Logotyp	Nazwa instytucji
USTROŃ GÓRY RADOŚCI	Muzeum Ustrońskie

Tytuł jednostki / publikacji / fotografii
Księga Pamiątkowa Kuźni Skoczów

Ilość stron oryginału	Ilość skanów	Liczba plików publikacji
78	77	77

Autor	Wydawnictwo / zakład fotograficzny	Skan okładki
praca zbiorowa	kronika połączona z albumem	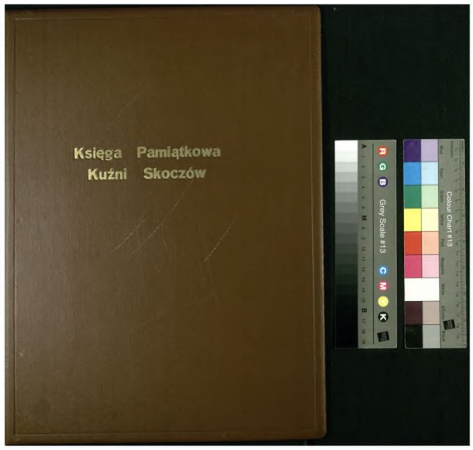
Miejsce wydania: Ustroń, Skoczów	Rok wydania / Data powstania: 1963- 1971	
Sygnatura: ---	Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.): Album w oprawie ze sztucznej skóry barwy brązowej, złote litery, karty gładkie (białe i czarne)	
Wymiary (wys x szer): 42 x 31 cm	Stan zachowania: ---	Charakterystyka skanowanego obiektu: Niniejsza księga pamiątkowa przedstawia wydarzenia prowadzące do powstania kuźni w Skoczowie w oparciu o historyczne tło założenia przemysłu metalurgicznego w Ustroniu. Zawiera odpisy dokumentów założycielskich, liczne fotografie poszczególnych etapów budowy zakładów, wycinki prasowe obwieszczające uruchomienie Kuźni w Skoczowie. Dodatkowo zawiera wpisy gości podziwiających nowy zakład.

Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)

Lata 60. XX w. Kuźnia Ustroń, Kuźnia Skoczów, Ustroń, Skoczów, Trzyniec, Lipina koło Frydku, Obszar (część dzisiejszego Sporysza), Cieszyn, Bielsko, Katowice, Warszawa, Ustroń Zawodzie, Ustroń Jelenica, Kopieniec, Komora Cieszyńska, Księstwo Cieszyńskie, Ludwik Hohenegger, Emil Kuhlo, arcyksiążę Albrecht Kazimierz Sasko – Cieszyński, arcyksiążę Karol Habsburg, arcyksiążę Albrecht Fryderyk Habsburg, arcyksiążę Fryderyk Habsburg, Karol Śmiłowski, Maria Paszcza, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Waniołka, Tadeusz Gede, Eugeniusz Kwaśny, Tadeusz Cyrzyk, Tadeusz Kubica, Adam Hollanek, Edward Gierek, Jerzy Ziętek, Janusz Hryniewicz, Marian Olewiński, Józef Glajc, Józef Adamus, Emil Gomola, Zdzisław Grudzień, Antoni Huczek, Mieczysław Michalski, Franciszek Słowiena

Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)

Kuźnia Ustroń, Kuźnia Skoczów, rys historyczny Ustronia, osadnictwo i rozwój budownictwa w Ustroniu, powstanie i rozwój hutnictwa i kuźnictwa w Ustroniu i na Śląsku Cieszyńskim, odkrycie i eksploatacja rudy żelaza w Ustroniu, mielerze i produkcja węgla drzewnego, produkcja ustrońskich zakładów w poszczególnych okresach historycznych, doprowadzenie kolei do Ustronia, kanał wodny Młynówka, pięć ośrodków hutniczych w Ustroniu, plan budowy zakładu filialnego ustrońskiej Kuźni w Skoczowie, Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, „Mostostal" Zabrze, „Elektromontaż" Katowice, „Instal" Katowice, Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych, Motoprojekt Warszawa, Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe w Katowicach, przedsiębiorstwo Ford Europe, V Zjazd PZPR, czyny społeczne towarzyszące otwarciu Kuźni w Skoczowie, plany powstania muzeum w Ustroniu, szkolnictwo zawodowe w Ustroniu, budowa hal i montaż maszyn w Skoczowie, oficjalne przekazanie do użytku zakładu nr 2 Kuźni Ustroń zlokalizowanego w Skoczowie, powstanie największej w kraju i najnowocześniejszej kuźni matrycowej, produkcja dla polskiego Fiata, hale i park maszynowy zakładów w Ustroniu i Skoczowie, uroczyste otwarcie Kuźni w Skoczowie, poprzedzające V zjazd PZPR

Prawa autorskie

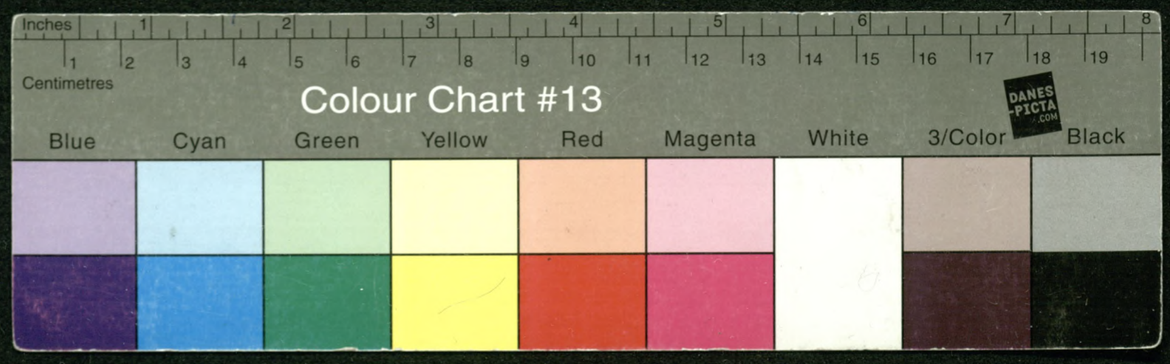

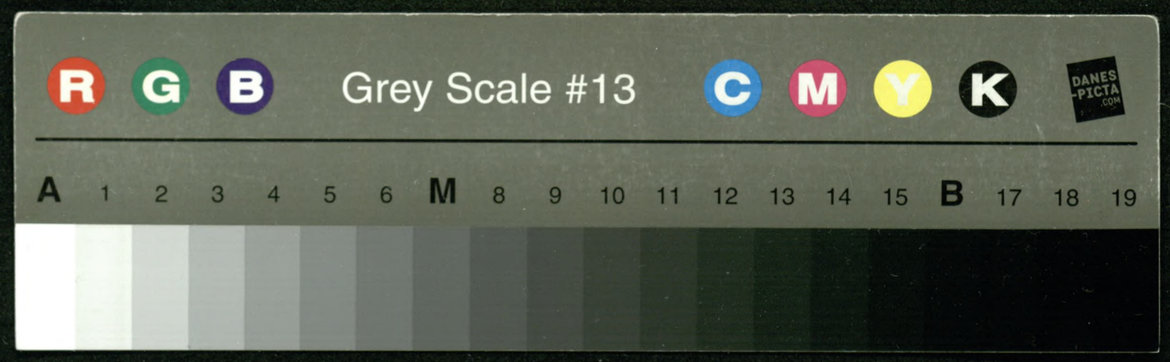

Księga Pamiątkowa
Kuźni Skoczów

Opracował na zlecenie
SJTPH - Sekcja Kuźnicza
inż. Karol Śmiłowski
Ustroń k/Cieszyna
ul. 22 Lipca 22

Historyczny zarys rozwoju Kuźni Ustroń

Referat niniejszy jest streszczeniem ważniejszych i charakterystycznych wydarzeń i danych z historii zakładów hutnictwa żelaznego w Ustroniu, od zarania to jest od roku 1772 do chwili obecnej.
Różne były losy i koleje zakładów na przestrzeni blisko 200 lat.
Historię hutnictwa ustrońskiego można podzielić na trzy okresy.
Pierwszy - to okres od początków powstania hutnictwa na terenie Ustronia pod koniec XVIII-go wieku aż do lat przed I-szą wojną światową.
Drugi - to międzywojenny
Trzeci - od roku 1945, kiedy to po raz pierwszy w dziejach tych zakładów prawdziwymi gospodarzami stali się ich pracownicy, a nie zagraniczni kapitaliści.
Chciałbym przede wszystkim bliżej scharakteryzować okres pierwszy, jako mniej wzgl dnie wógóle nieznany ogółowi pracowników, a to dlatego, że okres drugi i trzeci pamięta jeszcze znaczna grupa pracowników, a nawet pewne fakty znane są zebranym tutaj gościom, którzy niejednokrotnie uczestniczyli w takich spotkaniach, jakie po 1945r. były przez szereg lat bardzo przyjemną i nade wszystko celową formą wymiany doświadczeń i wzajemnego poznania.
Tematem tym jest okres, w którym przemysł ustroński w pełnym tego słowa znaczeniu był przemysłem hutnictwa żelaznego, gdyż posiadał wielki piec czynny bez przerwy przez około 120 lat, walcownie, kuźnie i inne warsztaty pomocnicze. Po upadku przemysłu ustrońskiego w II połowie XIX wieku zachowały się tylko zakłady kuźnicze, które przetrwały dotąd, są dalej modernizowane a zarazem były decydującym argumentem przy doborze lokalizacji nowego zakładu jaki powstał w Skoczowie.

Na początek kilka słów o Ustroniu.
Ustroń należy do najstarszych wsi na Śląsku Cieszyńskim.

Pierwsze wzmianki historyczne o nim sięgają początków XIV wieku. Dotyczyły one jednak Ustronia Dolnego. Ustroń Górny powstał dopiero w II połowie XVI wieku. Ustroń Dolny był własnością szlachecką. Ustroń Górny natomiast był w części własnością księcia cieszyńskiego, w części zaś własnością szlachecką. Książęta cieszyńscy wykupywali dobra szlacheckie, tak, że w roku 1738 cały Ustroń Dolny i Górny był w rękach Komory Cieszyńskiej i pod koniec XVIII wieku Ustroń Dolny i Górny połączył się w jedną gminę polityczną zwaną odtąd Ustroniem.
Do czasu powstania przemysłu żelaznego to jest do lat 1772-80 Ustroń był małą, ubogą, podgórską wioską.
Decydujący wpływ na rozwój Ustronia wywarło jego uprzemysłowienie. Z chwilą zakładania pierwszych zakładów Ustroń miał 116 zabudowań i 1200 mieszkańców. W roku 1840 czyli 60 lat później było już 218 zabudowań i 2200 mieszkańców. W roku 1870 - 352 zabudowań i 4217 mieszkańców, w 1918r. - 450 zabudowań i około 4200 mieszkańców, w 1939r. - przeszło 900 budynków i około 5000 mieszkańców.
Z cyfr tych wynika, że Ustroń swój rozwój zawdzięcza hutom. Ludność zaś względny dobrobyt i poziom kulturalny, dzięki zarobkom w hutach.
Przy wielkim piecu powstał też zakład kąpieli żużlowych, który rozsławił Ustroń jako miejsce uzdrowiskowe i letniskowe.
Około roku 1770 rozpoczęto na Śląsku Cieszyńskim poszukiwania za rudą żelazną. Odkryto pokłady w kilku miejscowościach, najwięcej jednak w Ustroniu i okolicy/Cisownica, Lesznan Górki/.
Potrzeba założenia hut żelaza była bardzo nagląca, gdyż Austria po przegranej wojnie z Fryderykiem straciła prawie że cały Śląsk na rzecz Prus, a w tym huty górnośląskie i północną część owczesnej Austrii.
Na polecenie księcia Alberta rozpoczęto przygotowania do budowy pierwszej na Śląsku austriackim huty żelaza w Ustroniu. Miejsce to uznano za najkorzystniejsze z uwagi na pobliskie pokłady rudy, rzekę Wisłę szczególnie dla napędu kół wodnych, oraz bogactwo okolicznych lasów w drzewo, które przerabiano w mielerzach na węgiel drzewny.
W roku 1772 rozpoczęto próby wytapiania żelaza w prymitywnym półziemnym piecu. Do roku 1780 wybudowano i uruchomiono duży, nowoczesny jak na owe czasy wielki piec. Piec ten był czynny od 1780 do 1897 roku, a w 1907r. został rozebrany.

Książę Albert potrzebny kapitał uzyskał ze sprzedaży 13-tu folwarków w tym 2 w Ustroniu, za co uzyskał 66.000 florenów austriackich, i łącznie z bardzo licho wynagradzaną robocizną, co do czasu zniesienia pańszczyzny w 1848r. /robocizna bez zapłaty/ - stanowiło kapitał zakładowy.Transport zaprzęgami konnymi był bardzo utrudniony. Brak odpowiednich dróg, były tylko polne drogi, wyboiste i w dodatku zniszczone przez setki furmanek, które dniem i nocą były w ruchu. Istniejące drogi bite do Cieszyna i Skoczowa powstały dopiero w okresie Wiosny Ludów.

Warto wspomnieć, że przy udziale robotników ustrońskich w 60 lat później t.j. 1838r.wybudowano hutę w Trzyńcu, Hutę Karola pod Frydkiem, hutę w Baszce na Morawach, oraz hutę w Obszarze k/Żywca.

Rudę kopano w kilku miejscach w Ustroniu - na Zawodziu, pod Jelenicą i Kopieńcu. Najdłużej, bo aż do roku 1889 kopano rudę w Ustroniu w sztolni obok obecnego wapiennika pod Jelenicą . Tak ruda ustrońska, jak i z okolicznych miejscowości była uboga w żelazo,zawierając go zaledwie 16 - 22 %. Były to sferosyderyty tworzące pośród pokładów skalnych cienkie warstwy 3 do 16 cm, lub też okrągłe bryły. W miarę wzrostu zużycia wydobycie nie wystarczało i uzupełniano rudą ze Słowacji i Galicji, oraz sprowadzano gotową surówkę z Węgier. Zakłady rozwijały się stopniowo.

Pierwszym zakładem był wielki piec pod wezwaniem św.Klemensa z odlewnią i kuźnią Jana - całość zwana później Hutą Elżbiety, położona w Górnym Ustroniu w miejscu obecnego Technikum Mechanicznego. W Dolnym Ustroniu powstała w tym czasie młotownia Adama w miejscu gdzie obecnie jest zakład Kuźnia Ustroń. Dalszymi etapami rozbudowy było założenie młotowni Alberta około 1820r. w miejscu gdzie obecnie znajduje się nowy blok mieszkalny oraz sala gimnastyczna.

Na Polanie powstała od roku 1837 Huta Teresy w miejscu zniesionej papierni obok dworca kolejowego w Polanie. Papiernię zaś przeniesiono do sąsiednich Hermanic.

Ostatnim zakładem była Huta Krystyny zbudowana w 1847roku przy której w 1854r. powstała walcownia pod nazwą Hildegardy. Tam też produkowano przez pewien czas cegły ogniotrwałe do wielkiego pieca.

Obok przemysłu żelaznego istniała w Ustroniu fabryka wyrobów

z

z miedzi i przy niej ludwisarnia, gdzie odlewano dzwony i kule armatnie np. w kościele we Trzysztacie - Zaolzie - po dziś dzień zachował się dzwon z napisem, że został odlany w Ustroniu.

Zakłady huty ustrońskiej rozciągały się od Dolnego Ustronia aż do Polany - ok. 5 km.

Etapy rozwoju poszczególnych zakładów:

Młotownia "Adama" - późniejszy zakład budowy maszyn a obecnie Kuźnia Ustroń.

Oprócz młotowni - kuźni, którą założono do roku 1780 istniały tu również inne warsztaty, a mianowicie:

od roku 1810 - 1897 - fabryka wyrobów z miedzi i odlewnia brązu.
od roku 1840 - fabryka narzędzi
od roku 1865 - 1886 - warsztaty budowy mostów przeniesione następnie do huty Karola pod Lipiny k/ Frydku - Zaolzie.
od roku 1849 - 1909 - fabryka kotłów
od roku 1880 - 1908 - produkcja pługów parowych
od roku 1865 - 1912 - zakład budowy maszyn pod ówczesną nazwą "Erzherzogliche Maschinenbauanstalt Ustroń.
od roku 1912 do dzisiaj - kuźnie

Produkowano: kotły parowe, maszyny parowe, koła wodne, walcownie, pompy, dmuchawy wielkopiecowe, urządzenia hutnicze i dla kopalń, rozjazdy i inne części dla kolejnictwa, urządzenia tartaków, młynów, różne obrabiarki, mosty, maszyny rolnicze, osie, śruby, pługi, pługi parowe i wiele innych urządzeń.

O wielkości produkcji wnioskować można z wielkości produkcji odlewni, która np. w 1855roku wykonała 690 ton odlewów.

Pierwszą maszynę parową wykonano w Ustroniu w 1861roku, w roku 1863 wykonano maszynę parową mocy 260KM dla walcowni pod Lipinami.

Największymi maszynami wykonanymi w Ustroniu były dmuchawy dla Trzyńca oraz pompy kopalniane o mocy 500 i 1000 KM.

Młotownia "Alberta" - od 1820 -1905 czynna była jako kuźnia, która w 1842 została przebudowana, zaś od roku 1905 rozszerzono kuźnię na fabrykę osi.

Od roku 1917 kuźnię zlikwidowano pozostawiając czynną turbinę wodną z generatorem do roku 1953 to jest do czasu wybudowania w tym miejscu bloku mieszkalnego.

Huta "Elżbiety" z wielkim piecem, odlewnia i młotownia

Poza wielkim piecem wybudowanym i uruchomionym w latach 1772-80, czynna była odlewnia do roku 1905, młotownia od 1837 roku, oraz spiekalnia rud od 1855 roku.

Od 1900 - 1960 roku czynna była również turbina wodna z generatorem zasilająca wspólną sieć łącząca wszystkie stacje Ustroń - Polana.

Produkcja surówki z wielkiego pieca w hucie Elżbieta kształtowała się następująco:

rok 1794 - 76 ton
1807 - 372 ton
1847 - 1340 ton
1855 - 2250 "
1883 - 355 "

Huta "Krystyny" z hutą "Hildegardy"

Poza kuźnią czynną od roku 1847 uruchomiono także walcownie jak:
zespół I /drobna/ w latach 1854 - 58
zespół II
zespół III w latach 1874 - 77

W roku 1877 walcownię przeniesiono w całości do Trzyńca.

Walcownia w 1862 roku otrzymała maszynę parową o mocy 80 KM.

Produkcję walcowni określić można na podstawie danych ogólnych produkcji zakładów, która w 1855 roku wynosiła 1500 ton żelaza grubego plus 1140 ton żelaza cienkiego, z czego przypuszczalnie co najmniej 3/4 dostarczyła walcownia.

Młotownia i huta "Teresy"

Po zniesieniu istniejącej do roku 1837 papierni wybudowano tu kuźnię i świeżarki.

Wyroby huty ustrońskiej, a zwłaszcza zakładu budowy maszyn miały zbyt nie tylko na Śląsku ale w całej ówczesnej monarchii austriackiej a nawet poza jej granicami.

Maszyny i urządzenia tu skonstruowane były solidnie wykonane i miały znaną markę. Produkowane pługi parowe o mocy 16,2KM i 24 KM były pierwszymi pługami parowymi skonstruowanymi na kontynencie europejskim.

Do rozwoju zakładów przyczynił się specjalnie dyrektor Komory Cieszyńskiej - Ludwik Hohenegger w latach 1807 - 1864. Po nim wybitnym inżynierem huty ustrońskiej był inż. Emil Kuhlo, za którego czasów opanowano konstrukcję i produkcję różnych skomplikowanych maszyn. Stworzył on właśnie zakład budowy

maszyn, gdzie zatrudniono 600 - 800 pracowników i z miejscowych sił roboczych wyszkolono pierwszorzędnych fachowców. Można powiedzieć, że częściowo dzięki niemu przemysł ustroński nie uległ całkowitej likwidacji jaka groziła mu w latach 70-tych ubiegłego stulecia i przetrwał do dnia dzisiejszego.
Za czasów inż. Kuhla zbudowano także pierwsze domy mieszkalne dla robotników w liczbie kilkudziesięciu. Niestety umarł on młodo. Grób jego znajduje się na ustrońskim cmentarzu.
Następcy jego nie dorównali mu.
Czas pracy na przestrzeni minionych lat kształtował się następująco:
w latach 1772 - 1860 - 12 do 16 godzin dziennie
1860 - 1880 - 11 godzin
1880 -1891 - 10,5 godzin
1891 - 1918 - 10 godzin
1918 - do dzisiaj - 8 godzin

Upadek hutnictwa ustrońskiego

Rozwojowi hut w Ustroniu stało na przeszkodzie odległe położenie od dobrych dróg handlowych, od kopalń rudy i węgla, zwłaszcza, że zasoby rudy w okolicznych miejscowościach wyczerpały się. Kiedy zaczęto budować pierwsze koleje, wszystkie trasy wytyczono daleko od Ustronia. Dowóz surowców i odwożenie surowcównajpierw do Pruchnej, a później do Cieszyna i Trzyńca pochłaniał wiele pieniędzy. Zły stan dróg i słabe przejazdy dla przewożonych części maszyn, mostów, kotłów itp. zaprzęgami 10 - 15 par koni, powodował niejednokrotnie poważne wypadki pociągające za sobą ofiary w ludziach, koniach i sprzęcie. Jeszcze w 1882 roku był projekt, by kolej Koszycko-Bogumińską połączyć z Żywcem i poprowadzić nie przez Zwardoń a przez Cieszyn - Ustroń względnie Trzyniec. Niestety projekt ten upadł. Kolej do Ustronia doprowadzono dopiero w 1888 roku czyli 15 lat za późno, przesądzając tym samym los hut ustrońskich, bowiem w 1877 r. Komora Cieszyńska zadecydowała przeniesienie wszystkich trzech walcowni wraz z pudlownią do Trzyńca i w tym roku jeszcze przeprowadziła. Przeniesiono z tymi zakładami około 400 robotników. Po przeniesieniu walcowni, później zakładu budowy mostów ruch w Ustroniu nie wiele osłabł. Rozbudowano warsztat budowy maszyn, kotłownię, śrubiarnię i kuźnie. Warsztaty modernizowano. Największy jednak cios nastąpił po roku 1905, kiedy to huty znalazły się w rękach

innych właścicieli. Nowy dyrektor inż. Günther zaczął przeprowadzać modernizację zakładów, przebudowywać, centralizować, zaś oddziały nie zapewniające dużych dochodów zwijał jeden po drugim.
W roku 1907 - 5 stycznia zrobiono w Ustroniu ostatni odlew, a odlewnię wraz z 117 robotnikami przeniesiono do Trzyńca.
W roku 1908 zwinięto warsztat kotlarski, zaś 200 robotników rozeszło się w szeroki świat znajdując pracę bo byli dobrymi fachowcami.
W roku 1909 zwinięto zakład budowy maszyn a fachowców przeniesiono do Trzyńca. Nietknięta została śrubiarnia i kuźnia. Nie pomogły interpelacje w parlamencie wiedeńskim. Dyrektor Günther był niubłagany. Świetny okres hut ustrońskich został nieodwołalnie zamknięty. Rychło potem Günther sprzedał huty ustrońskie wiedeńskiej firmie Brevillier-Urban i odtąd zaczęła się nowa faza kuźni ustrońskiej.
Nowi właściciele mieli przede wszystkim zespół dobrych robotników, spokojnych, zadawalających się skromnymi zarobkami.
Z powodu likwidacji części zakładów hutniczych, Ustroń opuściło łącznie około 1000 mieszkańców.
Właścicielami zakładów byli:
rok 1772 - 1822 - arcyksiążę Albert Kazimierz syn Augusta II króla polskiego.
1822 - 1847 - arcyksiążę Karol
1847 - 1895 - - " - Albrecht
1895 - 1906 - - " - Fryderyk
1906 - 1912 - Austriacka Spółka Górniczo-Hutnicza Wiedeń
1912 - 1941 - Brevillier-Urban Spółka Akcyjna Wiedeń
1941 - 1945 - Volkswagenwerk
1945 - - P.R.L.
W okresie od pierwszej wojny światowej do końca drugiej, zakłady prawie że nie rozbudowywano, za wyjątkiem poszczególnych działów, które z podjęciem nowych wyrobów były konieczne. Wielkość produkcji i zatrudnienie wahały się w zależności od koniuktury gospodarczej.
Zasadnicze przełom nastąpił z dniem 1 maja 1945 roku, kiedy zakłady przeszły na własność P.R.L., a gospodarzami stali się ich pracownicy.
Zakład do chwili obecnej, kosztem setek milionów złotych został rozbudowany i jest w dalszym ciągu modernizowany, zaś w wyniku dobrej roboty uzyskał decyzję budowy nowego zakładu w Skoczowie, który jeszcze w okresie kończenia zadania

inwestycyjnego z dniem 2 listopada 1968r. rozpoczął wstępną eksploatację.
Nowy zakład wprowadził bardzo dużo nowości technicznych, szczególnie w zakresie wyposażenia, szkoda jednak, że w większości są to prototypy, które pomimo upływu już 3 lat sami projektanci i wytwórcy - dostawcy tak krajowi jak i zagraniczni, również z krajów kapitalistycznych, nie potrafili dotychczas doprowadzić do pełnej sprawności.
Wspominam o tym dlatego, ażeby na naszym przykładzie zwrócić uwagę, że nie zawsze wielowiekowe tradycje, przy tak ogromnym postępie technicznym są gwarantem osiągnięcia od zaraz rewelacyjnych wyników, na które zasadniczy wpływ mają - kadry i ich kwalifikacje łącznie z odpowiednim wychowaniem obywatelskim, pełna sprawność urządzeń oraz warunki na sprawne unowocześnianie technologii.

Ustroń, listopad 1971 rok.

.....

inż. Karol Śmiłowski

Legenda

- Tereny przemysłowe
- Tereny składowe i bazy
- Tereny zabudowy mieszkaniowej o wysokiej intensywności
- Tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności
- Tereny zabudowy mieszkaniowej do całkowitej amortyzacji
- Tereny zabudowy wczasowej
- Tereny usług ogólnomiejskich
- Tereny usług podstawowych
- Tereny zieleni urządzonej
- Tereny zieleni półurządzonej towarzyszącej
- Bazy zieleni miejskiej
- Tereny łąk i pastwisk
- Tereny upraw rolnych
- Tereny lasów
- Tereny wód otwartych
- Tereny oczyszczalni ścieków
- Tereny komunikacji kołowej
- Tereny urządzeń komunikacji samochodowej

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW GOSPODARKI WODNO-ŚCIEKOWEJ BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
• HYDROSAN •
GLIWICE ul. Sienkiewicza 10

Projektant: Ingrinż. J. Stanawski
Opracował: Stanisław Krywult
Kreślił: Stanisław Krywult
Sprawdził: Ingrinż. H. Krawczyk
Gł. projekt.:
Kier. prac.: Inż. B. Szczepaniuk

Nazwa opracowania: Studia techniczno-ekonomiczne gospodarki wodno-ściekowej młynówki Ustrońsko-Skoczowskiej

Obiekt i tytuł rysunku: Odrys z planu przestrzennego zagospodarowania m. Ustronia - rejon młynówki Ustrońsko-Skoczowskiej

Format:
Data ukończenia: I kw. 1970 r
Skala: 1:5000
Nr zlecenia: 334.1

Zastępuje rys. nr:
Zastąpiony przez rys.:
Stadium: Studia
Część: techniczno-ekonom.
Nr rys.: 4

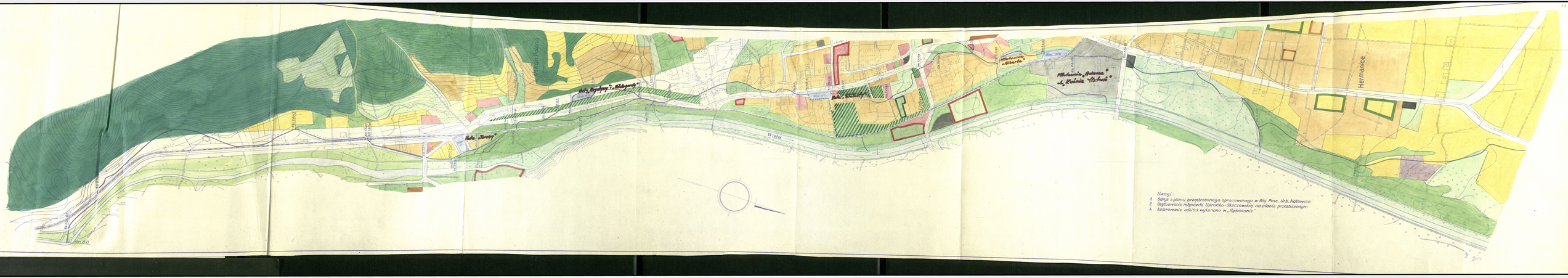
Wisła
Hermanice
Uwagi:
1. Odnja z planu przestrzennego opracowanego w Woj. Prac. Urb. Katowice
2. Usytuowanie młynówki Istebnicko-Skoczowskiej na planie przestrzennym
3. Kolorowanie odsłonek wykonano w „Hydroconie"

Warszawa. 20.08.1963r.

O D P I S odpisu

Pierwszy
Zastępca Przewodniczącego
Komisji Planowania
przy
Radzie Ministrów
PI-Ci-27/63

D E C Y Z J A

Na podstawie Uchwały Nr 359/62 Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1962r. o Narodowym Planie Gospodarczym na 1963 rok, oraz Uchwały podjętej kolegialnie przez Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów w dniu 1 sierpnia 1963r.

z a t w i e r d z a m

przedłożony przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego przy piśmie IND-222/14-13/63 z dnia 7 czerwca 1963r. projekt wstępny budowy Kuźni w Skoczowie - ze zmianami i zaleceniami zawartymi w części V pkt. 1-14 w protokóle Biura Ekspertów dla Oceny Projektów Inwestycyjnych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Nr PI-Ci-24/63 z dnia 18.07.1963r.

Ponadto przy opracowaniu projektu techniczno-roboczego należy przeprowadzić rachunek ekonomiczny postulowanej mechanizacji procesów technologicznych dla sprawdzenia ekonomiki jej zastosowania.

Zbiorcze zestawienie kosztów budowy zatwierdza się w wysokości 367.935.000 zł /trzysta sześćdziesiąt siedem milionów dziewięćset trzydzieści pięć tysięcy złotych/ po odliczeniu dodatkowych opustów /opusty wynoszą 9.205 tys.zł/ wg cen 1962r., oraz 5.000.000 zł /pięć milionów złotych/ na koszty szkolenia i rozruchu z zastrzeżeniem ich wydatkowania do czasu zatwierdzenia przez resort MPC dokumentacji rozruchu wraz z preliminarzem.

Pieczęć okrągła
z Godłem Państwa
o treści:
Komisja Planowania
przy
Radzie Ministrów/6/

Pierwszy
Zastępca Przewodniczącego
Komisji Planowania
przy
Radzie Ministrów
/-/ inż. Gede

Kuźnia Ustroń
Przedsięb.Państwowe
Ustroń k/Cieszyna
11

Za zgodność z oryginałem
Naczelni Wydziału
mgr inż. Bednarz
/-/ podpis nieczytelny

Za zgodność z odpisem
decyzji i protokołu
Ustroń.dnia 30.06.1965r.
/podpis nieczytelny/

Za zgodność z oryginałem
Ustroń,dnia 21.10.1963r.
/-/ podpis nieczytelny

Za zgodność z odpisem odpisu:
Skoczów. dnia 7.08.1970r.
Ø-/ Maria Paszcza

PI-Ci-34/1812/68 4.XII.68

Odpis

D E C Y Z J A

Uwzględniając celowość rozszerzenia zakresu rzeczowego budowy kuźni w Skoczowie dla pokrycia potrzeb odkuwek w przemyśle motoryzacyjnym, co spowodowało wzrost wartości kosztorysowej, jednak przy zachowaniu korzystnych wskaźników ekonomicznych - na wniosek Ministerstwa Przemysłu Maszynowego zawarty w piśmie IND-222-14-13/68/PK z dnia 18 października 1968r.

z a t w i e r d z a m

zmianę zakresu rzeczowego i wartości kosztorysowej budowy kuźni w Skoczowie, której projekt wstępny został zatwierdzony decyzją Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów znak PI-Ci-27/63 z dnia 20.VIII.1963r. - ze zmianami i ustaleniami zawartymi w rozdziale 8 protokółu Nr.PI-Ci-34-32/68 Zespołu Ekspertów dla Oceny Projektów Inwestycyjnych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 18 listopada 1968r.

- Wielkość produkcji kuźni w Skoczowie ustala się w wysokości 37.000 t/r.
- Zatrudnienie ogółem nie powinno przekroczyć 1300 pracowników.
- Zbiorcze zestawienie kosztów budowy kuźni zwiększa się o 151.143 tys.zł. i ogólny koszt budowy kuźni ustala się w wysokości 524.078 tys. zł według cen 1967r.

Pieczęć

okrągła z godłem państwowym w środku i napisem w otoku Komisja Planowania przy Radzie Ministrów

podpis nieczytelny

Za zgodność z oryginałem
Ustroń, dnia 31 II 19[illegible] r.

H i s t o r i a

budowy zakładu Kuźni w Skoczowie.

Stale rosnące potrzeby dynamicznie rozwijającego się przemysłu zrodziły konieczność rozbudowy obiektów kuźniczych na terenie kraju.

Władze centralne podjęły decyzję budowy nowoczesnej kuźni w Skoczowie w oparciu o macierzysty zakład w Ustroniu Decyzja ta podyktowana została następującymi względami:

1. bliskość lokalizacji zakładu w Skoczowie w stosunku do zakładu w Ustroniu, co stwarza możliwość szybkiego i elastycznego oddziaływania w zakresie wykonawstwa zadań produkcyjnych;
2. krótki i tani transport wyrobów hutniczych;
3. wykorzystanie doświadczeń załogi zakładu w Ustroniu, oraz tradycje terenu w zawodzie kowala.

Założenia projektowe budowy kuźni w Skoczowie zostały opracowane i zatwierdzone przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego w lipcu 1962r.

Projekt wstępny opracowany przez Przedsiębiorstwo Proj. i Dostaw Inwestycyjnych w latach 1962 i 1963, autorem którego był Generalny Projektant inż. Eugeniusz Szatkowski zatwierdzono w sierpniu 1963r. przez Przew. Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Projekt opracowany i zatwierdzony na program produkcji 25.000 ton odkuwek dla przemysłu motoryzacyjnego przewiduje możliwość dalszej rozbudowy zakładu w II-gim etapie do wysokości 50.000 ton odkuwek.
W okresie zatwierdzania projektu kuźni w Skoczowie przedmiotem dyskusji była sprawa ewentualnych zmian programu produkcyjnego a mianowicie obniżenia produkcji odkuwek dla pojazdów jednośladowych oraz podwyższenia odkuwek dla samochodów ciężarowych. Dokonana przez Gen. Projektanta analiza wykazała, że dokonanie zmian asortymentowych pozwoli na uzyskanie 27.642 ton odkuwek, co w październiku 1963r. zostało przez Z.P.Mot. zatwierdzone.
Zakład został zlokalizowany na terenie obejmującym 18,5 ha gruntów z podstawowymi obiektami hali kuźni i matrycowni oraz pozostałymi towarzyszącymi składającymi się na gospodarkę energetyczną, materiałową i transportową.
Generalne wykonawstwo budowy powierzono Bielskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego, z którym w 1964r. zawarta została umowa wieloletnia.
Budowa została rozpoczęta w lipcu 1964r. i w roku tym główna uwaga skoncentrowana została na robotach zaplecza budowy , wykonaniu obiektów gospodarki elektro-energetycznej, wodno-kanalizacyjnej, ogrodzenia, oświetlenia.
Z obiektów budowlanych rozpoczęto budowę hali narzędziowni, kotłowni i magazynu głównego.

Lata 1965 - 1966 to kontynuacja robót zaawansowanych, oraz rozpoczęcia budowy kompresorowni - 1965r. i głównego obiektu hali kuźni - 1966r.
Poprzez odpowiednie zlokalizowanie podstawowych wydziałów uzyskano krótkie i proste przebiegi produkcji, oraz możliwość dalszej rozbudowy.
Ogólna powierzchnia zabudowy wynosi 35.800 m2 a ogólna kubatura obiektów 342.000 m3, w tym wydział kuźni 250.000 m3.
W 1965r. nastąpiło zahamowanie budowy wskutek przyznania dużo mniejszych limitów niż przewidywała umowa wieloletnia, co miało zasadniczy wpływ na przesunięcie zakończenia zadania z 1967r. na koniec 1968r.
Dyrektywny harmonogram budowy zakładu w Skoczowie na lata 1964 - 1968 zatwierdzony przez ZPMot. w dniu 5.5.1964r. zakładał koncentrację robót budowlano-montażowych w latach 1965 - 1967 w następującym układzie:

w tys.zł

Rok	Roboty bud.mont.	Zakupy	Inne	Razem	Przydz.limity ZPMot	
					rob.bud.m.	Ogółem
1964	19.000,0	-	5.623	24.624,0	21.000	21.000
1965	33.954,6	3.786,5	4.000	41.741,1	16.000	20.000
1966	47.946,0	38.179,8	5.577	91.702,8	30.000	70.000
1967	37.248,7	65.241,8	4.832	107.322,5	41.500	84.600
1968	5.505,2	84.000,0	13.040,3	102.545,5	nie limitowane zmienia system fin.	

Niedobór limitów inwestycyjnych w stosunku do harmonogramu dyrektywnego wynosił:

Rok	Roboty budowl.-montażowe	Ogółem
1964	-	3.624,0
1965	17.954,6	21.741,1
1966	17.946,0	21.702,8
1967	-	22.722,5

W latach 1964 - 1967 program produkcyjny ulegał kilkakrotnym zmianom i ostatecznie nowy program zawarty w zaktualizowanym projekcie wstępnym budowy Kuźni został akceptowany w MPC w listopadzie 1967r. a zatwierdzony uchwałą KERM w dniu 6 luty 1969r.

Wartość kosztorysowa inwestycji ujęta w zaktualizowanym z.z.k.b. wynosi 514.078 tys. zł i wprowadza szereg istotnych zmian w stosunku do projektu wstępnego zatwierdzonego w 1963r.

Do podstawowych zmian zaliczyć należy wzrost wielkości programu produkcji z 25 tys. ton do 37 tys. ton przy III - zmianowej pracy wraz ze zmianą asortymentu odkuwek.

Zwiększenie programu produkcyjnego spowodowane było wzrostem zapotrzebowania na odkuwki dla samochodu osobowego typu FIAT w ilości około 15.186 ton nie przewidywanych poprzednio w projekcie wstępnym.

Doceniając potrzebę jak najszybszego uruchomienia nowego zakładu, dla uczczenia V Zjazdu PZPR załogi wszystkich przedsiębiorstw budowlanych podjęły w dniu 6.8.1968r. zobowiązanie skrócenia przekazania zakładu do wstępnej eksploatacji na dwa miesiące przed terminem, tj. do 31.10.1968r.

Zaznaczyć należy, że przez cały czas trwania robót, budowa korzystała z opieki władz K.W. PZPR w Katowicach oraz K.P. PZPR w Cieszynie, które pomogły w przełamaniu rozlicznych trudności, wyłaniających się w trakcie prowadzenia budowy.

Dla podjęcia produkcji w IV kw. 1968r. wytypowane zostały 2 oddziały - młotów średnich i lekkich, wraz z niezbędnym zapleczem magazynu, krajalni, obróbki cieplnej i wykańczającej, magazynu wyrobów gotowych oraz części socjalno - usługowej.

Termin zobowiązania został dotrzymany jednak bez nagrzewu w gniazdach młotów średnich oraz obróbki cieplnej.

Z chwilą przekazania hali kuźni z częściowym zamaszynowaniem rozpoczęto wstępną eksploatację w zakresie kucia, natomiast operacje wykańczające dokonywano w zakładzie w Ustroniu.

W 1969r. - 1970r. uruchomiono oddział obróbki cieplnej z wykańczalnią, oddział pras Maxi z nagrzewem indukcyjnym uzupełnianym częściowo zastępczym nagrzewem gazowym.

Zgodnie z ostatnimi ustaleniami ostateczny termin przekazania nagrzewu indukcyjnego przyjęto - listopad 1970r.

Dodatkowych uzupełnień wymaga zamaszynowanie hali kuźni a zwłaszcza:

- zainstalowanie i uruchomienie kowarki SHP łącznie z nagrzewarką,
- uruchomienie linii automatycznej z prasą LZK - 1000,
- zainstalowanie i uruchomienie oczyszczarki OWD-1000.

Głos
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ
Rok XI. TYGODNIK CENA 1 zł
Niedziela 24 października 1965 r. Nr 42 (490)

TECHNIKA w służbie człowieka

inż. KAROL ŚMIŁOWSKI

Minione dwudziestolecie cechowało się ogromnymi przeobrażeniami. Nasz kraj przekształcił się z typowo rolniczego w przemysłowo-rolniczy. Zmianami objęte zostały prawie wszystkie dziedziny gospodarki narodowej, w szczególności jednak takie, jak motoryzacja i transport, mechanizacja rolnictwa, energetyka, chemia, przemysł obrabiarkowy. Poważny udział w rozwoju tych gałęzi przemysłu przypada wyrobom, uzyskiwanym drogą przeróbki plastycznej, które w większości produkowane są w „Kuźni-Ustroń" — jednym z największych tego typu zakładów w kraju.

Gwałtownie wzrastające potrzeby stawiają przed kierownictwem „Kuźni-Ustroń" problem generalnej modernizacji i konieczność poważnej rozbudowy fabryki.

Nowy zakład, który powstanie w Skoczowie, zaprojektowany został i będzie realizowany w oparciu o najnowocześniejsze zdobycze techniki. O ile dawniej większość załogi miała do dyspozycji najprostsze tylko urządzenia, a więc popularne taczki, kowadło z młotem, małosprawne urządzenia mechaniczne oraz piece węglowe, co prowadziło do codziennego, ciężkiego wysiłku fizycznego pracowników — to nowo budowany zakład w Skoczowie przygotowuje dla przyszłej załogi to wszystko, co tylko nowoczesna technika w świecie stawia do dyspozycji procesom przeróbki plastycznej. Nowoczesność rozwiązań w zakresie architektonicznym polega na pełnej klimatyzacji, na komfortowym wyposażeniu części socjalnej. Kierownictwo „Kuźni-Ustroń", łącznie z zespołem projektantów, wychodzi z założenia, że załoga większość swojego życia spędza w zakładzie pracy, a zatem stara się o stworzenie warunków odpowiadających obecnej dobie.

Przyszła załoga będzie się rekrutowała z ludności Skoczowa i okolicy, a zatem dla jej większości zagadnienie mieszkaniowe nie będzie podstawowym warunkiem zaangażowania się w nowym zakładzie. Niemniej jednak kierownictwo „Kuźni-Ustroń" przewiduje budowę skromnej powierzchni mieszkalnej dla grupy pracowników awaryjnych, oraz budowę domów mieszkalnych w obrębie miasta, w których forma odpłatności regulowana będzie na zasadach, obowiązujących w kraju.

Nowoczesność technologii i wyposażenia wymaga od nowej załogi przyswojenia sobie nowych metod produkcyjnych. Zadanie to powierzone zostało pełnomocnikowi do spraw szkolenia, który dla każdej grupy zawodów przygotowuje programy szkolenia, zabezpieczając na ten cel odpowiednie środki finansowe. Pracownicy będą się szkolili w „Kuźni-Ustroń" w Ustroniu, w pokrewnych zakładach w kraju oraz za granicą, u dostawców maszyn i urządzeń z importu.

Dla umożliwienia dorastającej młodzieży zdobycia zawodu, „Kuźnia-Ustroń" stworzyła zespół szkół o kierunkach specjalistycznych oraz przystąpi w najbliższym okresie do budowy na terenie Skoczowa Przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej z pełnym wyposażeniem warsztatowym i internatem.

Wszystkie te posunięcia realizowane są w trosce o dobre przygotowanie zawodowe przyszłej załogi, oraz o stworzenie najprzyjemniejszych warunków pracy. Atrakcyjność zawodu, warunki socjalne i technologiczne oraz szkoleniowe z całą pewnością stworzą tak starszym pracownikom, jak i dorastającej młodzieży pełną gwarancję dobrego samopoczucia i zadowolenia z pracy.

TYGODNIK ● NAKŁAD 13.895 ● CENA 1 ZŁ.
Głos
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ
Nr 43 (542) ● Niedziela 23 października 1966 r. ● Rok XII

Wicepremier Fr. Waniołka na placach budowy Kuźni »Ustroń«

USTROŃ (TC). W sobotę, 15 października, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier **Fr. WANIOŁKA** odwiedził place budowy Kuźni w **Ustroniu i Skoczowie.** Wicepremier interesował się żywo postępem inwestycji oraz dalszymi perspektywami rozwojowymi zakładu w związku ze stale wzrastającym zapotrzebowaniem na odkuwki i narzędzia dla motoryzacji.

Dotychczasowy postęp robót na obu budowach jest niezadowalający i wymaga pełnej mobilizacji przedsiębiorstw wykonawczych. Jak wiadomo, zarówno w Ustroniu, jak i w Skoczowie, do końca br. mają być oddane do eksploatacji nowe obiekty matrycowni i kotłowni.

Wicepremierowi towarzyszyli m. in.: I sekretarz KP PZPR w Cieszynie, tow. **A. Huczek** i dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego, mgr inż. **T. Wrzaszczyk.**

Skoczów, dnia 4 listopada 1965r.

Dyrekcja oraz Kierownictwo Samorządu Robotniczego Kuźni - Ustroń, chcąc stworzyć jaknajprzyjemniejsze warunki pracy dla przyszłej załogi, wystąpiły z inicjatywą przeprowadzenia akcji zazielenienia terenów nowego zakładu w Skoczowie.

Pragnąc nadać całości wyjątkowo uroczysty i symboliczny charakter, sadzeniem drzewek uczczono 48 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 60 rocznicy Rewolucji 1905 roku, w ramach czynów społecznych załogi Kuźni - Ustroń.

W sadzeniu drzewek wzięli również udział przedstawiciele władz partyjnych i rad narodowych powiatu cieszyńskiego.

Našim sousedům - bratrům a přátelům přejeme při budování socialismu v bratrské PLR všechno nejlepší. Nechť žije a sílí družba a přátelství mezi národy ČSSR a PLR.

Skočov 4. 11. 1965.

Włączając się do czynu społecznego załogi Kuźni Ustroń przy zazielenianiu terenów nowego zakładu w Skoczowie - przedstawiciele Egzekutywy KP PZPR i Prezydium PRN w Cieszynie, życzą pracownikom i kierownictwu politycznemu i administracyjnemu dużo sukcesów w pracy zawodowej i społecznej a szczególnie terminowego zakończenia inwestycji i modernizacji zakładu.

Skoczów, 4 listopad 1965 r.

Skoczów 4.XI.65.

Uczestnicząc w uroczystym sadzeniu drzewek na nowobudowanym terenie zakładu pragnę w imieniu budowniczych tego zakładu życzyć załodze Kuźni Ustroń sukcesów w pracy dla dobra naszej ojczyzny.

Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
DYREKTOR
mgr Eugeniusz Kwaśny

Dnia 4 listopada o godz. 11^{00} pierwsza grupa pracowników „Kuźni Ustroń" składająca się z pracowników Biura Technologiczno-Konstrukcyjnego oraz z Biura Produkcyjnych zasadziła około 60 drzewek akacji i topoli w pobliżu północnego ogrodzenia

W imieniu grupy
Bojtyrowy

W dniu 4 listopada 1965 r. od g. 12^{30} – 13^{30} – druga grupa pracowników K.M. – 2 Biura TP, EP, HZ, TPK, TPKp, DR i innych zasadziła ok. 60 drzewek akacji, topoli i innych krzaków wzdłuż północnego ogrodzenia

W imieniu grupy
Jan Bojtyrowy

W dniu 4 listopada 1965 od godz. 15^{20} do 16^{50} grupa robocza K.U w składzie dyrektor Głównego Mechanika, Głównego Energetyka, Kontroli Techn. Kuźni Mech. nowej, Ogrzewnia, Gospodarki Nar. w obsadzie ok. 60 prac. zasadziła ok. 80 drzewek.

W imieniu grupy
Wł. Tomeh

Staraniem Dyrektora Zakładu Ob.mgr inż.Tadeusza Cyrzyka przeprowadzono w dniu 4 listopada 1965r. akcję zazielenienia terenu zakładu w Skoczowie.
Akcja ta przeprowadzona została w ramach podjętych zobowiązań ku uczczeniu 48 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.
Zobowiązania sadzenia drzewek i krzewów w czynie społecznym podjęło ogółem 313 pracowników Kuźni-Ustroń.
Całości akcji nadano szczególnie uroczysty charakter, tereny budowy udekorowano.
Do sadzenia drzewek zaproszono Sekretarzy Komitetu Powiatowego i Miejskiego PZPR, Przewodniczących Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, członków dyrekcji przedsiębiorstw budujących zakład w Skoczowie.
Organizacją całości zajęli się pracownicy Sekcji Zakupu Maszyn i Działu Przygotowania Eksploatacji.
Dzrewka zostały ponumerowane według załączonego planu.
Po posadzeniu drzewek, gości z poza zakładu, Dyrektor Kuźni-Ustroń częstował lampką wina a w terminie późniejszym zostały im wręczone zestawy zdjęć pamiątkowych.
Notatkę opracował Tadeusz Kubica.

W Y K A Z

uczestników akcji zazieleniania terenu Zakładu Kuźnia Ustroń w Skoczowie, wraz z podaniem numerów zasadzonych drzewek.

1.	Karol Kajzar	- Sekretarz KM-PZPR, Skoczów
2.	mgr Henryk Gorgosz	- Przewodniczący Prezydium PRN,Cieszyn
3.	inż.Emanuel Borkała	- Dyrektor Odlewni Skoczów
4.	Jan Chmiel	- Przewodniczący Rady Zakładowej K-U
5.	inż.Jan Chodura	- Sekretarz Organizacyjny KP-PZPR,Cieszyn
6.	inż.Jan Kohut	- Z-ca Przewon.PPRN w Cieszynie
7.	Ryszard Gustab	- Komendant Powiatowej Milicji Obywatelskiej, członek egzekutywy KP-PZPR Cieszyn
8.	Franciszek Przybyła	- Przewodniczący RZ Kieleckiego P.R.M.Skoczów
9.	Czesław Kaczmarczyk	- Sekretarz KZ-PZPR,Kuźnia Ustroń
10.	mgr inż.Emil Hławiczka	- Przewodniczący Rady Robotniczej K-U
11.	mgr inż.Tadeusz Cyrzyk	- Dyrektor Kuźni Ustroń
12,13	Antoni Huczek	- Sekretarz KP-PZPR Cieszyn
14.	Franciszek Mrowczyk	-Przewodniczący Prezydium M.R. Skoczów
15.	mgr Leopold Gawlas	- Z-ca Dyr.d/s Ekonomicznych K-U
16.	inż.Jan Putała	- I Sekretarz KZ-PZPR,Bielskie P.B.P,
17.	mgr Eugeniusz Kwaśny	- Dyrektor Bielskiego Przeds.Budown.Przemysł.
18.	inż.Franciszek Garus	- Z-ca Dyr.d/s Przygotowania Produkcji BPBP
19.	Franciszek Mrowczyk	- Przewodniczący MRN -Skoczów
20,21	mgr Paweł Franek	- Z-ca Dyr.d/s Handlowych K-U
22.	mgr Emil Hławiczka	- Przewodniczący Rady Robotniczej
269,278	Rudolf Biernat	- Pac.fiz.ekspedycji
181,186	Karol Błaszczyk	- Z-ca Kier.Dz.Zaopatrzenia
189,261	Tadeusz Błażejczyk	- Starszy księgowy
215	Adam Bojda	- Hartownik
277,281	Roman Brak	- Kier.Wydz.Przycinalni
145,146,157,160,162	Kazimierz Caban	- Komendant Straży Przemysłowej
175,184	Wanda Cholewa	- Ekonomista
	Józef Chraścina	- Slusarz
	Karol Chwastek	- Mistrz Dz.G.M.
135,163	Ludwik Cichy	- Slusarz
	Ludwik Cichy	- Elektryk
	Adolf Cieślar	- Energetyk
192,193,194	Stefan Cyba	- Mistrz Dz.G.N.
	Rudolf Czyż	- Slusarz
	Karol Dustor	- Tokarz
272	Kazimierz Filipetz	- Księgowy

145,146,157,160,162	Ludwik Gembarzewski	- Szef TOPL
200	Teofil Glajc	- Hartownik
256,282	Emil Gomola	- Kierownik Dz.Kadr
298	Ewa Gomola	- Wiertacz
196,198	Józef Goryczka	- Hartownik
292	Helena Górniak	- Szlifierz
214,293	Antoni Heller	- Hartownik
175,183	Wanda Hladky	- Planista
	Gustaw Hojdysz	- Elektryk
260	Józef Holeksa	- Gł.Dyspozytor
	Józef Holeksa	- St.mechanik
	Jan Jakubiec	- Konstruktor
	Eugenia Jenkner	- Planista
	Józef Jurczok	- Slusarz
287	Karol Kidoń	- Mistrz Kuźni Parowej
198,259,271	Stanisław Kisiała	- Z-ca Kier.Dz.Zbytu
299	Anna Kluz	- Szlifierz
296	Maria Kluzikowa	- Bibliotekarz
173,283	Karol Kłapsia	- Z-ca Szefa Produkcji
263,273,274,279	Paweł Kostka	- Kierownik Sekcji Inwentaryz.Ciągłej
26,30,31,46	Antoni Kozieł	- Kalkulator Inwest.
47	Józef Krehut	- Planista Inwest.
266,284	Franciszek Kuczera	- St.Kalkulator
206	mgr inż.Jerzy Kubeczek	- Technolog /stażysta/
147	Ewa Kubeczko	- Szlifierz
32,23	Tadeusz Kubica	- Pełnomocnik d/s szkolenia
25	mgr inż.Karol Lazar	- Pełnomocnik d/s narzędziowni
177,283	Ludwik Lipowczan	- Kierownik Sekcji Dz.Zaopatrzenia
264	inż.Jan Lipus	- Gł.Dyspozytor
171	mgr inż.Władysław Lorek	- Z-ca Gł.Mechanika
265	inż.Henryk Lupiłek	- Kier.Wydziału Kuźni
160	mgr inż.Hugon Łamacz	- Kier.Dz.Kontr.Techn.
	Rudolf Łomozik	- Slusarz
205	Leon Zajdel	- Technik normowania
267	Wiktor Żmija	- Księgowy
174,185	Witold Żyła	- Kier.Dz.Zaopatrzenia
	inż.Paweł Maciejczyk	- Z-ca Kier.Dz.Gospodarki Narzędziowej
	Jan Macura	- Tokarz
190,191,195,286	Józef Macura	- Kier.Oddz.Kuźnia Mechan. II
268	Paweł Małysz	- St.Księgowy
295	Rudolf Małysz	- Mistrz
	inż.Józef Marianek	- Z-ca Gł.Energetyka
	Jakub Marks	- Elektryk
290	Helena Matuszna	- Wiertacz
269,280	Józef Mojeścik	- Prac.fiz.Ekspedycji
263,273,274,279	Marian Musiał	- Prac.fiz.inwet.ciągłej
211	Leopold Nawrat	- St.Technik normowania
213	Józef Nowak	- Hartownik
173,182	Alojzy Odechnat	- Planista
158,159,164	Paweł Paszcza	- Gł.Mechanik
216	Andrzej Pilch	- Konstruktor
202,203	Karol Pilch	- Technik normowania
276	Hildegarda Plinta	- Planista
	Józef Podżorny	- Planista
265	Jan Podżorski	- Kier.Wydz.Wykańczalni
209	Jan Polok	- St.Konstruktor
207	Jan Porębski	- Technolog

	Bolesław Prymus	- Stażysta
291	Halina Puchata	- Wiertacz
	Czesław Puchata	- Slusarz
34,37	Paweł Rakowski	- Inspektor Nadzoru
143,166	Franciszek Raszka	- Kalkulator Dz.G.N.
	Marta Sabelowa	- Kier.Sekcji Planowania
	Marian Semla	- Slusarz
35,36	mgr inż.Karol Sikora	- Kier.Sekcji Ekonomicznej Inwest.
24,30,39,40,41,42,43	mgr inż.Albin Sitek	- Kier.Sekcji Zakupu Maszyn
44,45	Jan Słowiena	- Planista Inwest.
275	Franciszek Słowiena	- Kierownik Rozdzielni
277,281	Józef Stec	- Kier.Odz.Kuźnia Mechan.II.
170	Wiktor Stec	- Mistrz Dz.G.N.
210	Leon Stenowski	- Kierownik Sekcji Remontowej
	Jan Szarzec	- Slusarz
204	Józef Szczepański	- St.Technolog
294	Rudolf Szczepański	- Tokarz
208	Stanisław Szkawran	- Kier.Sekcji Konstr.
199	Jan Sznapka	- St.Technik normowania
179,180,262,197,255,217,258	mgr Hubert Szudyga	- Kier.Dz.Zatrudnienia i Płac
270,285	Gabryel Szymaniec	- Rozdzielca
	Józef Sliż	- Elektryk
27,28,29	inż.Karol Smiłowski	- Kier.Dz.Przygotowania Eksploatacji
297	Eugenia Tomaszko	- Szlifierz
201	Bronisław Wantuła	- Technolog
	Wilhelm Wantuła	- Kierownik Wydziału Remontowego
289	Jadwiga Wawrzacz	- Wiertacz
179,255,287,258,262	Emil Wilk	- Kier.Sekcji Zatrudnienia
212	Stanisław Wojnar	- Konstruktor
300	mgr inż.Cecylia Wolanin	- Kier.Sekcji Informacji Techn.

BUDOWA KUŹNI SKOCZÓW
CZYNEM SPOŁECZNYM WITAMY
48 ROCZNICĘ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

PIĘKNY CZYN

(sc) W ubiegły czwartek, 4 listopada br. członkowie Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w **Cieszynie**, przedstawiciele dyrekcji KZ i RZ „Kuźni" **Ustroń**, władze polityczne i gospodarcze **Skoczowa** wzięły udział w tegorocznym jesiennym zadrzewianiu. Posadzono na terenie nowo budującej się Kuźni w **Skoczowie** kilkadziesiąt sztuk topoli.

Na zdjęciu: sadzenie drzew przez I sekretarza KP tow. **Antoniego Huczka** i sekretarza tow. **inż. Jana Chodurę.**

Fot.: St. Ceranowicz

Głos
ZIEMI CIESZYŃSKIEJ
Rok XI. TYGODNIK CENA 1 zł
Niedziela 14 listopada 1965 r. Nr 45 (493)

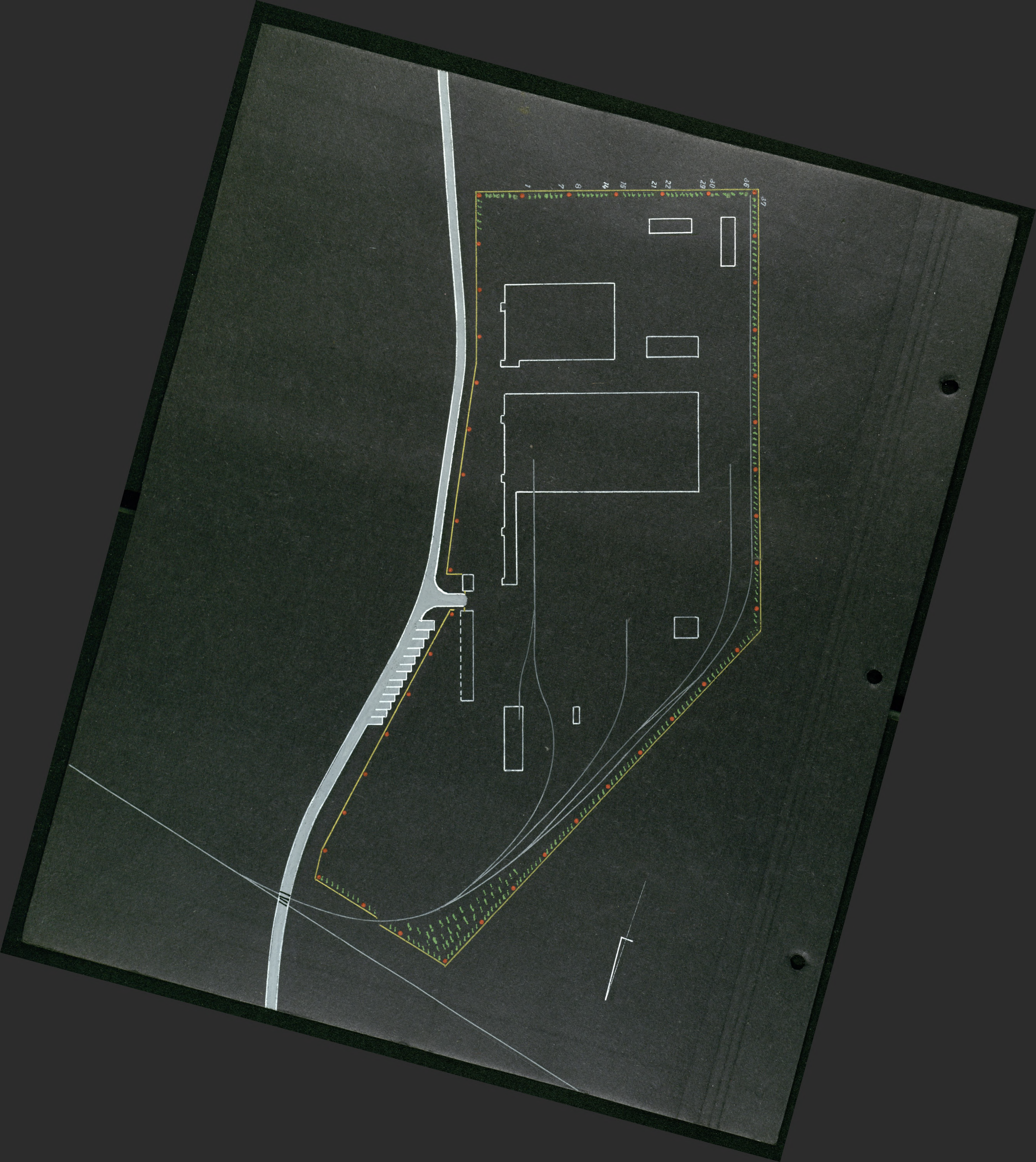
1
7
8
14
15
21
22
29
30
36
37

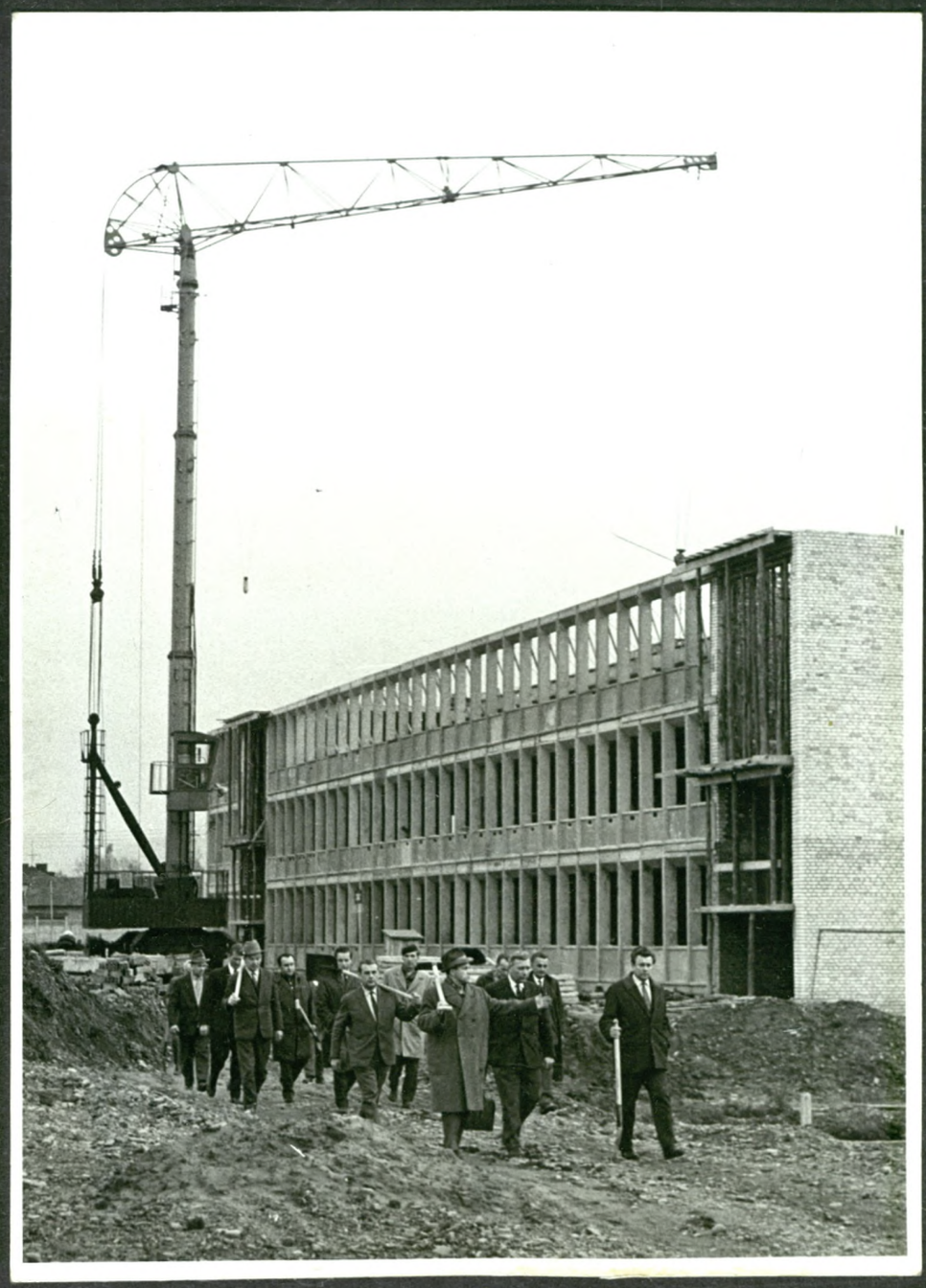

31.03.1966r. Wykop pod kanat nawiewny

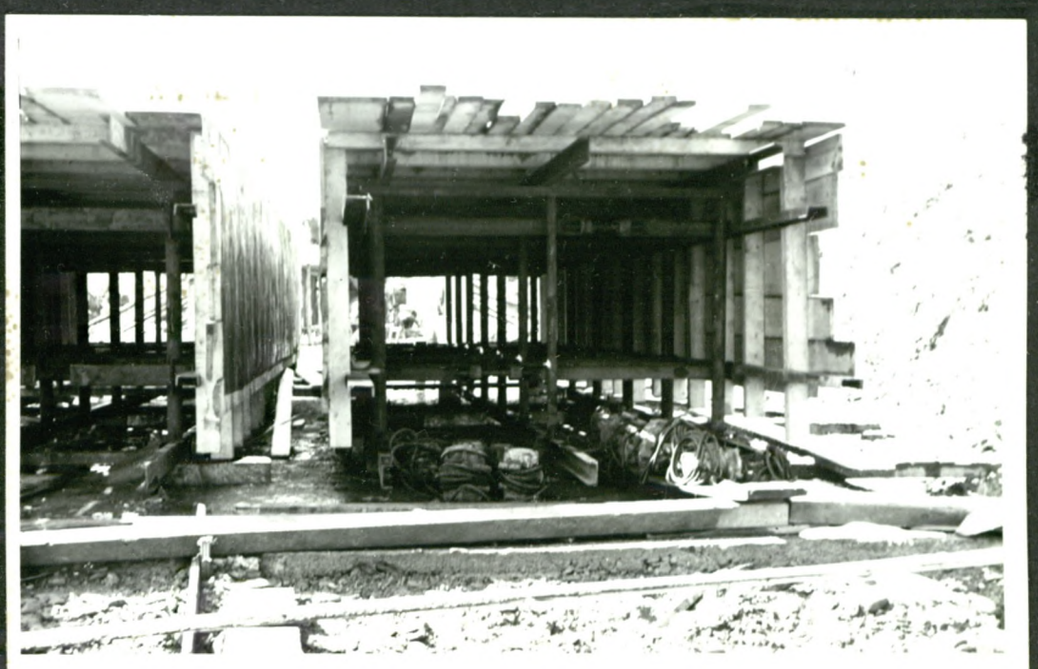

31.03.1966r. Przesuwne osłaniowanie kanału nawiewnego ustawione do dalszych prac

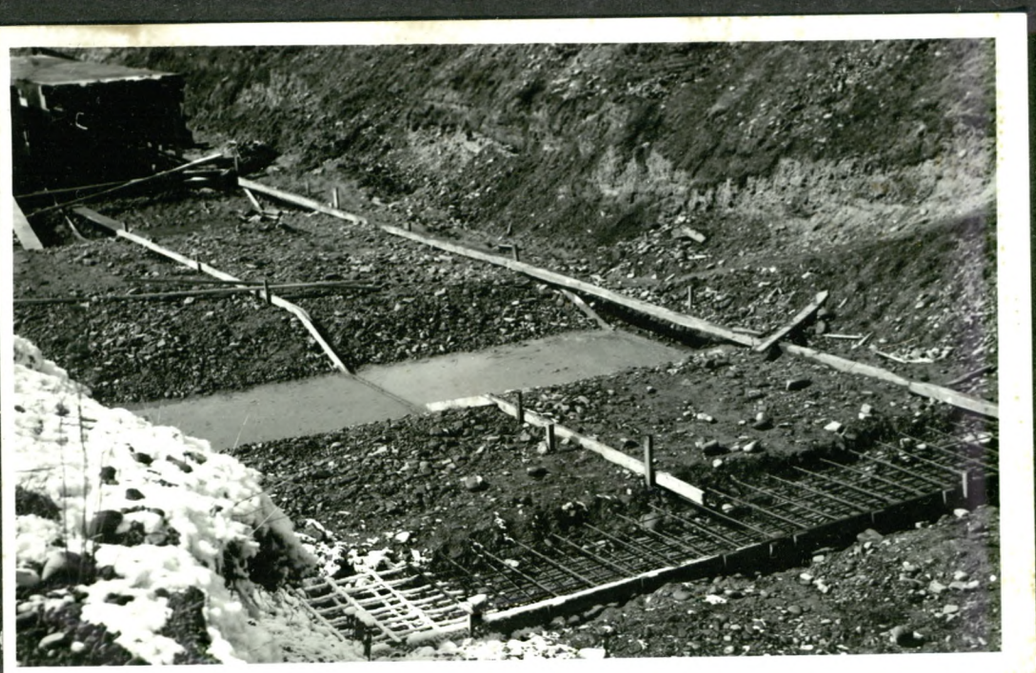

31.03.1966r. Przygotowanie podłoża pod kanał

31.03.1966r. Betonowanie podłoża pod kanał nawiewny - niecka odwadniająca

31.03.1966r. Betonowanie podłoża pod kanał nawiewny

31.03.1966r. Wykonywanie podłoża pod kanał nawiewny Kuźni montaż elementów przesuwnego oszalowania do betonowania – Konstr. mgr. inż. Gryca mgr inż Dyrda

31.03.1966r. Roboty ciesielskie w kanale nawiewnym Kuźni

31.03.1966r. Betonowanie dna kanału nawiewnego

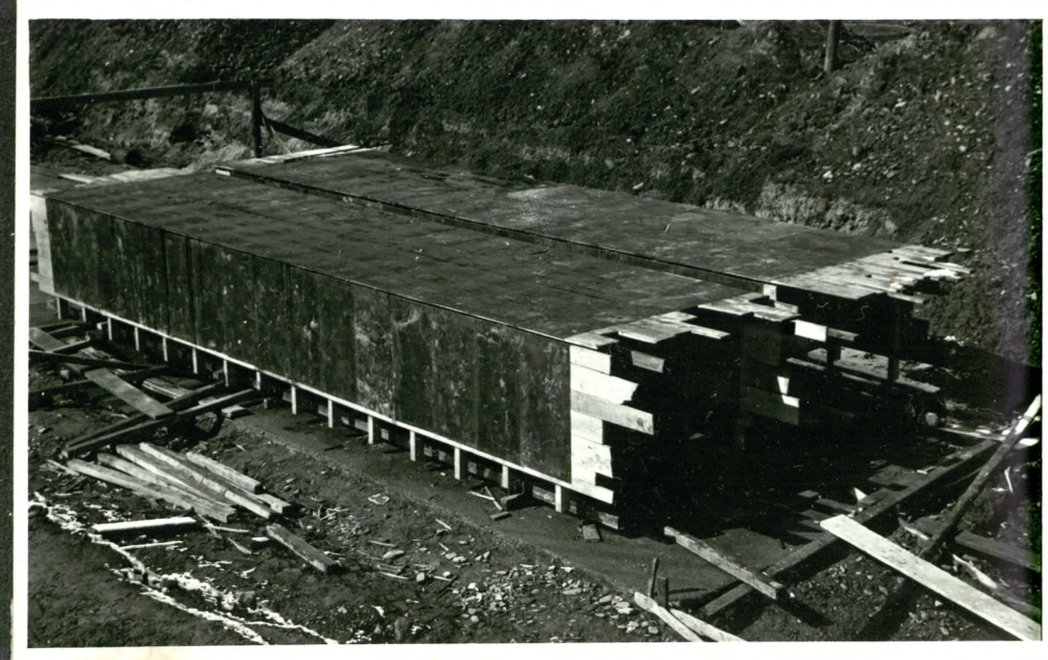

31.03.1966r. Przesuwne oszalowanie kanału nawiewnego przygotowane do obmurowania i betonowania

31.03.1966r. Studzienka odwadniająca

31.03.1966r. Rozpoczęcie betonowania kanałów nawiewnych Kuźni

31.03.1966r. Odwadnianie przez pompowanie wody z wykopów kanałów nawiewnych

31.03.1966r. Instalacje w kanale cieptowniczym wzdłuż drogi głównej do Portierni

31.03.1966r. Skład elementów zbrojenia

31.03.1966r. Instalacje w kanale cieptowniczym dla Matrycowni i Kompresorowni

31.03.1966r. S.G. w budowie

28.04.1966r. Izolowanie odcinka kanału nawiewnego

28.04.1966r. Roboty cieśielskie przy montażu przesuwnego oszalowania kanału nawiewnego

31.03.1966r. Składowanie pierwszych elementów konstrukcji hali Kuźni

28.04.1966r. Budowa kanału ciepłowniczego dla Matrycowni i Kompresorowni - z lewej wstępne roboty ziemne hali Kuźni

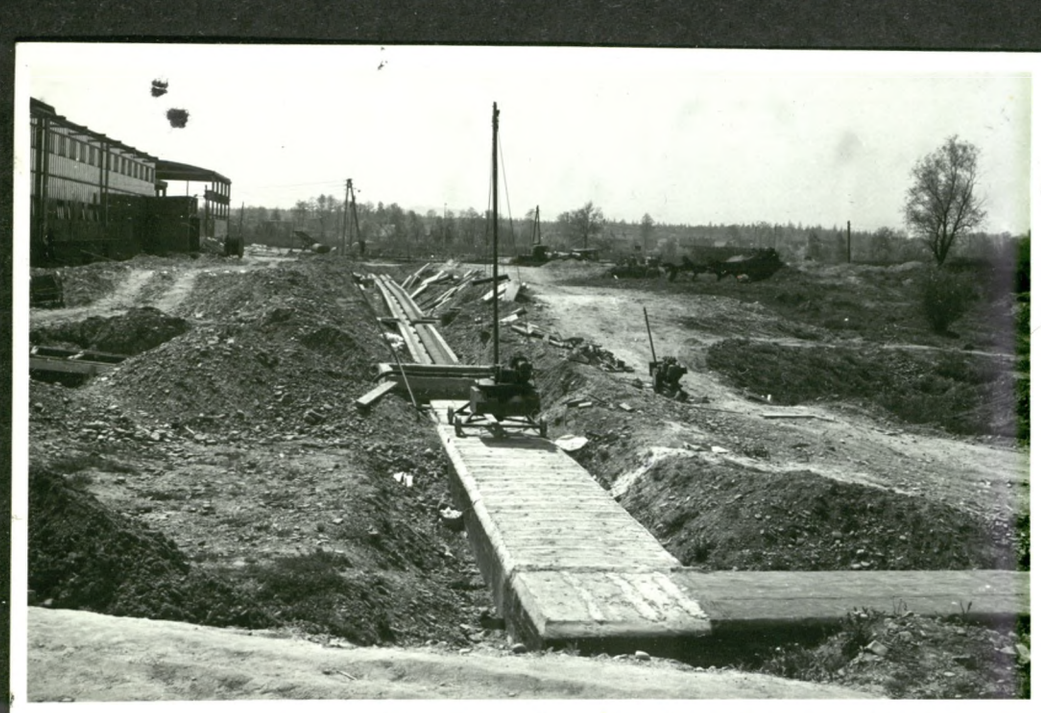

28.04.1966r. Krycie kanału ciepłowniczego dla Matrycowni i Kompresorowni z prawej teren pod halę Kuźni

28.04.1966r. Kanał ciepłowniczy dla Kuźni, Matrycowni, Kompres. strona wschodnia wzdłuż przyszłej drogi głównej z lewej wykopy pod halę Kuźni.

28.04.1966r. Portiernia w budowie

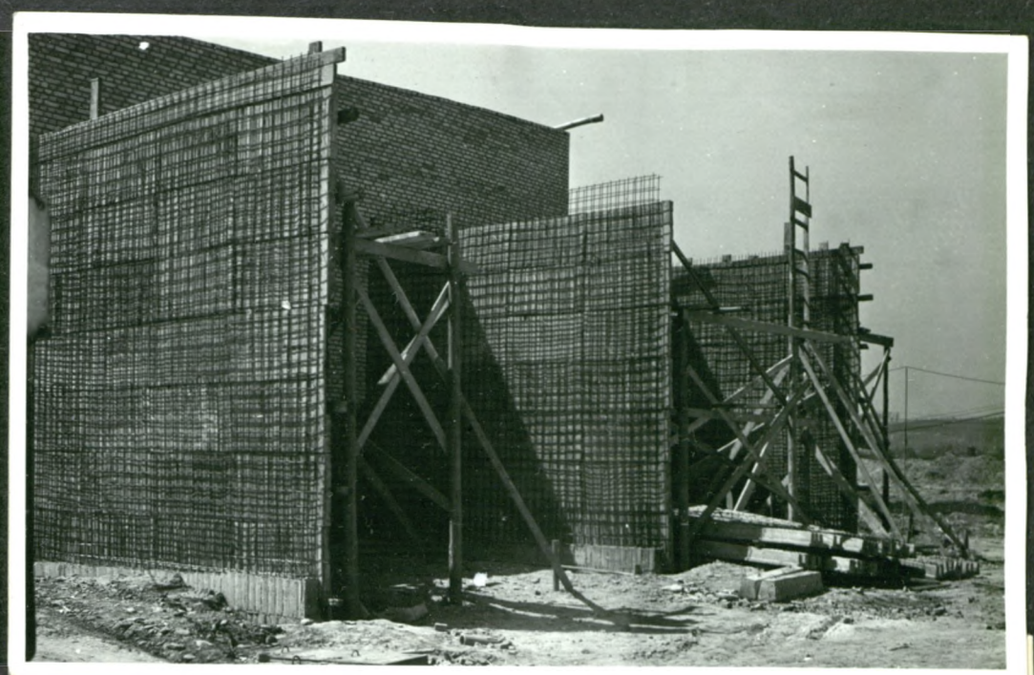

28.04.1966r. S.G. w budowie

2.05.1966r. Pole namiotowe Jednostki Wojskowej wtaczonej do budowy – plac przed magazynem głównym po prawej stronie silniki do sprężarek LL100

28.09.1966r.

Roboty budowlane w przepompowni Kompresorowni

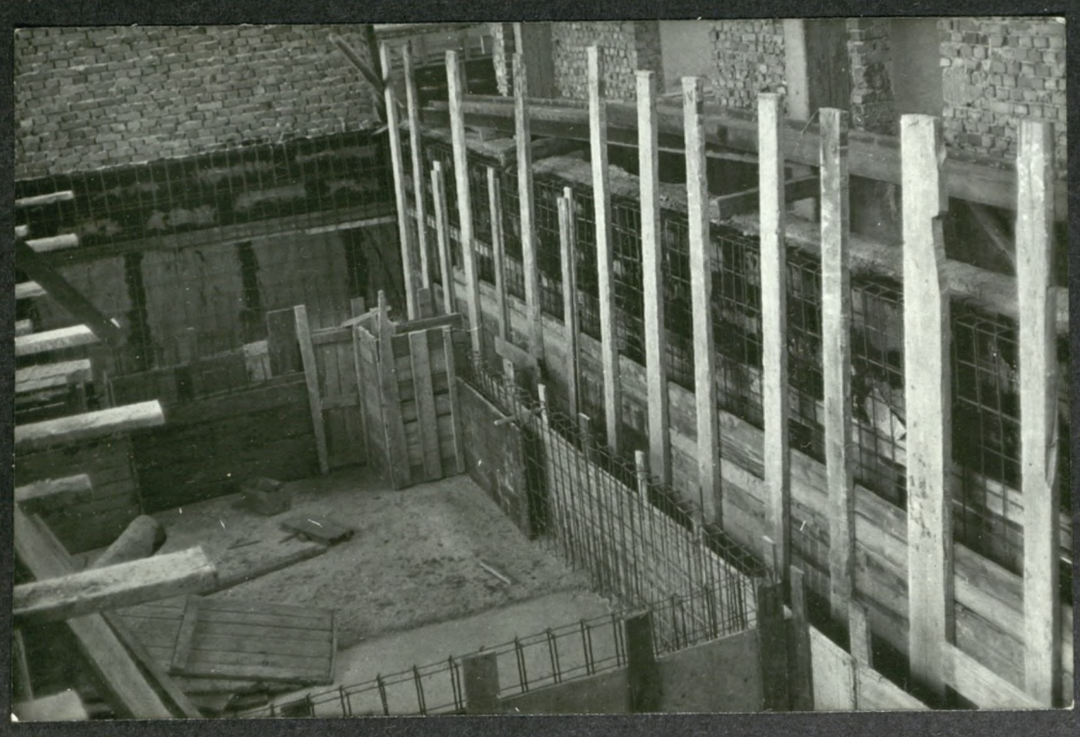

28.04.1966r. Budynek magazynu głównego zamieniony czasowo jako część socjalno-biurowa dla W.P.

28.04.1966r. Hala Matrycowni w budowie strona zachodnia

28.04.1966r. Budowa bocznicy kolejowej strona zachodnia

31.03.1966r. Kompresorownia w budowie

28.04.1966r. Roztadunek konstrukcji stalowej hali Kuźni

31.03.1966r. Kompresorownia w budowie

28.09.1966r.

Montaż pierwszych stupów hali Kuźni

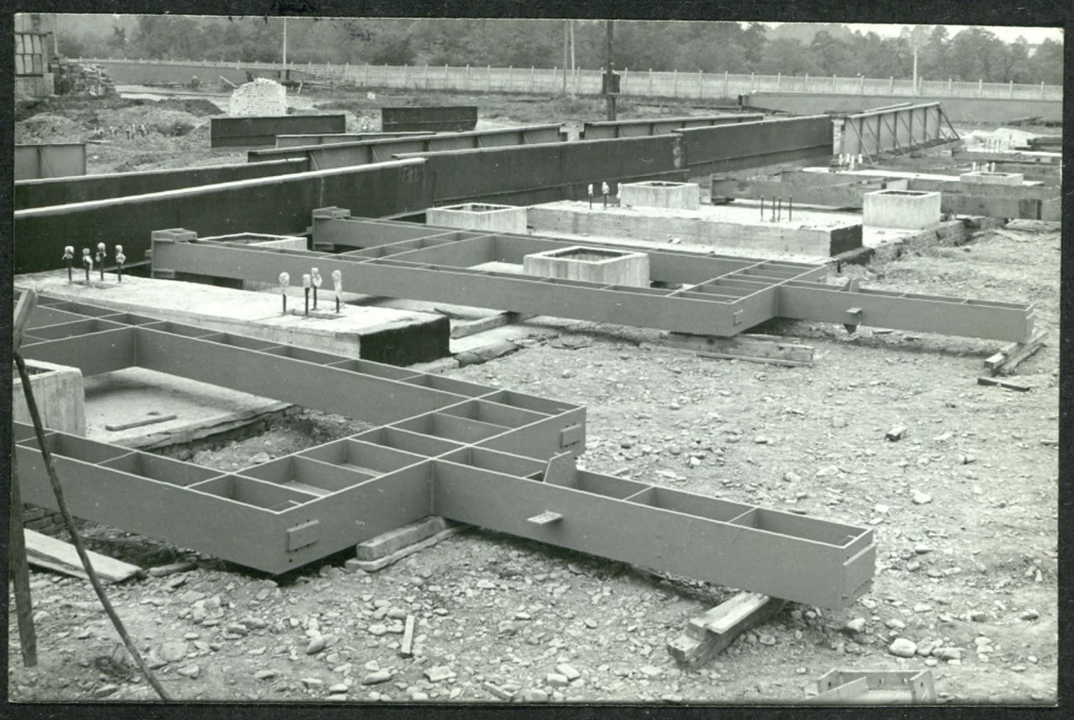

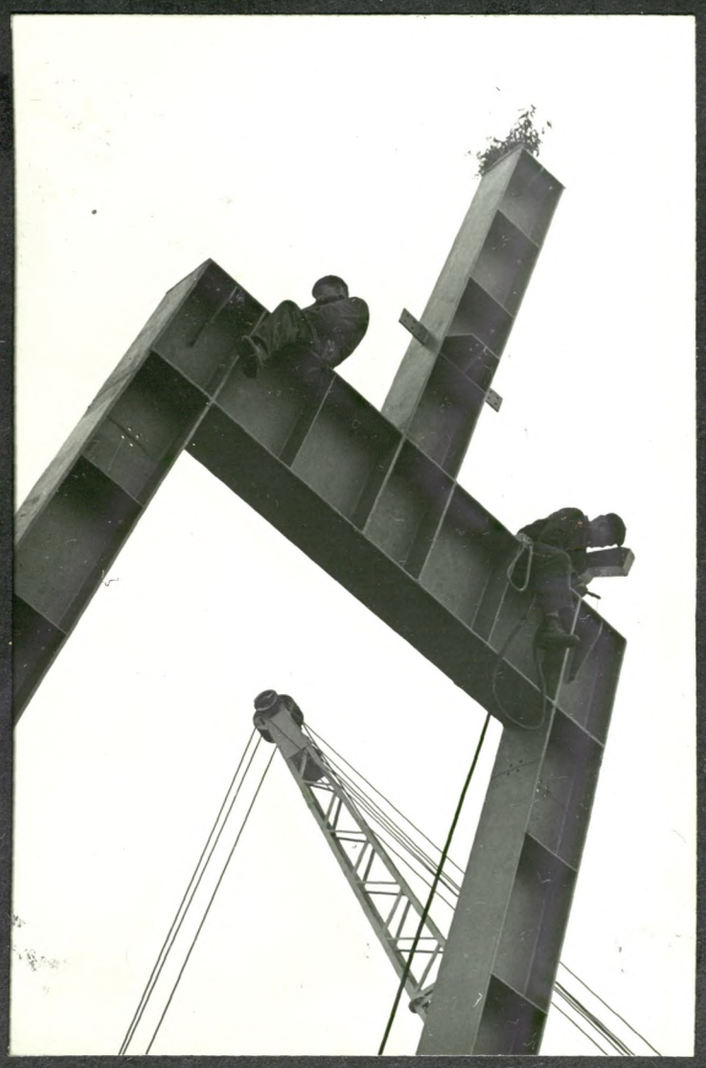

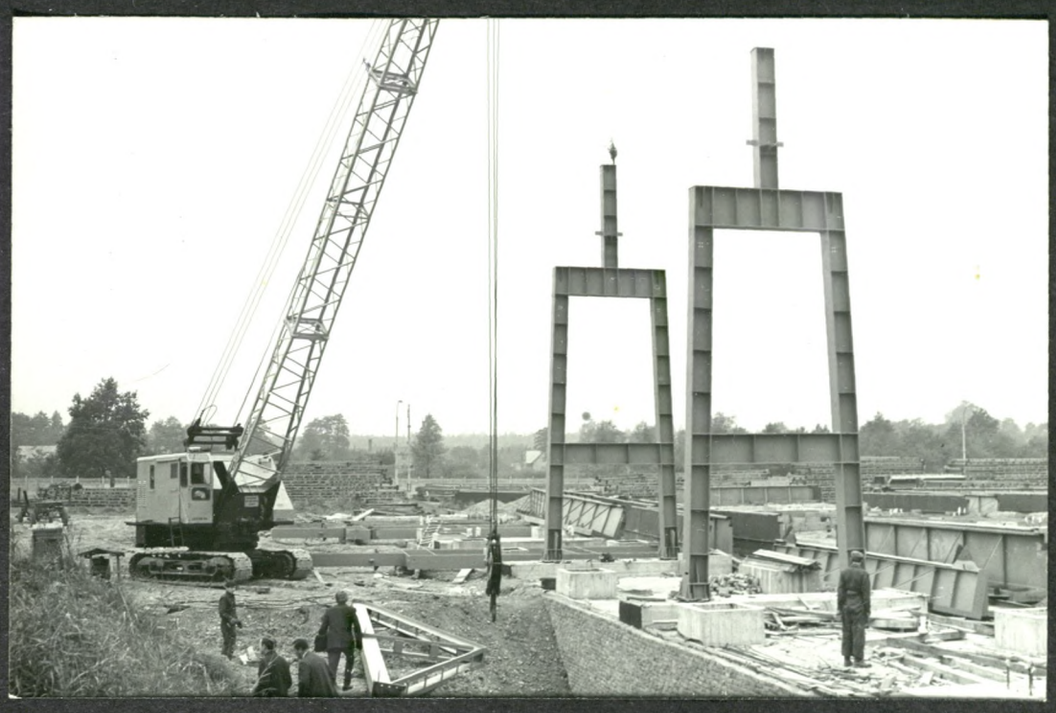

28.09.1966r. Stan surowy ustugowca hali Matrycowni
budowa drogi głównej do Portierni

28.09.1966r. Kotłownia w budowie

12.12.1966r. Roboty wykończeniowe kotłowni przed rozruchem i oddaniem do eksploatacji

12.12.1966r. Bocznica kolejowa

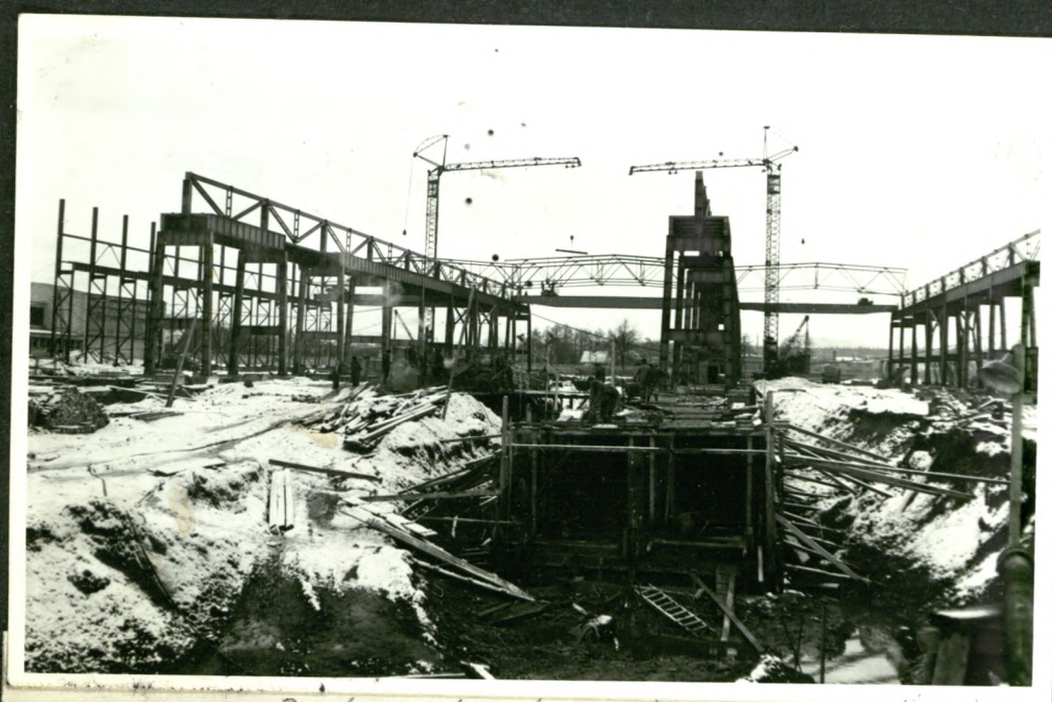

12.12.1966r. Budowa kanału nawiewnego nawa środkowa i północna

12.12.1966r. Budowa komory nawiewnej i kanału w nawie od strony południowej

16.02.1967r. Stan robót budowlano-montażowych na hali kuźni

12.12.1966r. Budowa kanału nawiewnego w nawie od strony północnej

12.12.1966r
Montaż konstrukcji
hali Kuźni

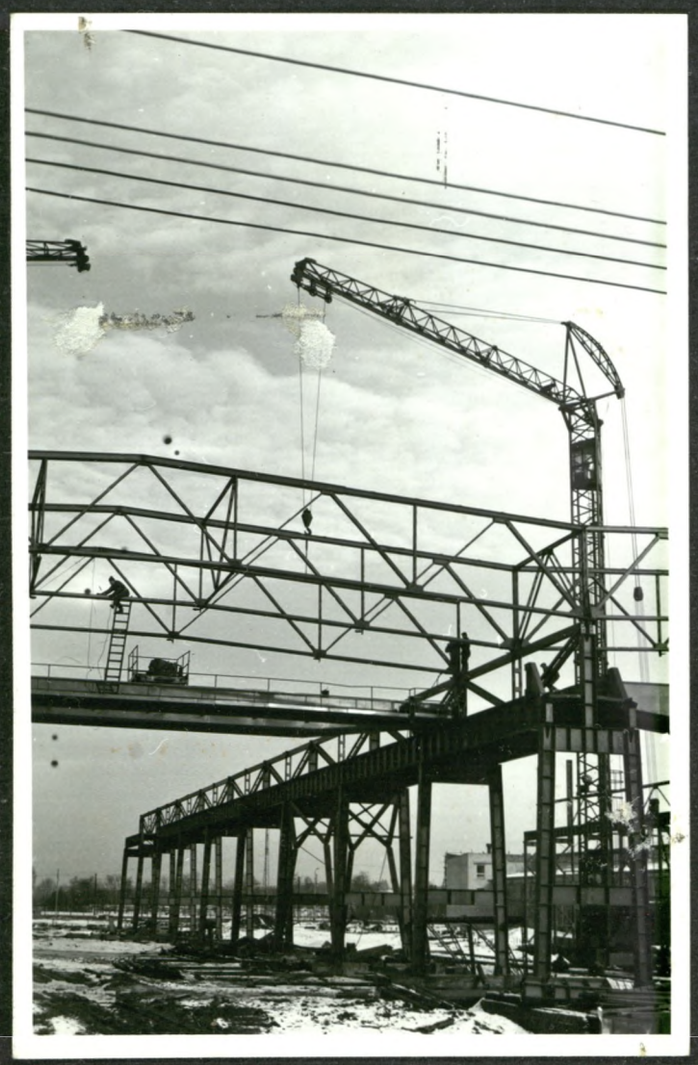

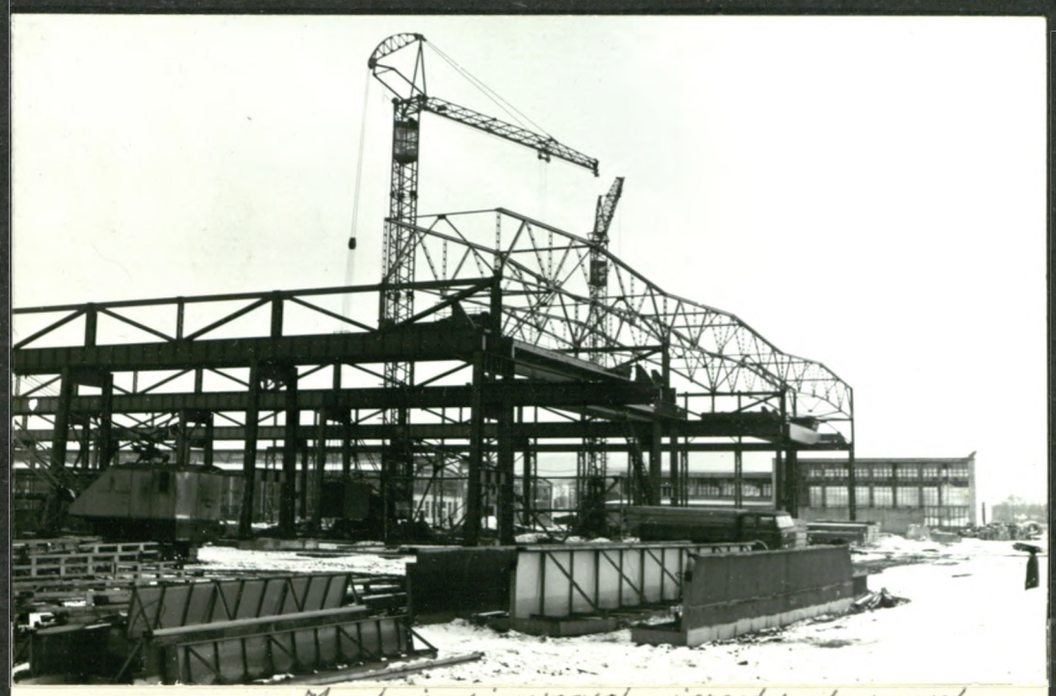

12.12.1966r. Montaż pierwszych więzarów stropowych od strony zachodniej

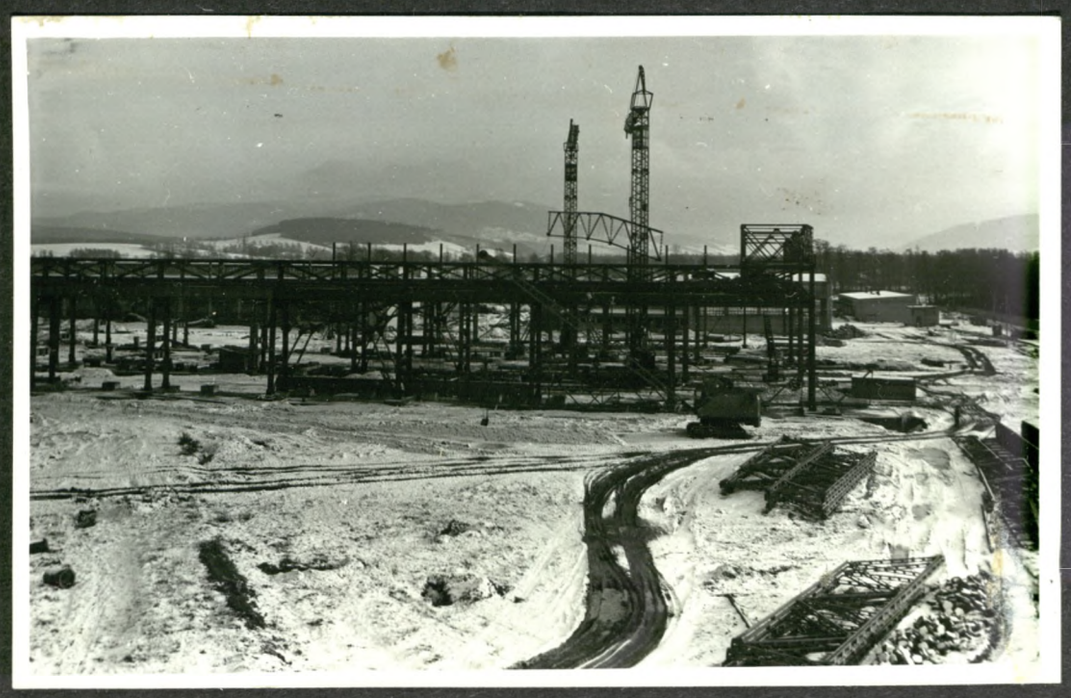

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr 16 (7145)
19. I. 1967 r.
CZWARTEK
6 stron
CENA 50 gr
NAKŁAD: 510.032 egz.

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Na budowie nowej kuźni w Skoczowie

O szybkie tempo prac wykonawczych

(Inf. wł.) Z inicjatywy KW PZPR w Katowicach, odbyła się w Ustroniu branżowa narada, mająca na celu przyspieszenie realizacji planów inwestycyjnych w nowo budowanej ustrońskiej kuźni w Skoczowie. W konferencji, którą prowadził I sekretarz KP PZPR w Cieszynie tow. **Antoni Huczek**, udział wzięli: zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR inż. **Mirosław Baranowski**, dyrektor Departamentu Inwestycji MPC mgr **Nikodem Szczęśniak**, dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Hutniczego inż. **Mieczysław Johann** oraz przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, generalnego wykonawcy — Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego i podwykonawców.

Budowę nowej kuźni w Skoczowie rozpoczęto w lipcu 1964 roku. Kosztem 475 mln zł. powstaje tu największy zakład kuźniczy w kraju, który zatrudni ok. 1.200 pracowników. W myśl założeń planowych, zakład ma przystąpić do produkcji już w IV kwartale 1968 roku. Obecnie opóźnienia w wykonawstwie robót wynoszą ok. 10 miesięcy. Przyczyną ich były m. in. brak środków oraz kłopoty z dostawami materiałów, maszyn i dokumentacji technicznej.

W toku dyskusji główny nacisk położono na zwiększenie w bieżącym roku możliwości przerobu i zamiast planowanych 38 mln zł. planuje się przerobić 55 mln zł. Postanowiono, że generalny wykonawca — Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego opracuje do końca stycznia br. harmonogram organizacji robót, mając na uwadze zwiększenie mocy produkcyjnych na budowie. Konieczne jest także usprawnienie dostaw materiałów i maszyn oraz terminowe opracowanie potrzebnej dokumentacji technicznej. (kl)

Dziennik Zachodni

Nr 15 (7108) KATOWICE Wyd. AB
Rok XXIII Czwartek, 19. I. 1967 r. Cena 50 gr

Przed Wojewódzką Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR

Inwestycyjne problemy ustrońskiej „Kuźni"

(w) USTROŃ 18. I. W lipcu 1964 r. przystąpiono do rozbudowy starej „Kuźni" w Ustroniu. Zakład ten specjalizuje się, w skali krajowej w wyrobie odkuwek dla przemysłu motoryzacyjnego. Zwiększające się stale potrzeby tego przemysłu nakładają na zakład poważne zadania.

Ostatnio doszło jeszcze jedno, poważne zamówienie: **uruchomienia produkcji odkuwek do samochodów marki „Fiat", które będziemy produkować w oparciu o licencję włoską.** W związku z tym, budujący się obecnie nowy oddział „Kuźni" w **Skoczowie** powinien rozpocząć normalną produkcję w IV kwartale przyszłego roku. Nie będzie to sprawą łatwą, gdyż opóźnienia w robotach budowlano-montażowych wynoszą tu prawie 10 miesięcy. **Co zrobić, aby utrzymać termin oddania nowego zakładu do eksploatacji?**

Temu problemowi poświęcona była wczorajsza narada w „Kuźni" zainicjowana przez KW PZPR w Katowicach. W naradzie tej wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, KW PZPR w Katowicach, Zjednoczenia Budownictwa Hutniczego, „Kuźni" w Ustroniu, generalnego wykonawcy — Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego oraz szeregu podwykonawców z terenu całego województwa.

Głównym zagadnieniem poruszonym w dyskusji była ewentualna możliwość przerobienia w roku bieżącym — zamiast planowanych początkowo 38 milionów zł.— 55 milionów zł, co zagwarantowałoby rozruch nowej kuźni w Skoczowie w roku 1968. Opóźnienia te spowodowane zostały niedofinansowaniem inwestycji w ostatnim okresie a także pewnymi trudnościami

(Ciąg dalszy na str. 2).

Inwestycyjne problemy

(Dokończenie ze str. 1)

wykonawczymi. Uczestnicy narady zobowiązali się dołożyć wszelkich starań, by zabezpieczyć na rok bieżący pełny front robót.

W tym celu postanowiono opracować do końca bieżącego miesiąca plan organizacji pracy generalnego wykonawcy i podwykonawców, a w oparciu o ten plan dokładny harmonogram robót. Wywiązanie się z tych zadań zagwarantować ma specjalna umowa, którą podpiszą wszystkie przedsiębiorstwa, uczestniczące w budowie nowego zakładu. Obecnie brak jest jeszcze pełnej dokumentacji technicznej, występują przeszkody w uzyskaniu niektórych materiałów, szwankują też dostawy maszyn i urządzeń. Przezwyciężenie tych wszystkich trudności — jak stwierdzono na naradzie — będzie niełatwe, jednakże możliwe w wypadku zsynchronizowania działań wszystkich wykonawców tej inwestycji.

We wnioskach narady postuluje się więc wyegzekwowanie terminowej dostawy maszyn, skrócenia cyklu dostaw brakujących materiałów oraz wyposażenia nowego zakładu, zrewidowanie planu I kwartału br. pod kątem możliwości zwiększenia przerobu kredytów inwestycyjnych itd.

Według nowych ustaleń, ogólny koszt budowy „Kuźni" w Skoczowie ma wynieść 475 milionów zł. Zakład ten zatrudni po rozbudowie 1200 nowych pracowników.

16.02.1967r.
Instalacja obrabiarek
na hali Matrycowni

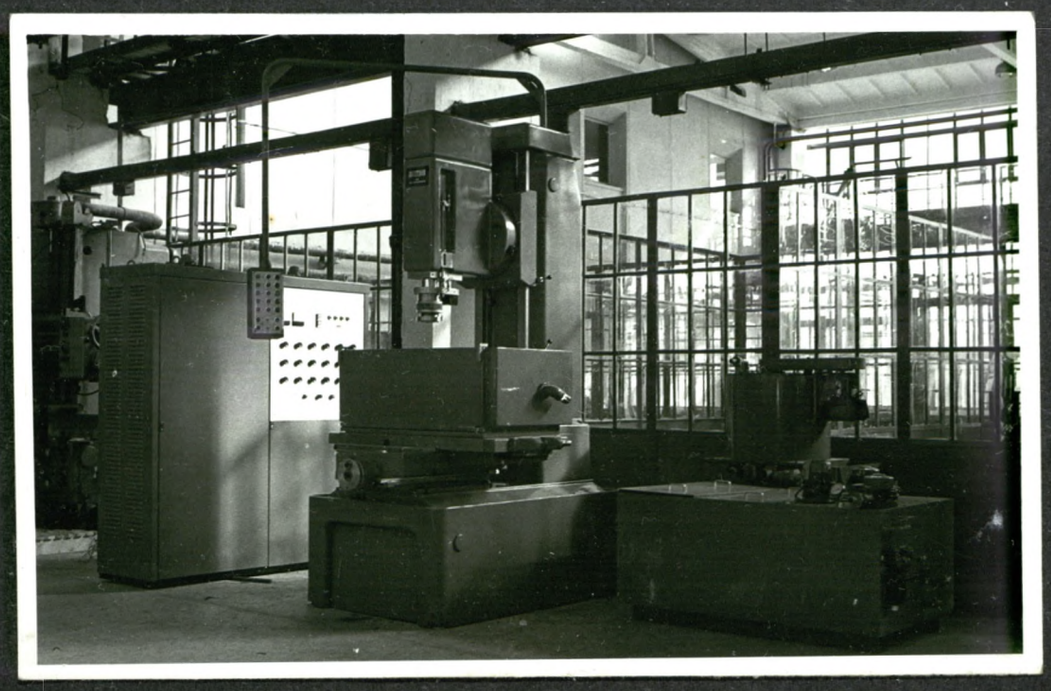

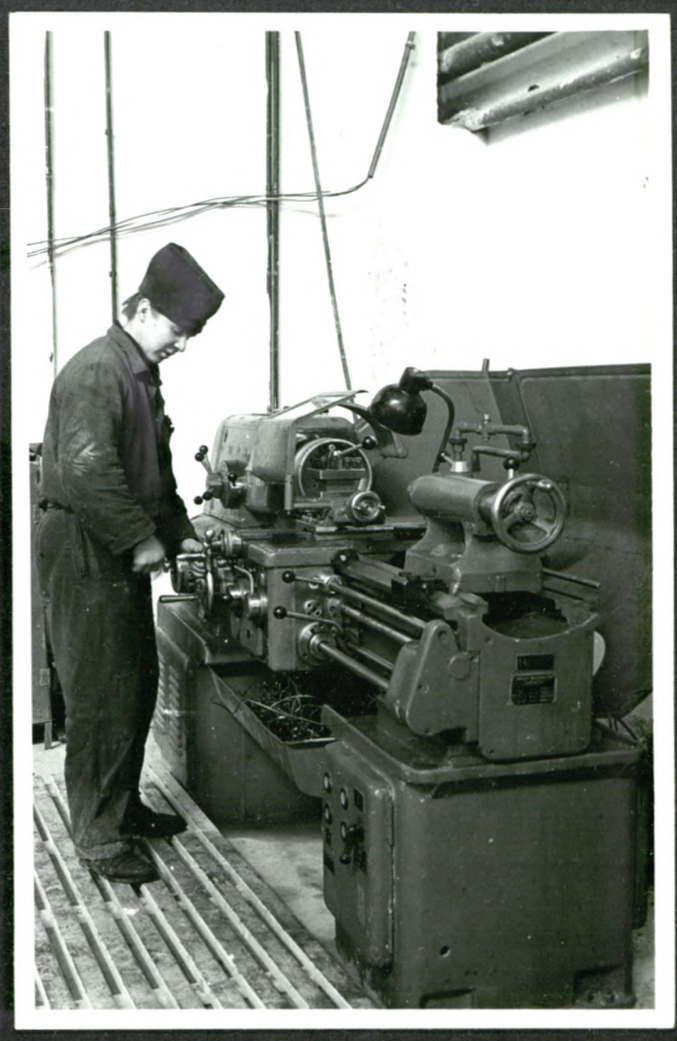

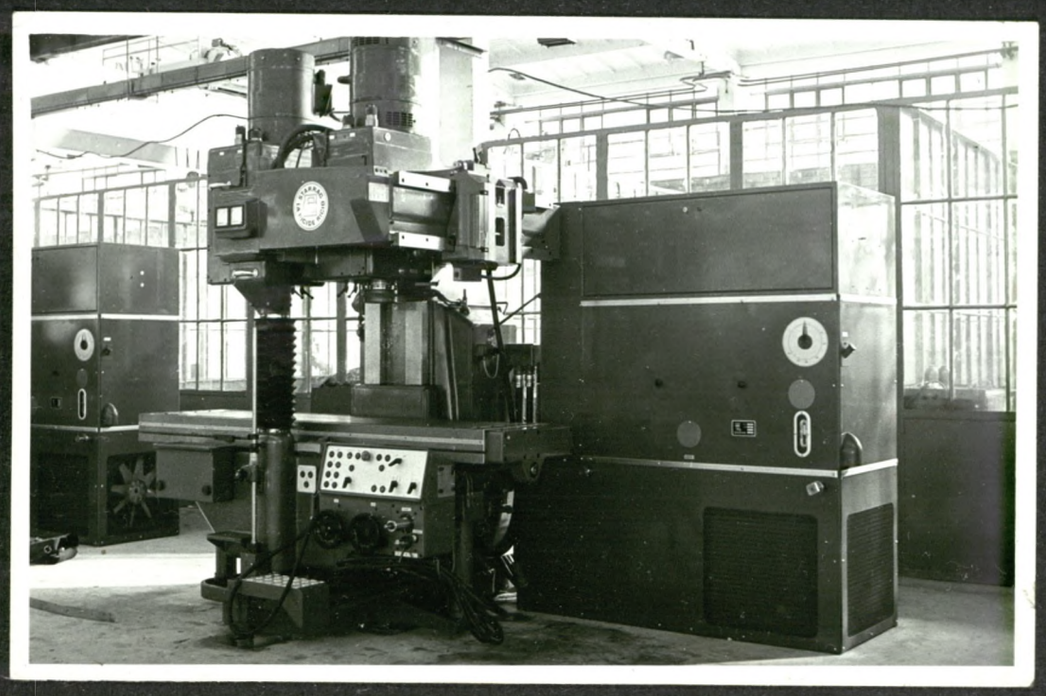

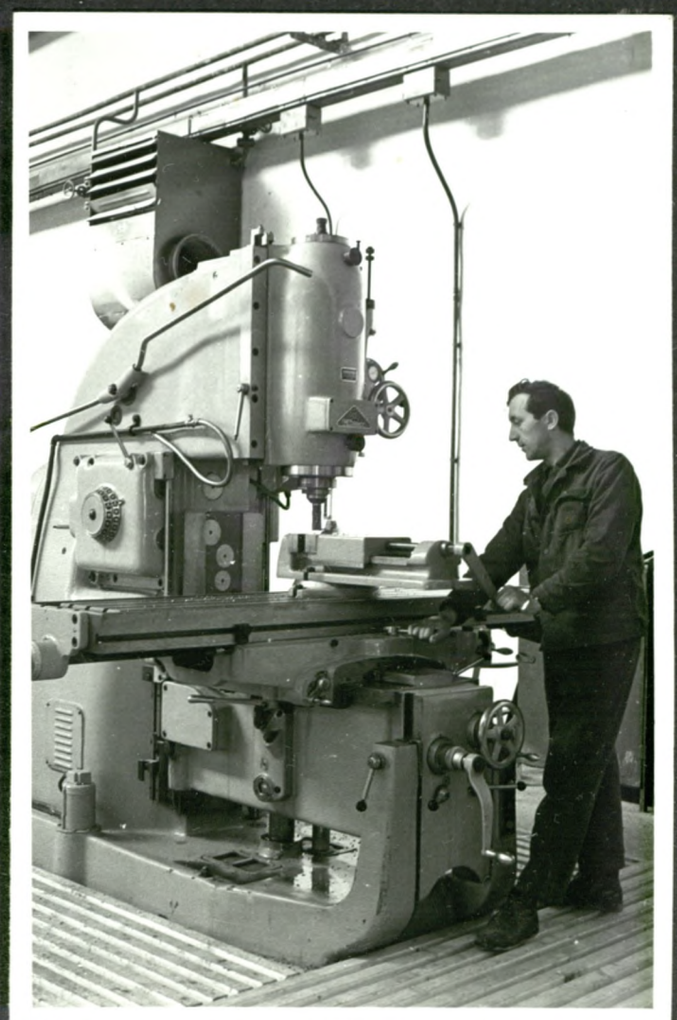

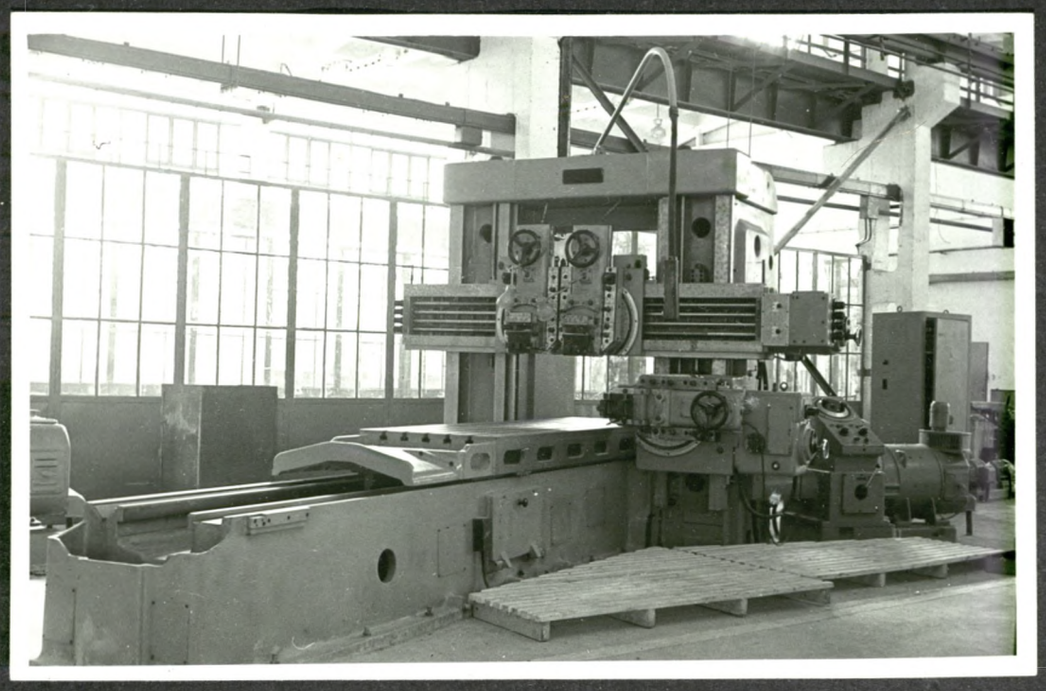

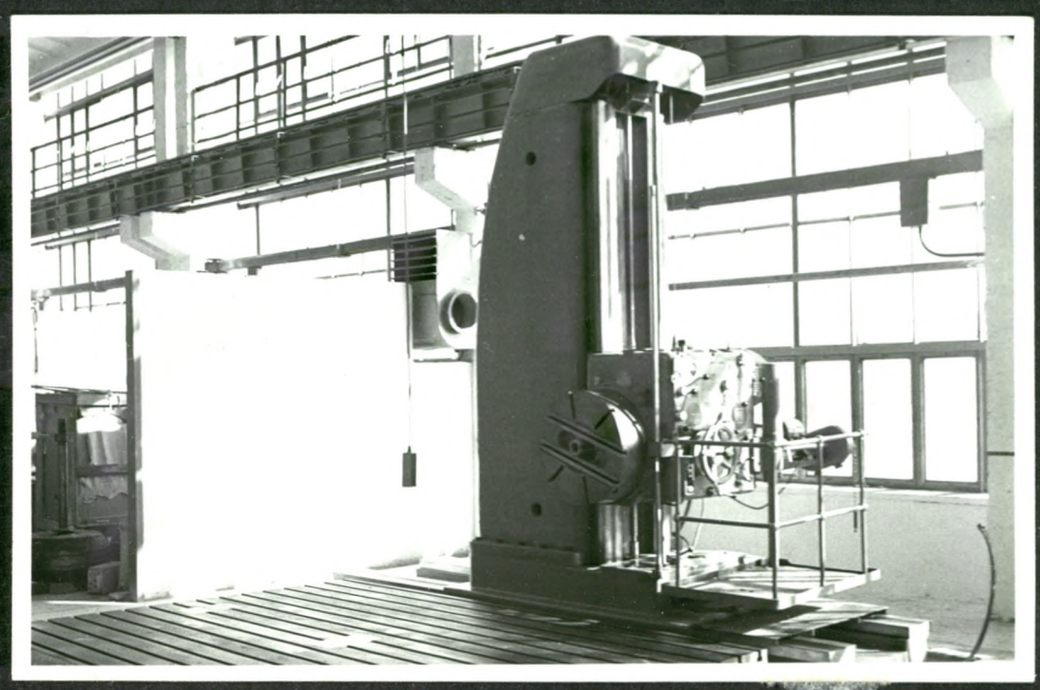

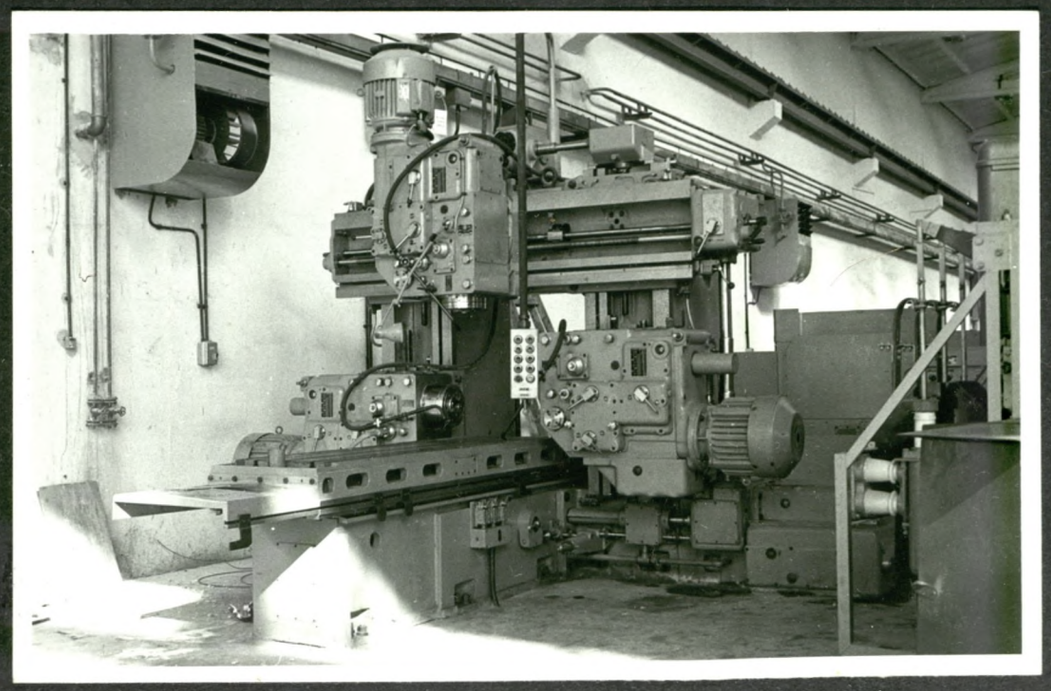

U příležitosti návštěvy v Kuzni Ustroń - zárod Skrzeov přejeme našim polským soudruhům a přátelům mnoho úspěchů při výstavbě a budoucím provozu nového závodu.

13. 3. 1967

Bezděk Vlastimil

Ing. V.

Vlček

Dziękujemy Towarzyszom Wojska Polskiego składamy serdeczne życzenia całej załodze Kuźni Ustroń z Skoczowa, obecnym tutaj przedstawicielom, wszystkim obecnym. Wasza praca służy dla całego narodu, zmacnia siłę i potęgę naszej Ojczyzny. My żyjemy z dnia na dzień i budujemy i pokazujemy Wam sukcesy, tym bardziej iż Wam sukcesy służą dla całości siły obronnej P.R.L.

J. Ubocowicz

Sek.-dyw.

3.05.67 r.

27.09.1967r. Ściana południowa hali Kuźni – montaż ustugowca

27.09.1967r. Budowa wanny fundamentowej dla MPM 5000 i 1000 – nawa środkowa

27.09.1967r. Zakończenie montażu konstrukcji stalowej hali Kuźni – widok od strony północnej

27.09.1967r. Wykop pod fundam. młotów, średnich – wbijanie ścianki szczelnej fundament MPM 5000

27.09.1967r. Fundamenty pod prasy Maxi

27.09.1967r. Rozpoczęcie montażu ustugowca hali Kuźni

27.09.1967r. Centralna betoniarnia dla robót w hali Kuźni – przed uruchomieniem

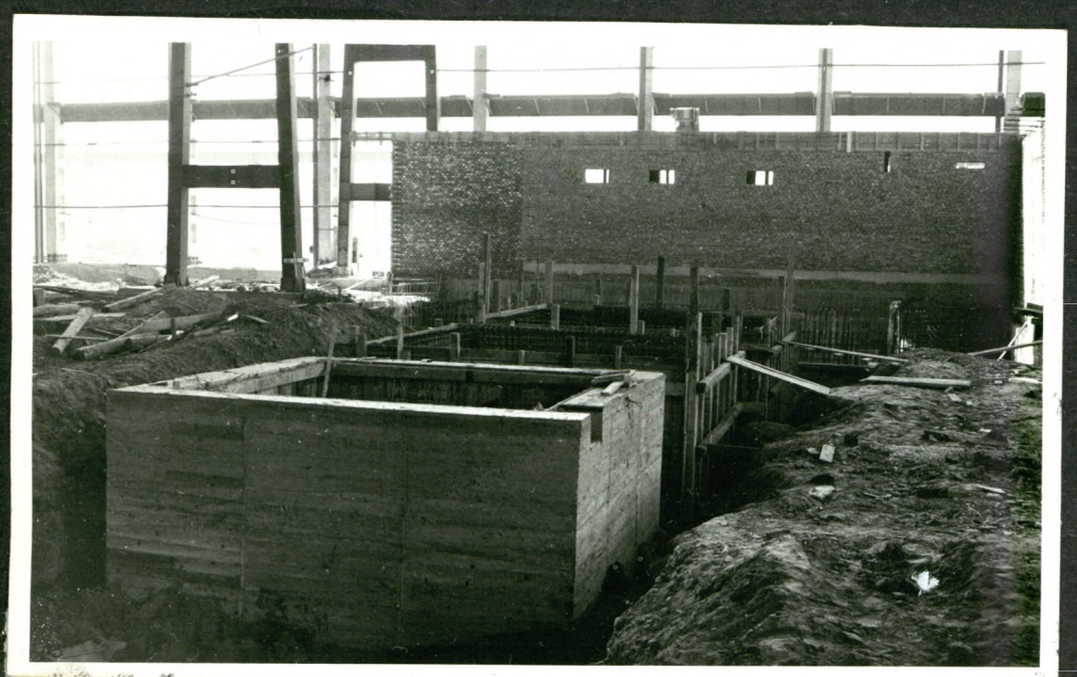

27.09.1967r. Budowa fundamentów pras Maxi

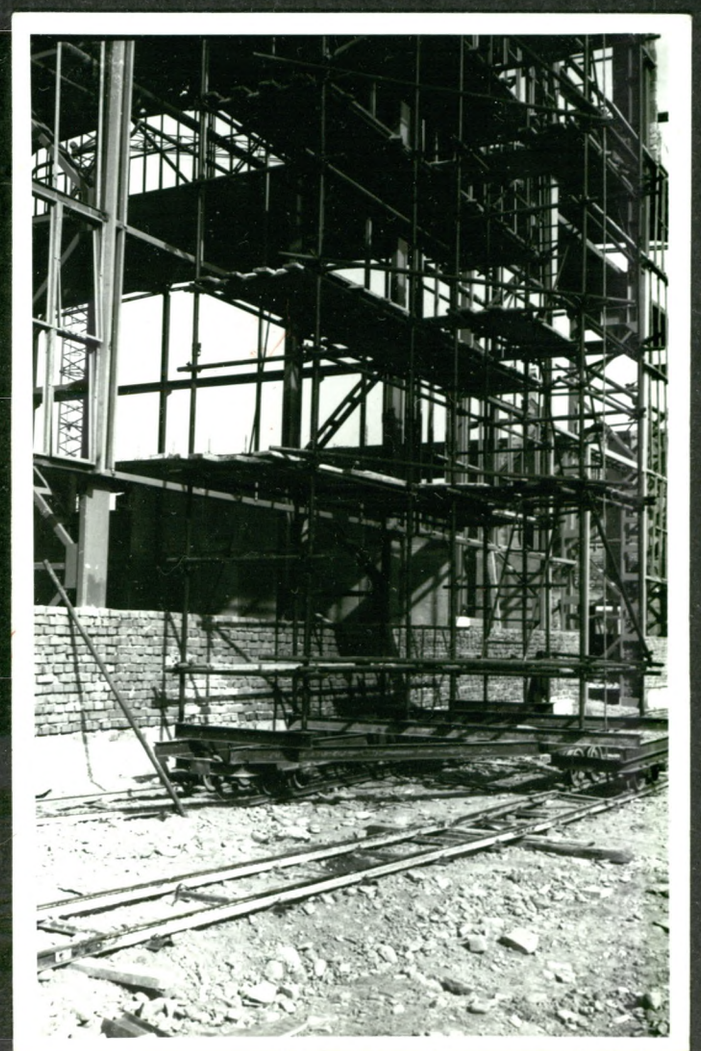

27.09.1967r. Montaż okien w południowej ścianie hali kuźni

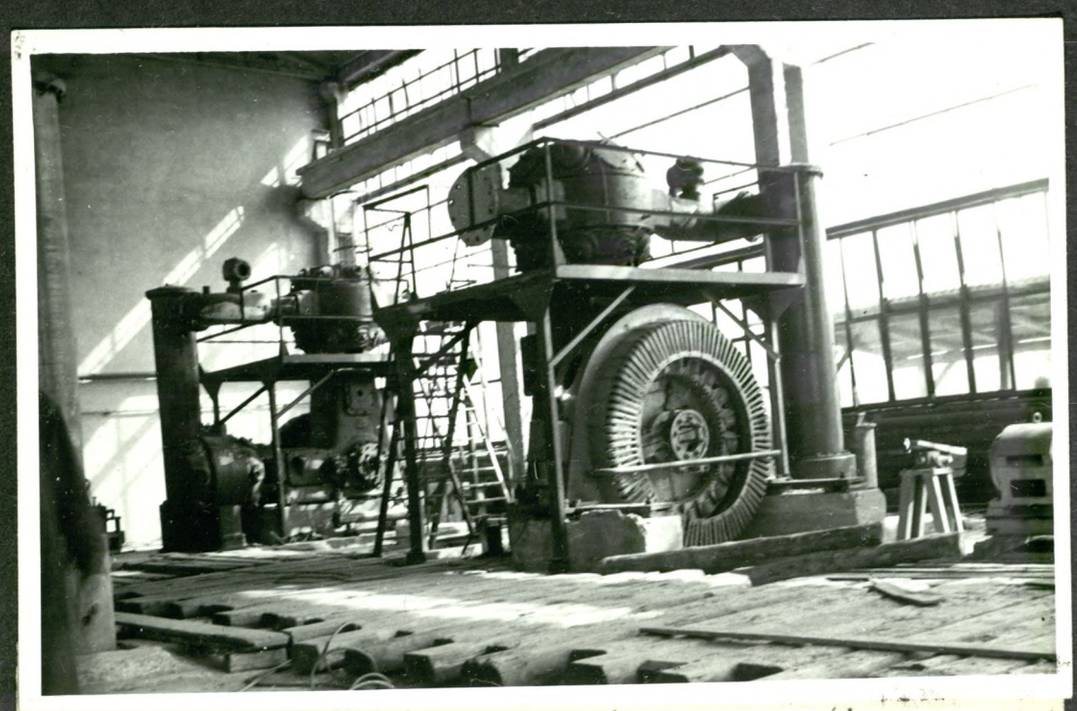

27.09.1967r. Montaż sprężarek L100 na Kompresorowni

27.09.1967r. Roboty fundamentowe chłodni wentylatorowej ora magazynu olejów i smarów

27.09.1967r. Fundament - wanna pod chłodnie wentylatorową

27.09.1967r. Montaż jezdni podsuwnicowej na magazynie wyrobów hutniczych

27.09.1967r. Osadnik piasku w budowie.

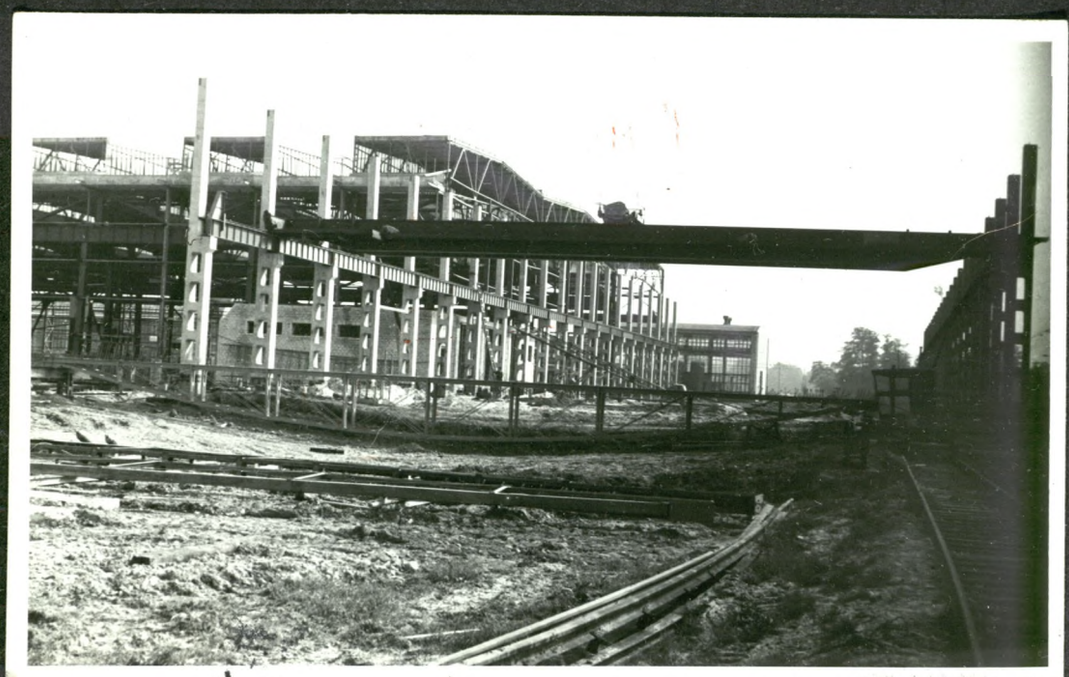

27.09.1967r. Pierwsze więzary na magazynie wyr. hutniczych przygotowane do sprężania

20.10.1967r. Montaż dźwigu samojezdnego dla robót budowl.-montaż. na magazynie wyrobów hutniczych

20.10.1967r. Montaż ustugowca przy hali Kuźni

20.10.1967r. Stanowisko z scalania i sprężania więzarów na magazyn wyrobów hutniczych

20.10.1967r. Hala Kuźni - montaż ustugowca

20.10.1967r. Wykop pod fundamenty młotów średnich - ścianka szczelna t. Larsen MPM 5000

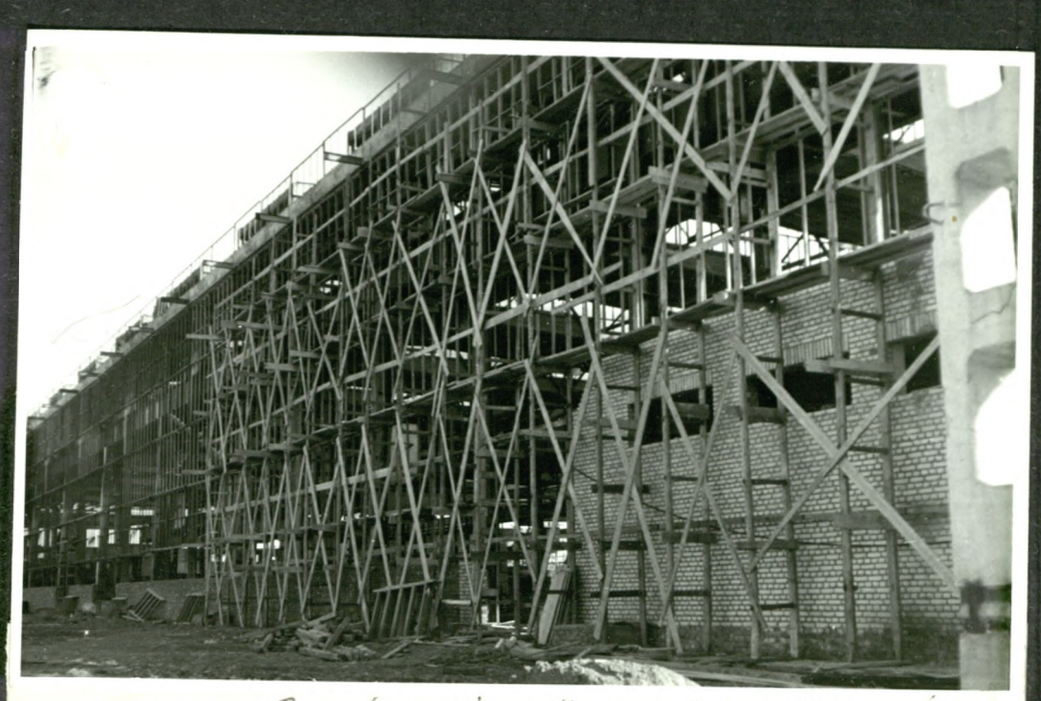

20.10.1967r. Rusztowanie dla montażu okien w ścianie północnej hali Kuźni

20.10.1967r. Wykop pod fundamenty kuźniarek

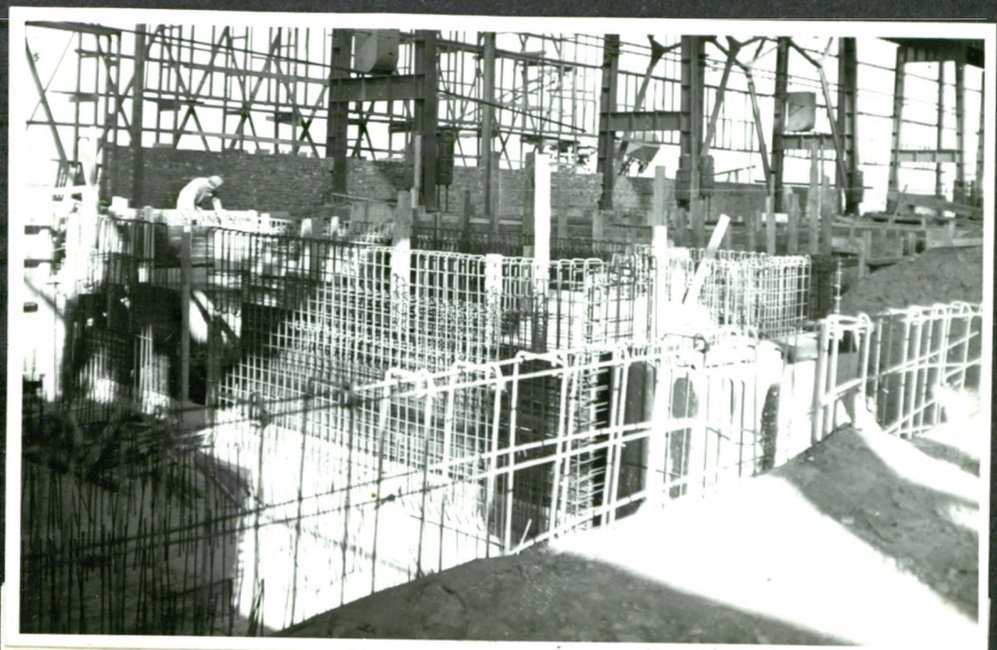

20.10.1967r. Zbrojenie bloków fundamentowych w nawie środkowej

20.10.1967r. Wanna z ławami fundamentowymi MPM 500 i 1000 - nawa środkowa

20.10.1967r. Fundamenty dla pras do okrawania przy MPM 500 i 1000 - nawa środkowa

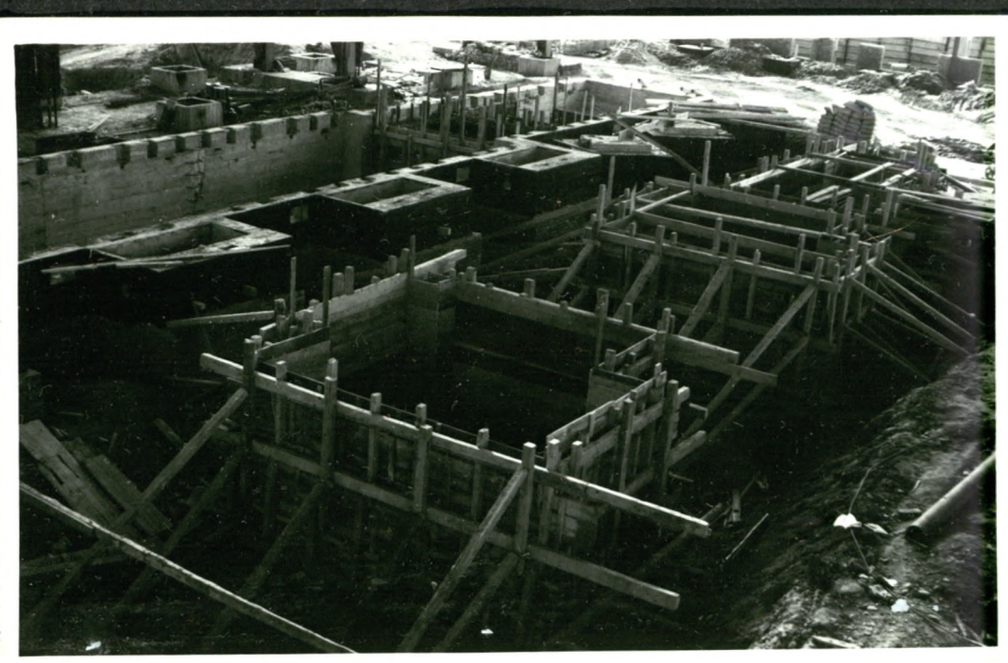

3.11.1967r. Roboty fundamentowe na hali Kuźni

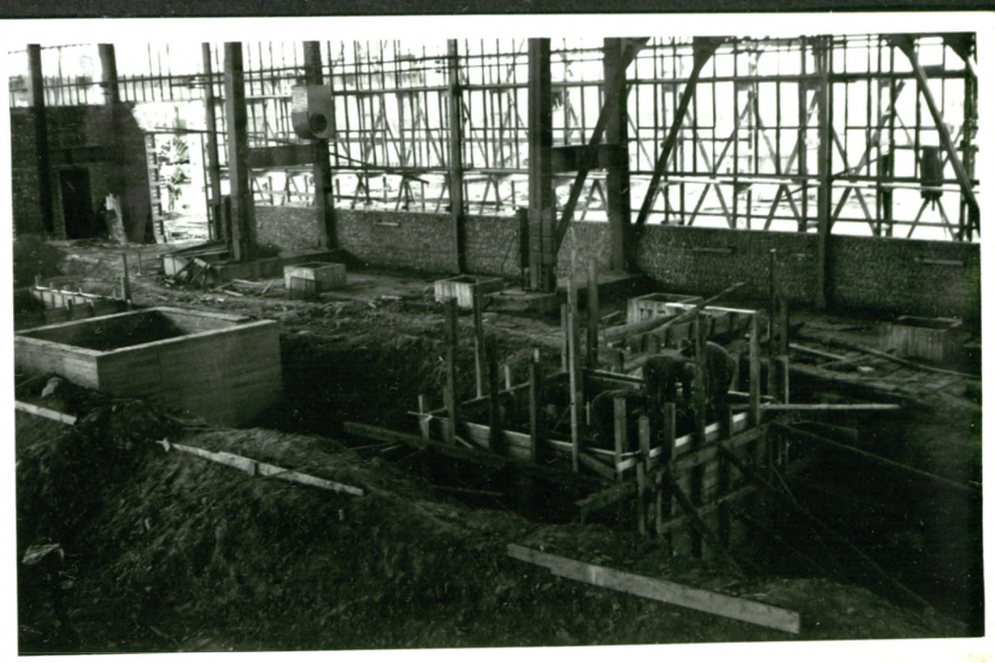

3.11.1967r. Budowa fundamentów pod prasy Maxi

3.11.1967r. Dekoracja wejścia na Zakład z okazji 50tej Rocznicy Rewolucji Październikowej

3.11.1967r. Montaż ustawowca hali Kuźni

3.11.1967r. Rozpoczęcie robót wykończeniowych na ścianie południowej

3.11.1967r. Roboty ziemne - wykop dla zbiorników wody przemysłowej

3.11.1967r. Montaż suwnicy na magazynie wyrobów hutniczych

11.12.1967r. Montaż ostatnich więźarów na magazynie wyrobów hutniczych - strona północna

11.12.1967r. Roboty wykończeniowe przy fundamentach młotów i kuźniarek - nawa środkowa

11.12.1967r. Zbrojenie bloków fundamentowych pod MPM na hali Kuźni

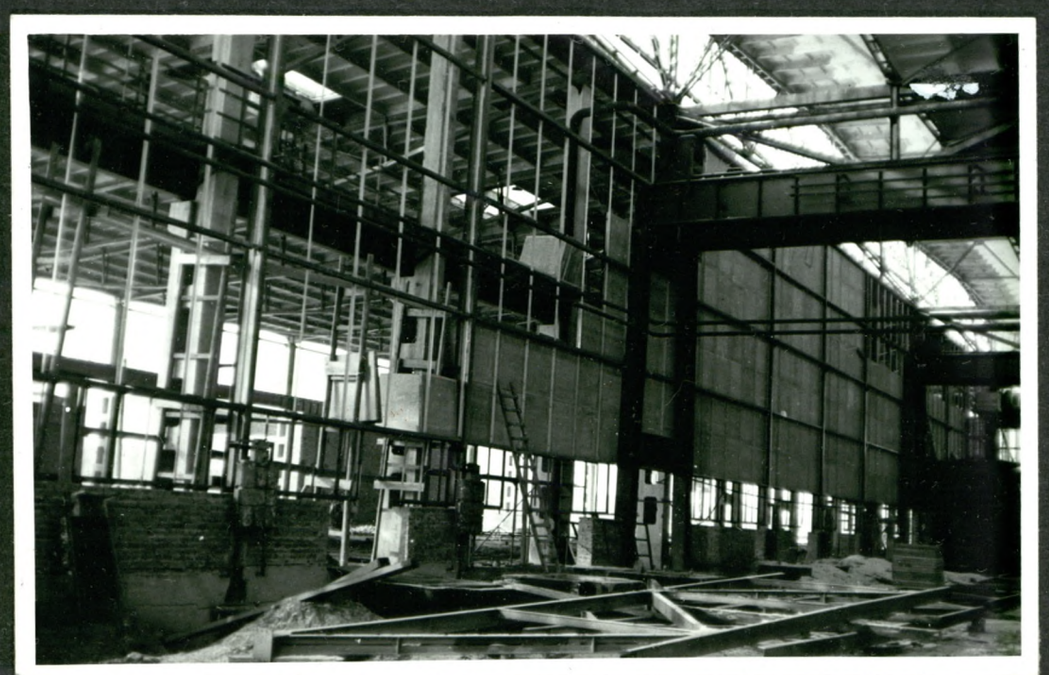

11.12.1967r. Montaż ściany zachodniej hali Kuźni - Krajalnia - Magazyn wyrobów hutniczych

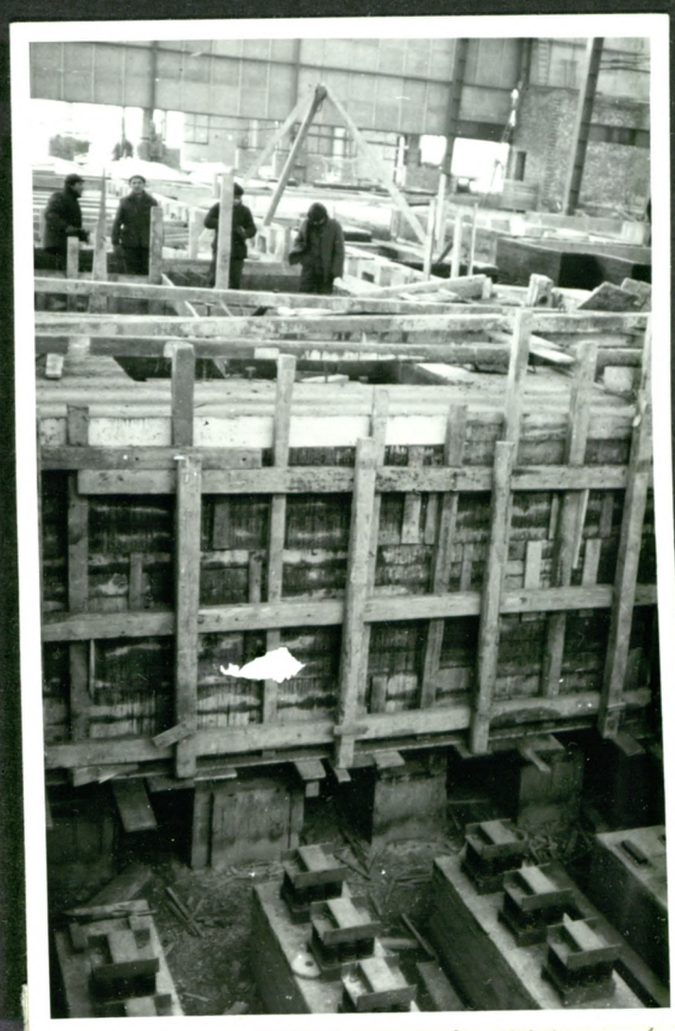

11.12.1967r. Wykonywanie bloku fundamentowego dla MPM 1600 nawa środkowa

11.12.1967r. Wykop piwnicy przepompowni dla O.C. w hali Kuźni

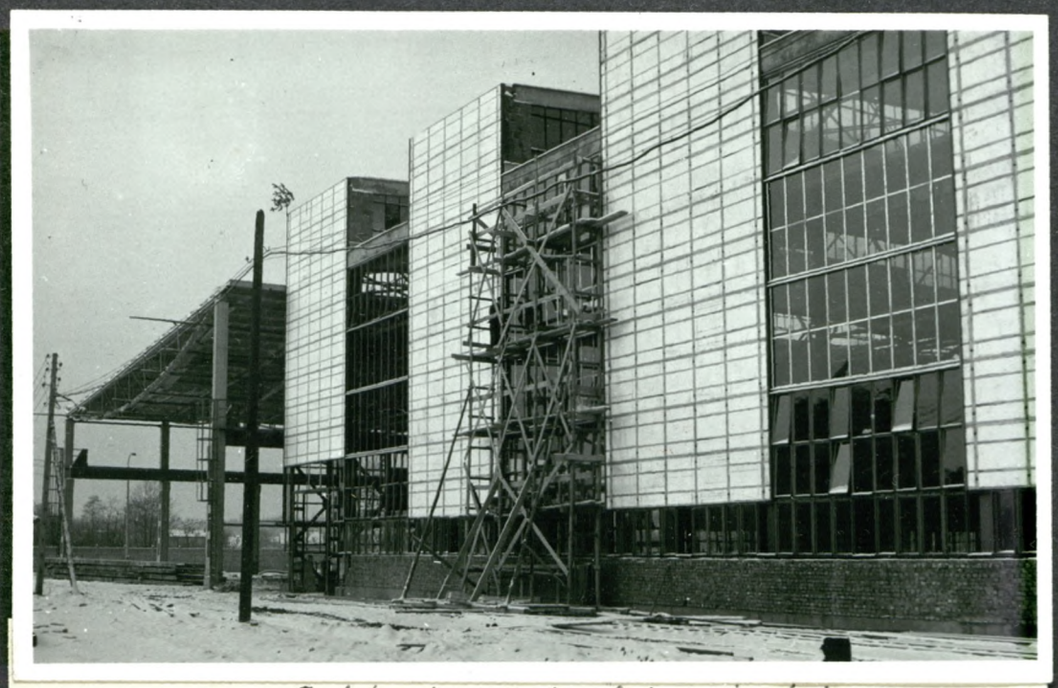

11.12.1967r. Szklenie południowej ściany hali Łużni

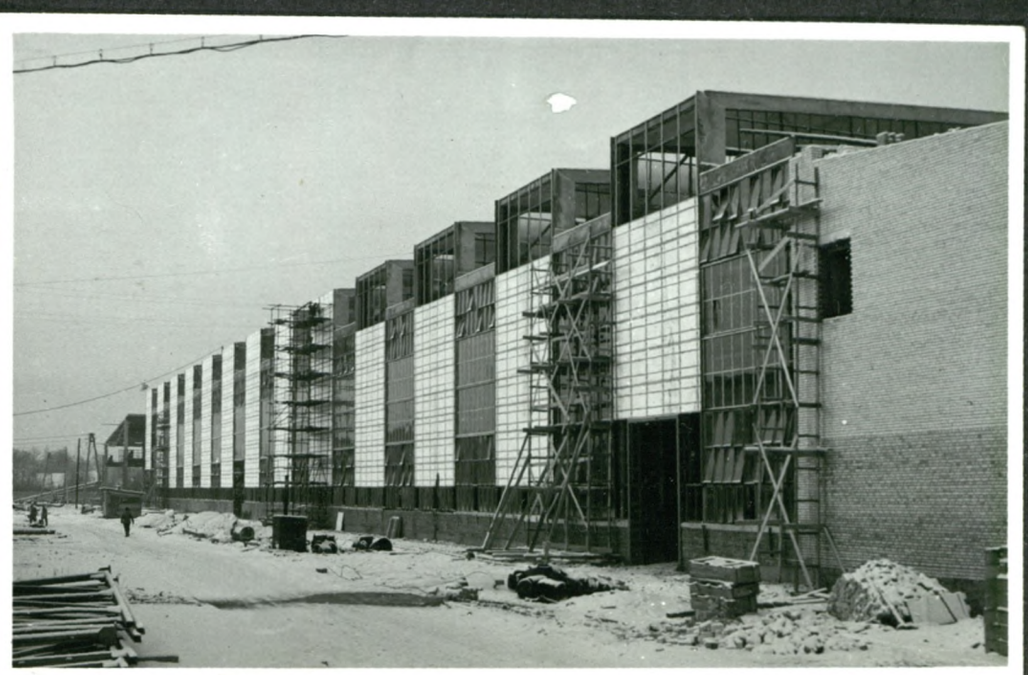

11.12.1967r. Montaż płyt osłonowych na ścianie południowej hali Łużni

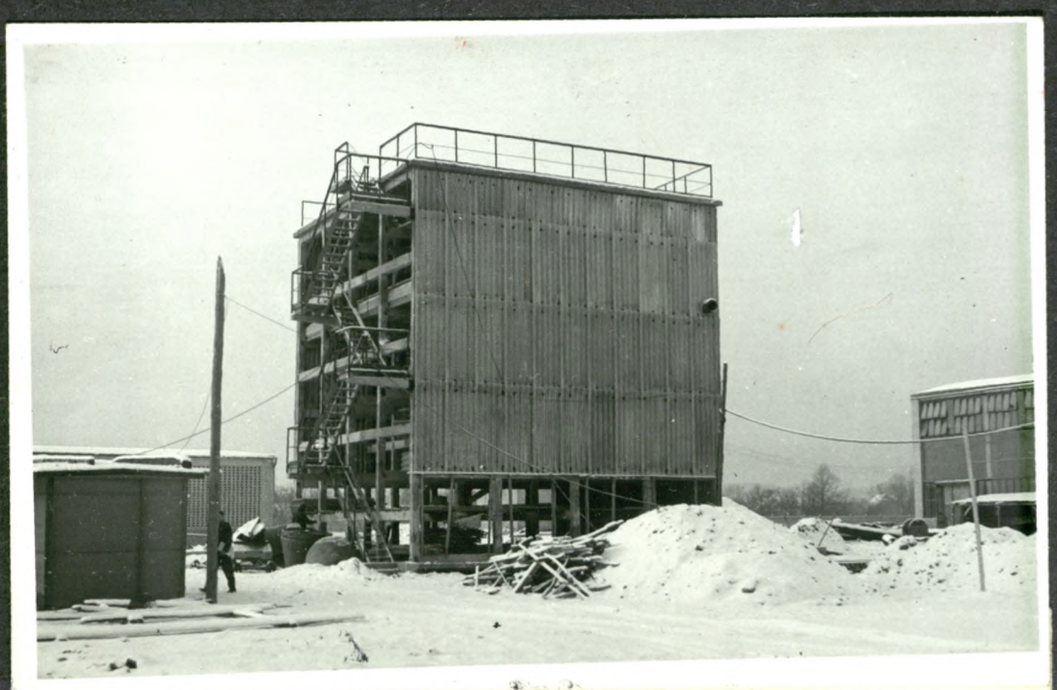

11.12.1967r. Chłodnia wentylatorowa w budowie

25.01.1968 r. Stan robót na hali Kuźni

25.01.1968 r. Roboty ziemne fundamentów pod agregat obróbki cieplnej nawa od strony północnej

25.01.1968 r. Fundamenty MPM 1000 i montaż kuźniarek w nawie środkowej

25.01.1968 r. Montaż nożyc na krajalni

25.01.1968 r. Montaż MPM 500

7.02.1968 r. Roboty ciesielskie i zbro= jarskie fiendamentu MPM 3000

7.02.1968 r. Montaż gniazd sprężyn dla MPM 2000

7.02.1968 r. Roboty ziemne fundamentu MPM 5000 jako ostatni najgłębszy w nawie młotów średnich

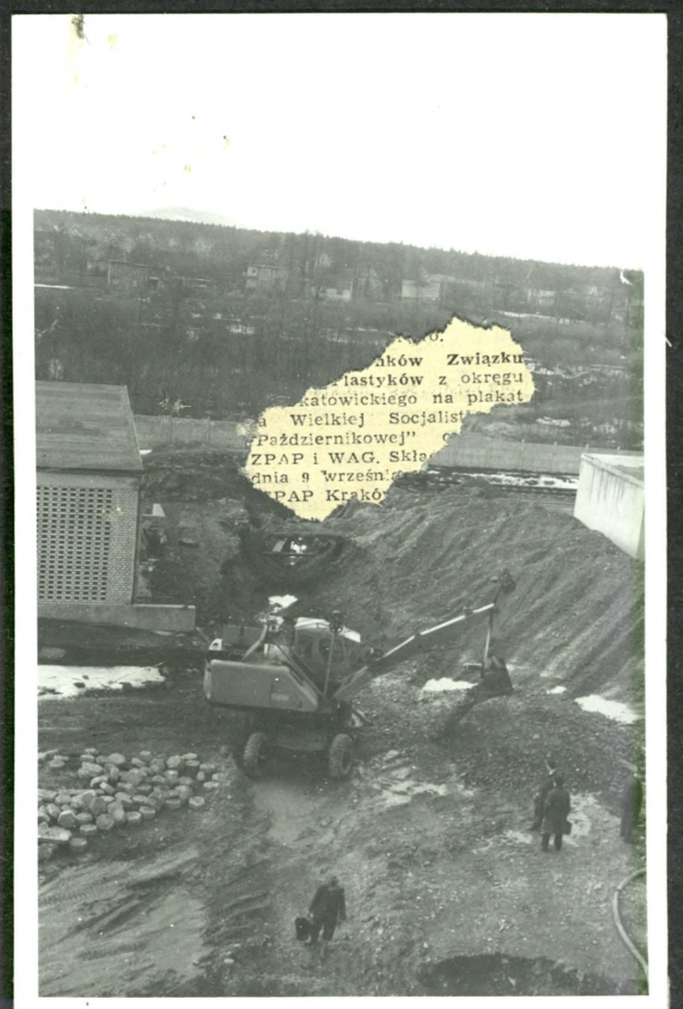

7.02.1968 r. Wykop dla rur doprowadzających wodę z ujęcia na rzece Wiśle do zbiornika

Adam Hollanek

KUŹNIA (bez) MŁODYCH KADR

Nie po raz pierwszy jestem w tej fabryce, jednej z najstarszych w kraju, która od blisko dwustu lat zachowuje ciągłość produkcji. Kuźnia w Ustroniu rozpoczęła przygotowania do swego wielkiego jubileuszu, który w oprawie starego, dobrze utrzymanego uzdrowiska będzie imprezą unikalną w skali krajowej. Choć wytwórczość tego potężnego zakładu stale wzrasta i modernizuje się pomieszczenia i urządzenia, nie ma mowy o zatruwaniu powietrza czy wody. Jednakże rozbudowa kuźni w centrum Ustronia musiała zostać znacznie ograniczona — i stąd usytuowanie filii tego zakładu w pobliskim Skoczowie, której moc produkcyjna będzie dwukrotnie większa. Otwarcie filii — już w listopadzie bieżącego roku. Większa część wytwórczości zarówno starego zakładu, jak i filii, idzie dla naszej rozwijającej się motoryzacji.

WZOREM — WIELICZKA

Gładko i dumnie zabrzmiał ten cały wstęp informacyjny, a tymczasem zarówno jubileusz, jak i rozbudowa nastręczają kierownictwu wielu trudnych do rozwiązania problemów, wychodzących zresztą poza ramy jednego zakładu produkcyjnego. Na przykład: zamierza się stworzyć muzeum techniki, tego typu, co w podkrakowskiej Wieliczce. Zachowały się bowiem prastare dokumenty i sztychy a także niektóre urządzenia, jak piece hutnicze czy turbiny wodne. Są też nieocenione dla przyszłej ekspozycji przedmioty produkowane od najdawniejszych czasów, ze słynną — pierwszą w Europie — lokomobilą ustrońską włącznie.

I w tym momencie dyrektor Kuźni mgr inż. T. Cyrzyk przerywa opis perspektyw tego muzeum, aby podzielić się pewnymi kłopotami. Otóż zachowała się do dziś i służy nadal stara, wybudowana grubo przed pierwszą wojną światową, hala matrycowni. Technicy nie orientują się, czy i do jakiego stopnia jest to budynek zabytkowy. Trzeba by go dokładnie przebadać, trzeba by obejrzeć szczegółowo jego niezwykłe drewniane konstrukcje i orzec, co dalej z tym wszystktim robić. Kto by się tego podjął, kto by się tym zainteresował?

POTRZEBA MŁODYCH TALENTÓW

Oczywiście muzeum, choć traktowane tu z całą powagą, nie stanowi głównego problemu Kuźni Ustroń. Naprawdę drastycznym problemem staje się z dnia na dzień sprawa kadr. Jeszcze kilka lat temu, gdy zwiedzałem niektóre pracownie naszej krakowskiej AGH, już to sygnalizowano (nawiasem mówiąc, w Ustroniu pracuje wielu absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej). Nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie zawód kowala zatrudnionego w kuźni mechanicznej przeżywa głęboki kryzys. Bo kuźnia mechaniczna — to prawdziwe piekiełko współczesnego przemysłu: wysokie temperatury, a nade wszystko wstrząsy i huki niezwykle komplikują i trudniają pracę. Mało, coraz mniej amatorów takich warunków. Wiadomo mi, że w związku z tym w AGH przygotowuje się kilka urządzeń automatyzujących produkcję młotów kuźniczych i pras.

Wiedzą tu o tym w Ustroniu, ale wobec dużego zróżnicowania wytwórczości, automatyzacja ma utrudniony przystęp do tutejszych warsztatów. A stara, wypróbowana kadra kruszeje. Miejscowe technikum, choć nastawione na szkolenie kadr specjalnie dla Kuźni, boryka się z poważnymi trudnościami. Zakład więc, niezależnie od tej szkoły, organizuje specjalne kursy. Ale sytuacja stopniowo staje się napięta — i to nie tylko w Ustroniu — i wymaga rozwiązań ogólnopolskich. W stawkach płac istnieją bowiem zbyt małe różnice między ludźmi zatrudnionymi przy wielkich młotach, a specjalistami innych, mniej pracochłonnych dziedzin. Brak po prostu bodźców materialnych. Prosiłoby się o coś w rodzaju „karty kowala".

Odkuwki są dziś podstawą, niejako trzonem, wytwórczości urządzeń przemysłowych. Kucie — to niezwykle ważna funkcja produkcji; ucieczka ludzi może więc poważnie odbić się na rozwoju całego przemysłu. Dlatego warto tę sprawę szczególnie wnikliwie przemyśleć i przedyskutować na wysokich szczeblach. I jak najszybciej podjąć odpowiednie decyzje.

POZYTYWNIE O NEGATYWACH

W jaki sposób? Wykrój matrycy, tę część, która najwięcej pracuje, uj uje się w podwójne ramki. Między nie idzie warstwa uszczelniająca, a na sam wykrój — mieszanka chromująca wraz z kaolinem. Całe powstałe w ten sposób pudło zamyka się szczelnie i poddaje działaniu wysokiej temperatury. Przy normalnej wytwórczości matryc obróbka cieplna była taka sama — teraz tylko ją o 25 procent przedłużono. A uzyskano wzrost trwałości matryc dwu- do trzykrotny.

Oglądałem te matryce, połyskujące sześciany metalu, widziałem, jak się je zakłada do młotów. Biły potężnie, huk olbrzymi, ziemia drżała mi pod stopami. Z sąsiednich pieców buchał żar. Tak wygląda codzienne życie w Kuźni. Pracuje się na trzy zmiany, a choć faktycznie kowal nie spędza przy robocie więcej niż 4 godziny (dłużej nie dałby rady ani fizycznie ani psychicznie), wychodzi z hali bardzo zmęczony. Toteż oferuje mu się specjalne udogodnienia socjalne, między innymi zakład tutejszy zapewnia mu wyjazd na atrakcyjne wczasy wypoczynkowe i wycieczki. Myśli się też o wprowadzeniu czterozmianowego, skróconego dnia roboczego i o całkiem wolnej sobocie.

Ileż jeszcze jest w tym naszym XX wieku, z którego odkryć i wynalazków tak się szczycimy, do zrobienia, aby ulżyć zwykłej, codziennej pracy ludzkiej.

Ostatnio miałem miłe spotkanie. P ch oprowadzał mn krakowskiej AGH, dziś órców opatentowanego w zku, który już wprowadzono do hal fabrycznych, po raz pierwszy zresztą w kraju. Chodzi o metodę dyfuzyjnego chromowania matryc.

Do uzyskania przedmiotów o ściśle zaplanowanych kształtach potrzeba niejako ich negatywów, czyli matryc. One to napełnione metalem i pędzone siłą mechanicznego młota wyciskają, wykuwają z materiału kształtny przedmiot. Jedna matryca służy do wytworzenia wielu przedmiotów, nie jest jednak wieczna, po pewnym czasie zużywa się i trzeba zrobić nową. Niszczenie się matryc pomnaża koszty produkcji. Metoda dyfuzyjna przedłuża matrycom życie.

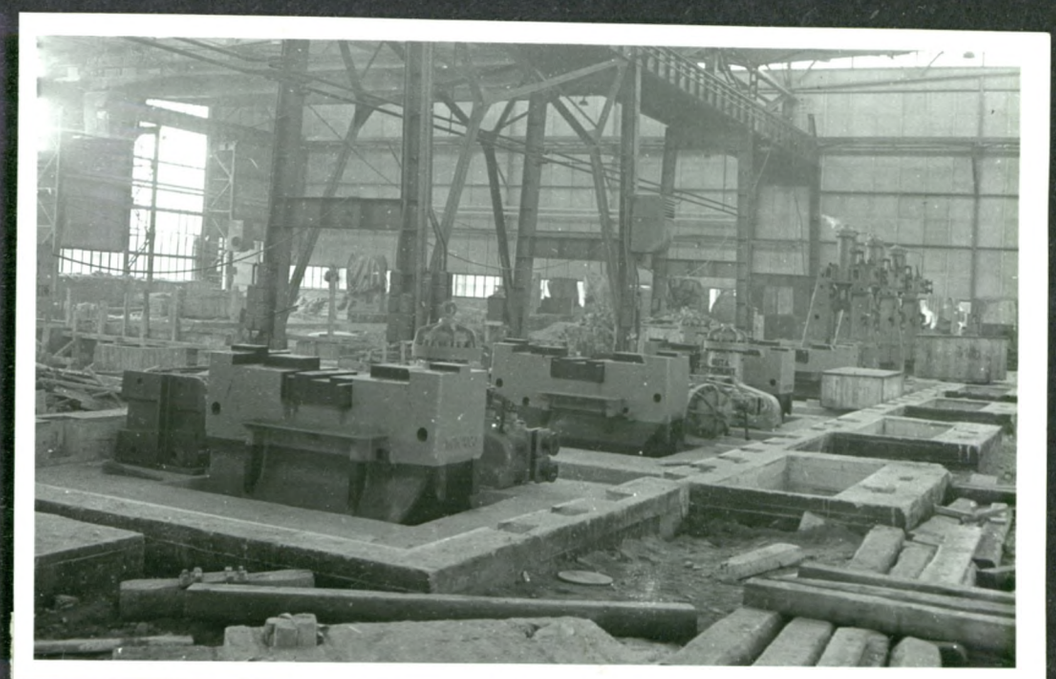

7.02.1968r. Montaż młotów MPM 1000 - nawa środkowa

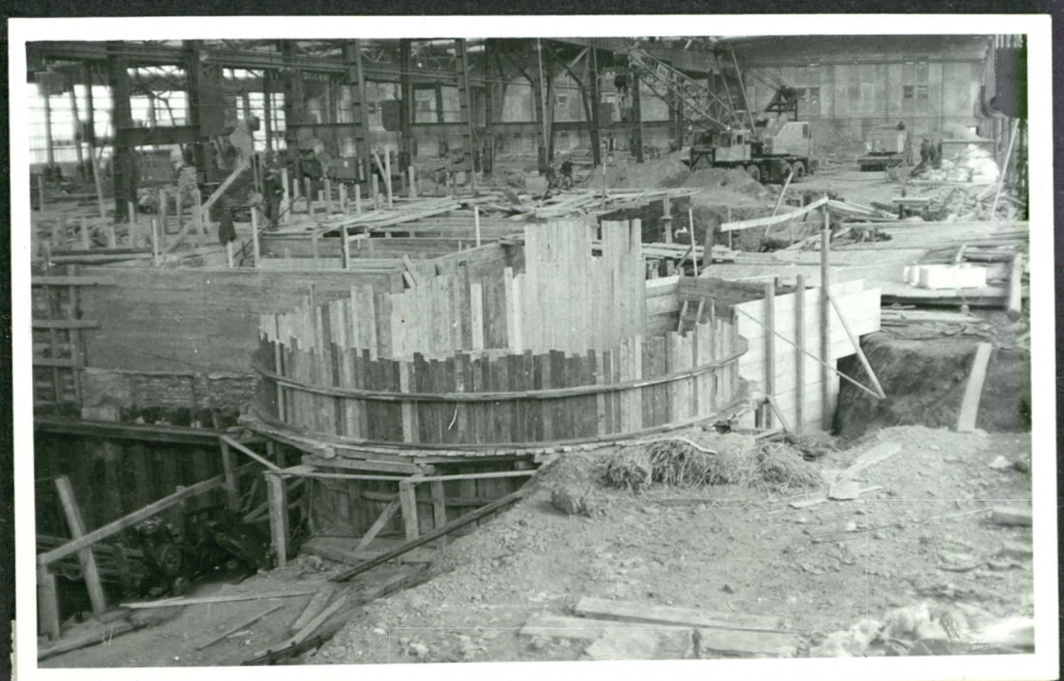

7.02.1968r. Budowa fundamentu pieca obrotowego dla MPM 5000

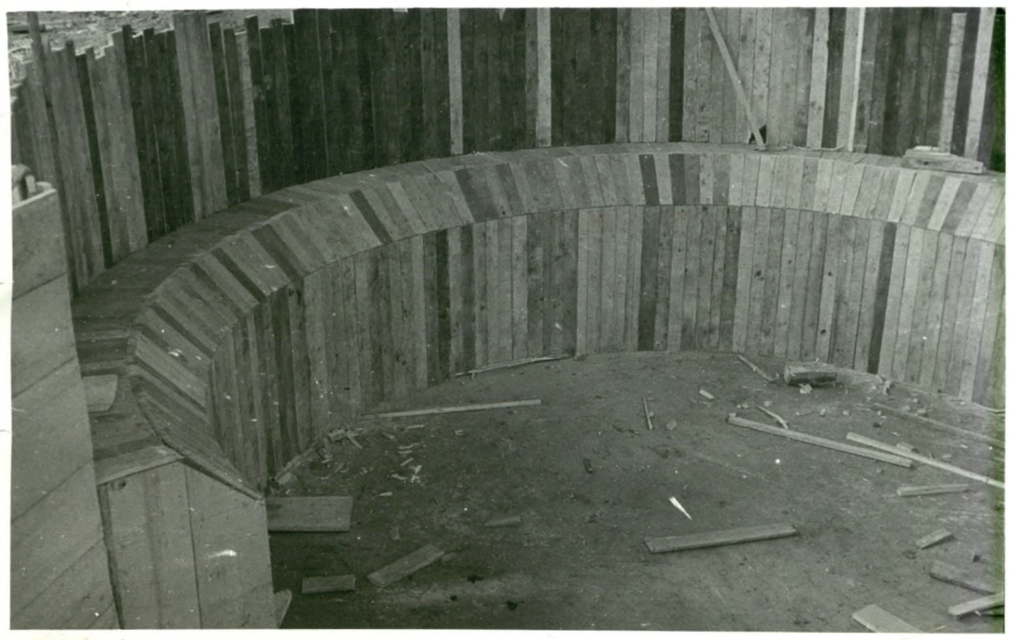

7.02.1968r. Budowa fundamentu pieca obrotowego dla MPM 5000

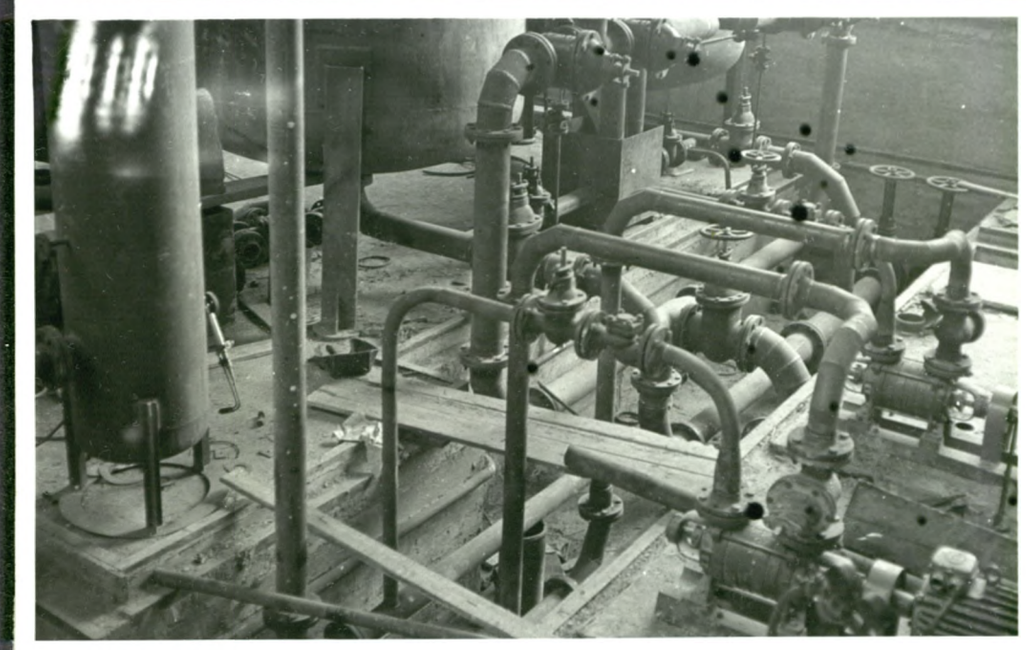

7.02.1968r. Przepompownia w Kompresorowni

21.03.1968r. Rozmowy z delegacją Č.S.R.S.

21.03.1968r. Przejście del. Č.S.R.S. przez halę Siarki

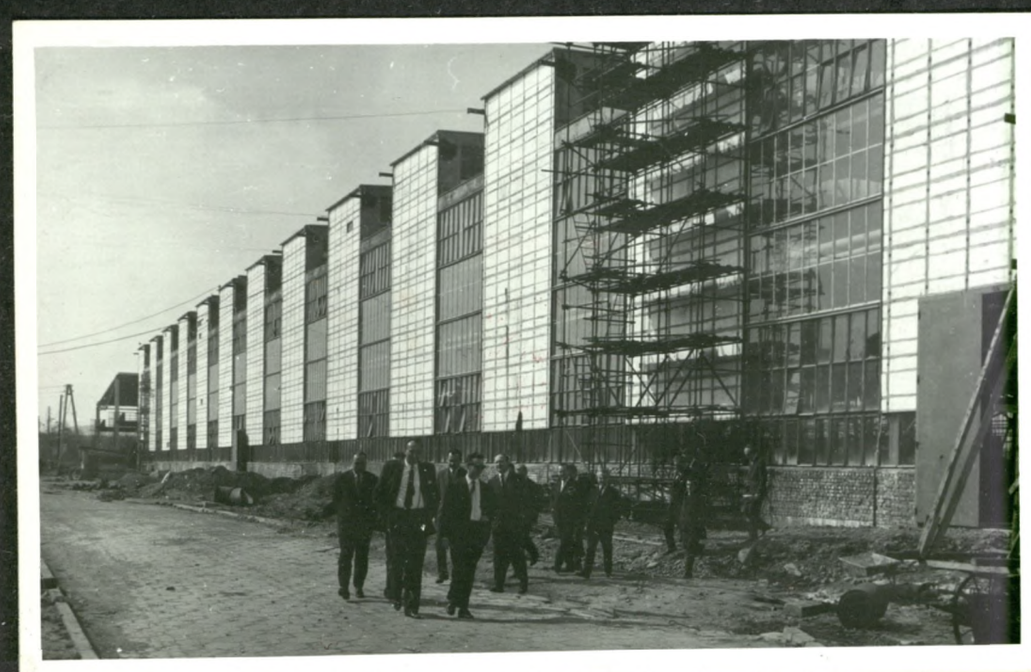

21.03.1968r. Zwiedzanie placu budowy przez delegację Č.S.R.S.

21.03.1968r. Spotkanie Kierownictwa Fabryki z przedstaw. Č.S.R.S – Radca Handlowy – Dyr. Stroimpodrt, Dyrektor zakładów Zdas i Smeral – przedstaw. Huty

21. 3. 1968

Dnešního dne jsme provedli vážná jednání v dodávkách zařízení pro skončení výstavby vaší krásné kavárny. Z naší strany uděláme vše, aby kavárna byla nejlepším vysvědčením čsl. řemeslníky a vedla ke spokojenosti vás i nás.

Dvořák

Hejtman

Hrubý

Kraus

Wagner

Brown

20.04.1968r. Budowa toru kolejowego do magazynu wyrobów got.

24.05.1968r. Szaboła młota MPM dowieziona na halę kuźni

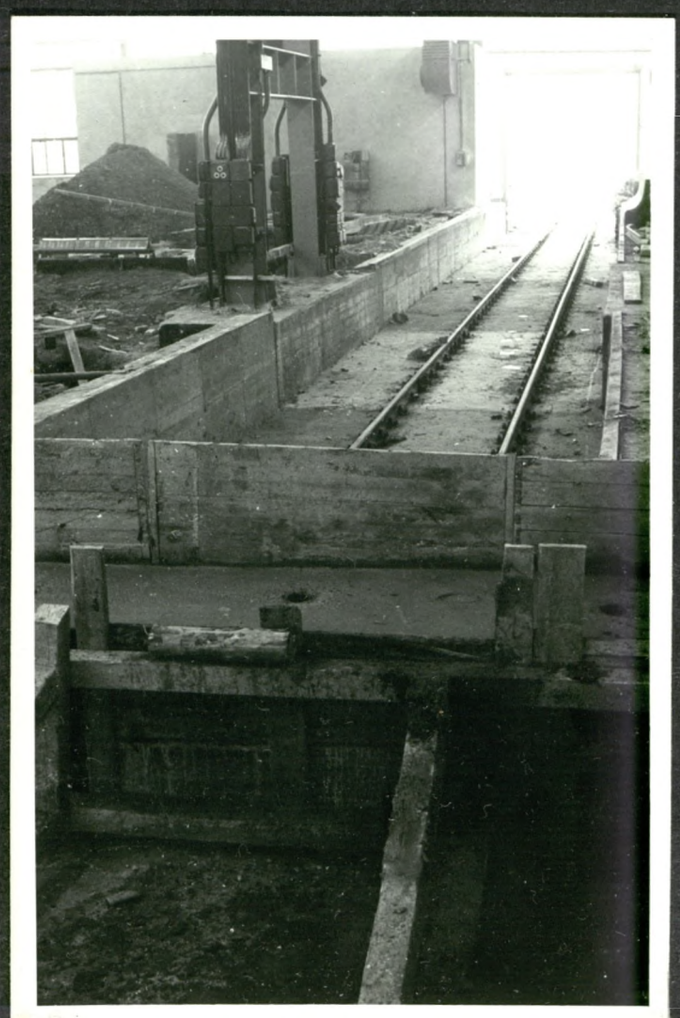

24.05.1968r. Fundament kozła oporowego toru w mag. wyrobów got.

24.05.1968r. Montaż maszyn w nawie środkowej - prasa LVH 250 przygotowana do ustawiania

24.05.1968r. Montaż nożyc na Krajalni

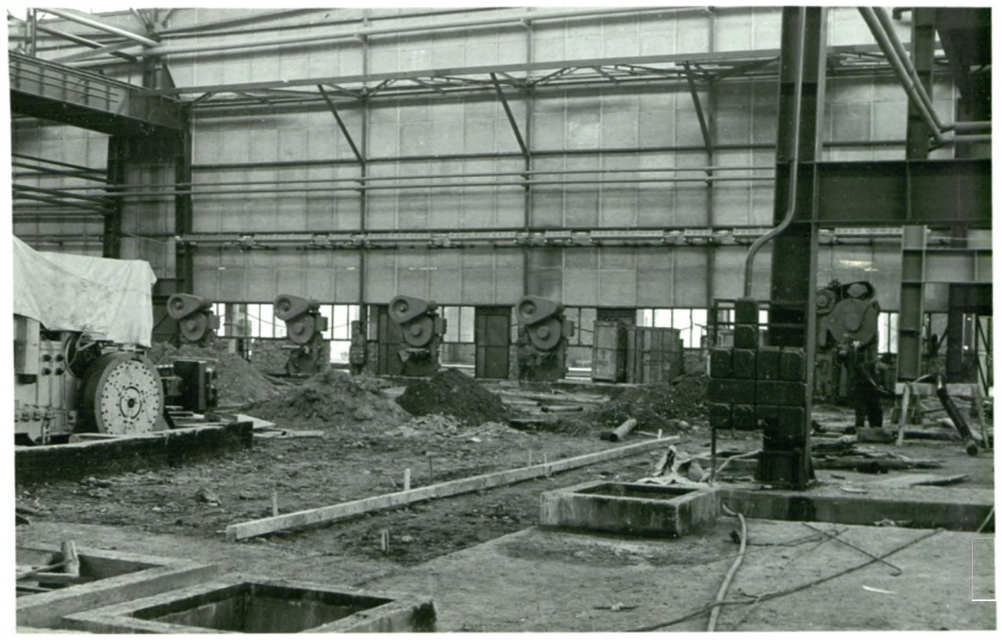

24.05.1968r. Roboty końcowe przy betonowaniu podłoża posadzki w nawie środkowej Kuźni

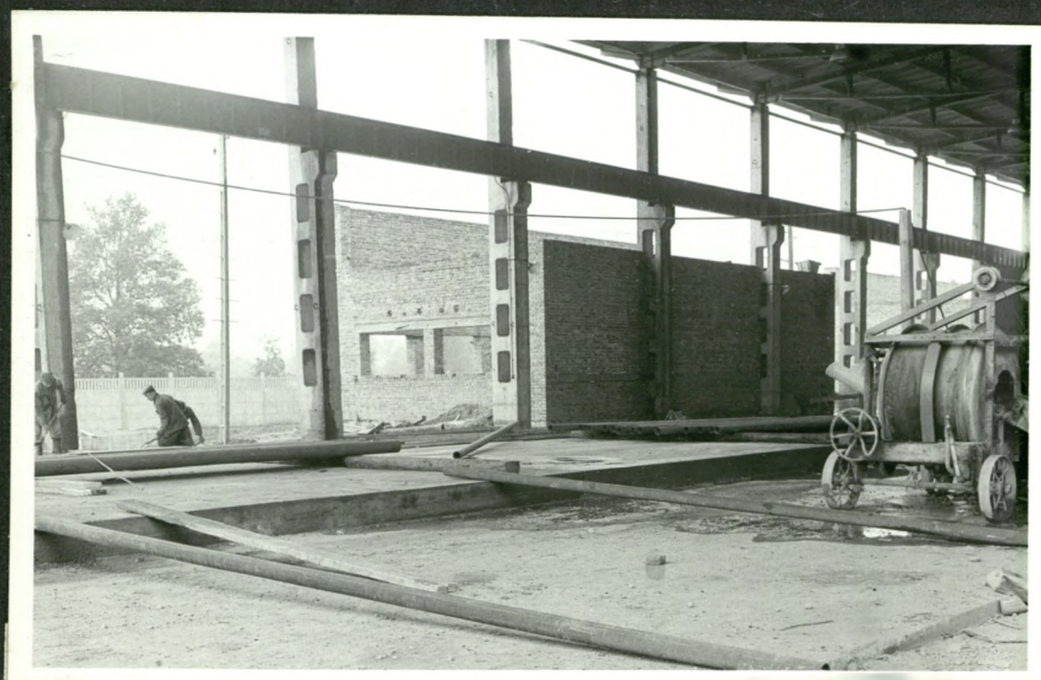

24.05.1968r. Betonowanie posadzki na magazynie wyrobów hutniczych

24.05.1968r. Betonowanie podłoża posadzki w nawie od strony południowej - tnioty średnie - magazyn matryc

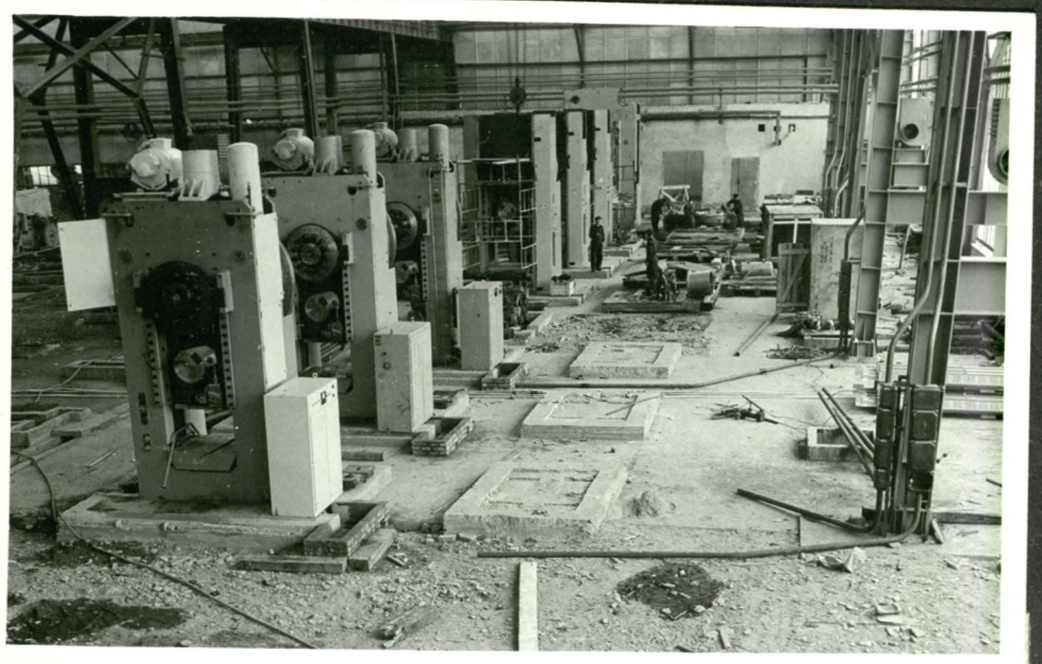

24.05.1968r. Montaż pras Maxi

Z O B O W I Ą Z A N I E .

Dla uczczenia V Zjazdu naszej Partii, załogi przedsiębiorstw wykonawczych oraz inwestora, na wspólnym zebraniu w dniu 6.VIII.br. postanowiły czynem wyrazić swoje poparcie dla słusznej polityki Partii i Jej Kierownictwa i zobowiązały się do przedterminowego przekazania do eksploatacji w dniu 31.X.1968r. nowego zakładu

" KUŹNI W SKOCZOWIE " .

Bielskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego
w Bielsku

"Mostostal" Zabrze

P.R.E.nr 3 - "Elektromontaż"
Katowice

P.I.P. - "Instal" Katowice

Kieleckie Przedsiębiorstwo
Robót Mostowych

Kuźnia Ustroń w Ustroniu

Motoprojekt - Warszawa

Hutnicze Przedsiębiorstwo
Remontowe w Katowicach

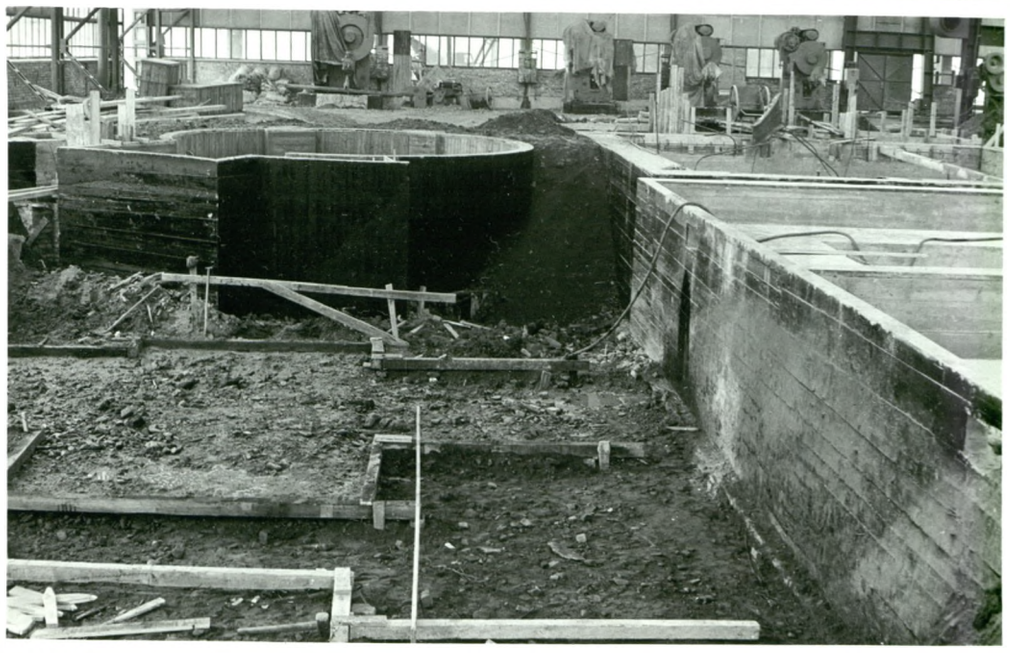

24.05.1968 r. Fundament pieca obrotowego dla MPM 5000
roboty wstępne fundamentów pieców przepychowych
dla MPM 3000

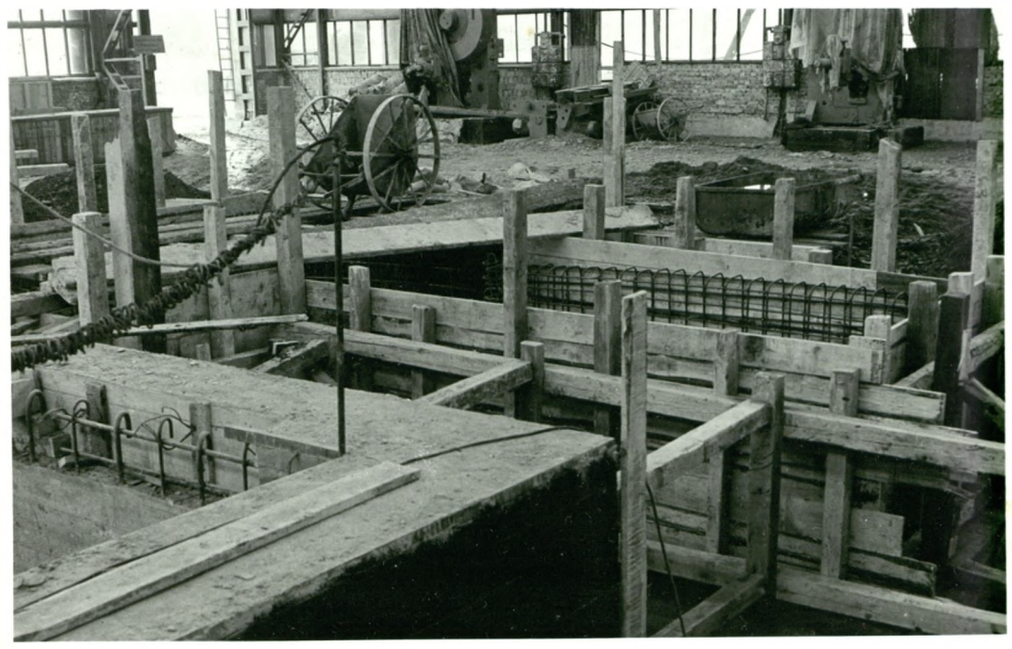

24.05.1968 r. Blok fundamentu młota MPM 5000
roboty wykończeniowe

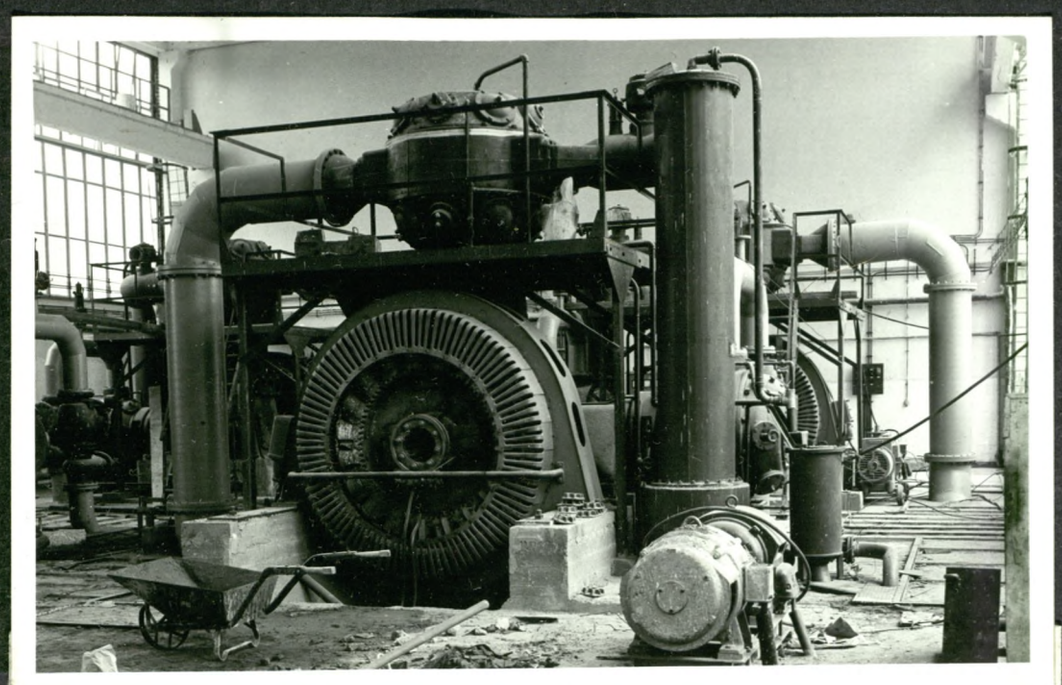

24.05.1968 r. Roboty wykończeniowe w Kompresorowni

24.05.1968 r. Budowa kanału zasilania
w nawie środkowej

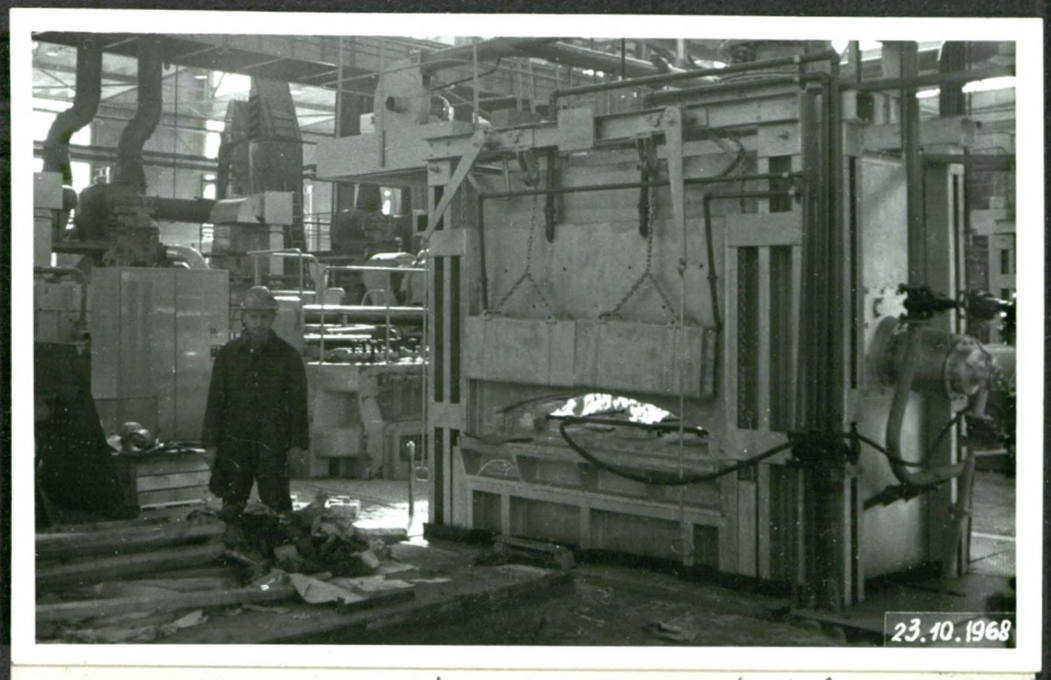

23.10.1968r. Suszenie pieca dla kuźniarek

DLA UCZCZENIA V ZJAZDU PZPR

załogi przedsiębiorstw wykonawczych oraz inwestora na wspólnym zebraniu dnia 06.08.68 r. postanowiły wyrazić czynem swoje poparcie dla polityki Partii i jej Kierownictwa i zobowiązały się do przedterminowego przekazania dnia 31.10.68 r. do eksploatacji nowego

ZAKŁADU W SKOCZOWIE

Podjęte zobowiązanie wykonano i dnia 02.11.1968 r. odbyło się

UROCZYSTE URUCHOMIENIE

KUŹNI

Dziennik Zachodni

Nr 262 (7662) KATOWICE Cena 50 gr
Rok XXIV 3 — 4 listopada 1968 r.

Tradycja podała rękę współczesności

Kuźnia w Skoczowie oddana do użytku!

Spotkanie mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych

(war) SKOCZÓW 2. XI.

„Kuźnia-Ustroń" jest zakładem starym, od kilkunastu lat produkującym głównie odkuwki dla przemysłu motoryzacyjnego, Rozwój tej gałęzi przemysłu spowodował konieczność wzniesienia nowego zakładu. Postanowiono zbudować go jako filię fabryki z Ustronia z lokalizacją w pobliskim Skoczowie. Wczoraj dokonano uruchomienia tego nowoczesnego zakładu, zbudowanego kosztem około 514 milionów złotych, którego roczna produkcja powinna osiągnąć wartość mniej więcej 650 milionów złotych, przy czym wydajność pracy na jednego robotnika będzie tu ponad 2,5 raza większa, niż w Ustroniu.

Na uruchomienie przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — **Edward Gierek**, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — **Jerzy Ziętek**, minister przemysłu maszynowego — **Janusz Hrynkiewicz**, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — **Marian Olewiński**, wiceprzewodniczący Komisji Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów — **Jan Kuczma**, sekretarze KW PZPR: — **Zdzisław Grudzień i Tadeusz Pyka**. Przywitani przez dyrektora „Kuźni-Ustroń" — **Mieczysława Michalskiego**, zwiedzili oni najpierw stary zakład w Ustroniu, po czym spotkali się tutaj z aktywem polityczno-gospodarczym fabryki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na zdjęciu: Goście zwiedzają zakład Foto: J. Makal

W czołówce realizatorów czynu

Mieczysław Michalski, w trakcie przebiegającego w miłej, serdecznej atmosferze spotkania zameldował o przekraczaniu planów produkcyjnych i pełnym już wykonaniu czynu zjazdowego przez załogę (o wartości 6,8 miliona złotych). Równocześnie podkreślił on, że fabryka w Ustroniu jest bardzo przestarzała i konieczna będzie jej modernizacja. Załoga zaś skoczowskiej filii postanowiła co najmniej o pół roku przed zaplanowanym terminem uruchomić całkowicie moc produkcyjną swojego zakładu.

Edward Gierek bardzo wysoko ocenił dobrą, doświadczoną załogę Kuźni i podkreślił solidne wykonawstwo inwestycji skoczowskiej przez jednostki budowlane i montażowe. Wykonawcy dla uczczenia zbliżającego się V Zjazdu PZPR

I Festiwal Pieśni

Ponad 60 i około 2 tys.

KATOWICE, 2. XI. W sali Teatru im. St. Wyspiańskiego w **Katowicach** zainaugurowano w sobotę **Festiwal Pieśni Zaangażowanej.** Impreza ta — pierwsza tego rodzaju w kraju — zainicjowana została przez KW PZPR w Katowicach i odbywa się pod hasłem: „Pieśnią

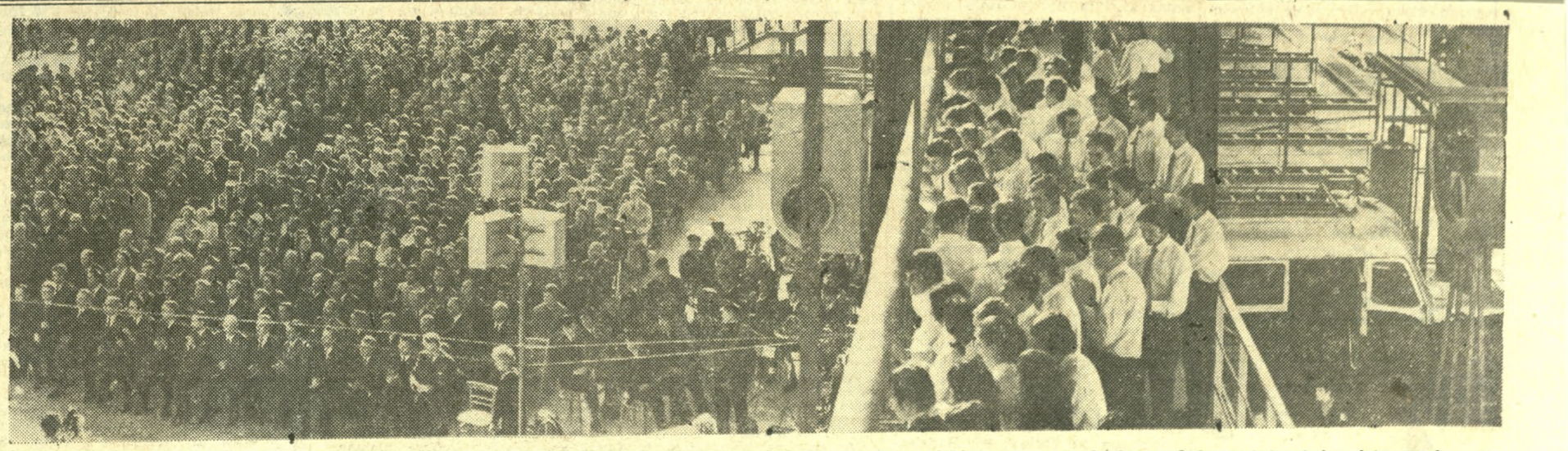

Na zdjęciu: W olbrzymiej hali Kuźni w Skoczowie odbyło się spotkanie społeczeństwa ziemi cieszyńskiej z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych

WYDANIE NIEDZIELNE
wraz z „KALEJDOSKOPEM" 12 str.

WIECZÓR

Katowice, 3 listopada 1968 roku
NR 258 (6329) ROK XXIII — CENA 80 GR

Pieśnią zaangażowaną witamy V Zjazd Partii

Inauguracja I Festiwalu w Katowicach

W sali Teatru im St. Wyspiańskiego zainaugurowano w sobotę Festiwal Pieśni Zaangażowanej. Impreza ta — pierwsza tego rodzaju w kraju — zainicjowana została przez KW PZPR w Katowicach i odbywa się pod hasłem: „Pieśnią zaangażowaną witamy V Zjazd Partii".

Na uroczysty koncert przybyli: wiceprzew. CRZZ, przew. WKZZ — **R. Stachoń**, który dokonał otwarcia Festiwalu, sekretarze KW PZPR: **St. Skibiński, R. Juzek**, kier. Wydz. Propagandy KW — **J. Grygiel**, z-ca przew. Woj. RN — **St. Kiermaszek**, przew. ZW TPPR — **K. Nowak**.

Na pierwszy koncert festiwalowy złożyły się występy: Chóru Polskiego Radia z Wrocławia pod dyrekcją Edmunda Kajdasza oraz Chóru i Orkiestry Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" pod dyrekcją Stanisława **Hadyny** i Czesława Pietruszki.

W czasie trwania I Festiwalu Pieśni Zaangażowanej, tj. do 10 bm. na scenach kilku miast woj. katowickiego (m. in. Sosnowca, Chorzowa, Bytomia Zabrza, Rybnika, Częstochowy i Bielska - Białej)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Posiedzenie Prezydium KC KPCz

Na piątkowym posiedzeniu Komitet Centralny KPCz powziął decyzję o zwołaniu Plenum KC w połowie listopada br.

W komunikacie o posiedzeniu Prezydium KC KPCz stwierdza się, iż Prezydium omawiało przede wszystkim problemy związane z przygotowaniami do plenum.

Wybór niestałych członków Rady Bezpieczeństwa

W piątek Zgromadzenie Ogólne NZ dokonało wyboru pięciu niestałych czonków Rady Bezpieczeństwa. W ciągu najbliższych 2 lat funkcje te będą pełnić: **Nepal, Finlandia, Kolumbia, Hiszpania i Zambia.**

100 pilotów izraela szkoli się w USA

Bliskowschodnia agencja MEN, powołując się na dziennik jordański **„Ad-Dustur"** informuje, że 100 pilotów i techników izraelskich opuściło w czwartek port lotniczy **Lydda**, udając się do amerykańskiej bazy lotniczej w celu odbycia szkolenia na samolotach typu **„Phantom" f-4".**

Wielkie dni - małego Skoczowa

Największa w kraju kuźnia matrycowa ruszyła przed terminem

Skoczów przeżył wczoraj wielki dzień. Oddano tam do użytku najnowocześniejszy zakład przemysłowy — filię Kuźni Ustroń. Kuźnia w Skoczowie wykonywać będzie precyzyjne detale i odkuwki przede wszystkim dla przemysłu motoryzacyjnego. Wyposażenie nowego zakładu dorównuje najwyższym światowym standardom. Załogi budowlane, realizując swe zobowiązania na cześć V Zjazdu Partii wykonały poszczególne obiekty Kuźni w Skoczowie wcześniej niż przewidywał harmonogram.

Na uroczystość otwarcia **„Kuźni" - Skoczów**, największego obecnie zakładu przemysłowego ziemi cieszyńskiej, przybyli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach **Edward Gierek**, członek Rady Państwa, przewodniczący Prez. WRN — **Jerzy Ziętek**, ministrowie: przemysłu maszynowego — **Janusz Hrynkiewicz**, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — **Marian Olewiński**, zastępca przewodniczącego komisji planowania — **Jan Kuczma**, sekretarze KW: **Zdzisław Grudzień** i **Tadeusz Pyka**, przedstawiciele resortów, zjednoczeń i przedsiębiorstw budowlanych.

Po zwiedzeniu przez przybyłych gości zakładu w Ustroniu **Edward Gierek** przeciął symboliczną wstęgę dokonując w ten sposób symbolicznego przekazania Kuźni w Skoczowie do ruchu. Przybyłych oprowadzali po obiektach Kuźni dyrektor zakładu macierzystego **Mieczysław Michalski** i kierownik nowego zakładu inż. **Karol Śmiłowski.**

Myśl wybudowania Kuźni w Skoczowie zrodziły potrzeby

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr 262 (7700)
4. XI. 1968 r.
PONIEDZIAŁEK
4 strony
CENA 50 gr

NAKŁAD: 568.697 egz.

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Spotkanie Sekretariatu KW PZPR

z kierownictwem

Ministerstwa Przemysłu Maszynowego

W sobotę 2 bm. odbyło się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach tow. **Edwarda Gierka** kolejne posiedzenie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego, w którym udział wzięli: minister przemysłu maszynowego mgr inż. **Janusz Hrynkiewicz**, wiceminister tego resortu mgr inż. **Jan Chyliński**, dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego mgr inż. **Tadeusz Wrzaszczyk**, dyrektor naczelny Zjednoczenia Automatyki i Aparatury Pomiarowej mgr inż. **Jerzy Huk**, dyrektor techniczny WSM w Bielsku-Białej mgr inż. **Korneliusz Narożny**.

Tematem dyskusji były problemy wiążące się z rekonstrukcją i modernizacją zakładów przemysłu maszynowego województwa katowickiego.

Ruszają nowe zakłady przed V Zjazdem Partii

Dwa miesiące przed terminem

Nowoczesna kuźnia w Skoczowie w służbie gospodarki narodowej

(Obsługa własna)

Mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego, ziemi tworzącej wielką kartę w rozwoju województwa katowickiego, przeżywali swoje święto. W sobotę, 2 bm., przekazano do eksploatacji nowoczesną, wielką kuźnię w Skoczowie, będącą filią starej, mającej dwusetną tradycję kultury przemysłowej — kuźni ustrońskiej.

Uruchomienie tego nowoczesnego zakładu, ważnego dla rozwoju całego naszego przemysłu maszynowego i motoryzacyjnego, powiązano z manifestacją mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, pragnącego w całej okazałości godnie uczcić zbliżający się V Zjazd Partii, 50 rocznicę niepodległości Polski oraz 51 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W uroczystym spotkaniu z mieszkańcami Podbeskidzia uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC I sekretarz KW PZPR w Katowicach, tow. **Edward Gierek**, członek Rady Państwa PRL, przewodniczący Prez. WRN w Katowicach tow. **Jerzy Ziętek**, sekretarze KW PZPR tow. tow. **Zdzisław Grudzień i Tadeusz Pyka**, minister przemysłu maszynowego tow. **Janusz Hrynkiewicz**, minister przemysłu budownictwa i materiałów budowlanych tow. **Marian Olewiński**, zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL tow. **Jan Kuczma**, przedstawiciele ZG Zw. Zaw. Metalowców, przedstawiciele KP PZPR z Bielska-Białej, Wodzisławia, Rybnika i Pszczyny oraz gospodarze powiatu cieszyńskiego z I sekretarzem KP PZPR w Cieszynie tow. **Antonim Huczkiem**.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przemówienie tow. Edwarda GIERKA — **publikujemy na str. 3**

Wśród przybyłych na uroczystość otwarcia nowej Kuźni w Skoczowie tow. tow.: Edward Gierek, Jerzy Ziętek, Zdzisław Grudzień, Tadeusz Pyka, Janusz Hrynkiewicz, Marian Olewiński i Jan Kuczma.
Foto: St. Gadomski

Woj. katowickie wita V Zjazd Partii poważnym dorobkiem

Przemówienie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR tow. EDWARDA GIERKA na uroczystości przekazania do użytku nowej kuźni w Skoczowie

UROCZYSTOŚĆ, w której bierzemy udział, swoją wagą i znaczeniem wybiega poza ramy lokalne regionu Podbeskidzia. Przekazujemy bowiem do użytku zbudowany od podstaw zakład produkcyjny o wielkim znaczeniu dla całej gospodarki narodowej. Jest to przy tym nie tylko zakład nowy, ale i w pełnym tego słowa znaczeniu nowoczesny, nastawiony na produkcję wyrobów szczególnie poszukiwanych przez rozwijający się dynamicznie przemysł motoryzacyjny. Słowem, uruchamiamy dziś nowoczesną wytwórnię odkuwek — Kuźnię skoczowską — filialny zakład starej zasłużonej, liczącej sobie już blisko 200 lat Kuźni Ustroń. Jesteśmy więc świadkami znamiennego zjawiska, kiedy to tradycja łączy się z postępem, a doświadczenie z młodością. Myślę, że mariaż ten wydawać będzie piękne owoce dla dobra kraju i narodu, czego mu z całego serca życzymy.

To połączenie tradycji z nowoczesnością nie jest zresztą przypadkowe. Wynika ono z konkretnego programu, opracowanego przez wojewódzką instancję partyjną, a polegającego na sytuowaniu nowych zakładów przemysłowych w pobliżu bliźniaczych przedsiębiorstw legitymujących się — jak ma to miejsce właśnie tutaj — dorobkiem i doświadczeniem wielu pokoleń. Taka polityka inwestowania posiada, oczywiście, swoje głębokie uzasadnienie. Podyktowana jest realizmem, troską o to, aby nowym zakładom oszczędzić wielu kłopotów, wielu potknięć, godzących w interes społeczny, a nie do uniknięcia wówczas, gdy młoda załoga zdana jest wyłącznie na własne siły. Inaczej natomiast mają się sprawy, jeśli owa załoga korzysta z pomocy wysoko kwalifikowanych, kadrowych robotników, zdolnych do przeszczepienia na nowy grunt tradycji dobrej roboty.

Zgodnie z wymogami nowoczesności

Takie też intencje przyświecały władzom partyjnym i państwowym, gdy podejmowały decyzję o budowie nowego zakładu kuźniczego w Skoczowie. Ulokowany w niewielkiej odległości od swego macierzystego pnia, znajdzie w nim oparcie i pomoc fachowe kierownictwo kadry inżynieryjno-technicznej, znajdzie trzon załogi chlubiącej się wysoką kulturą techniczną, wykształconą w ciągu dziesiątek lat. A przecież od tej kultury zależy dokładność i precyzja wykonania, ona decyduje o wysokiej jakości wytwarzanych wyrobów.

W ten sposób nowa Kuźnia w Skoczowie, czerpiąc pełnymi garściami z doświadczeń swej sławnej imienniczki z Ustronia, wspierając się o jej kadrę, może i powinna z miejsca stać się ważnym ogniwem w systemie przedsiębiorstw przemysłu metalowego.

Zakład ten wznieśliśmy niemałym wysiłkiem, przeznaczając na jego budowę przeszło 514 milionów złotych. Znaczna część tej kwoty w dewizach, za które zakupiliśmy za granicą nowoczesne maszyny i urządzenia. Jestem jednak przekonany, że był to wysiłek potrzebny i celowy, że opłaci się on sowicie. Otrzymaliśmy bowiem w efekcie zakład nowoczesny, wygodny, przestronny, a równocześnie zwarty, o prostych ciągach produkcyjnych, i — co szczególnie ważne — o możliwościach dalszej, bezkolizyjnej rozbudowy.

Otrzymaliśmy zakład, który z całą pewnością będzie kontynuować i rozwijać piękne tradycje kuźnicze Ustronia i Skoczowa, stając się zarazem ważnym instrumentem forsowania postępu technicznego w tym na ogół rolniczym rejonie województwa katowickiego.

Jest rzeczą jasną, że dla ludności ziemi cieszyńskiej powstanie tego zakładu stanowi wydarzenie wielkiej miary. Dostarcza on bowiem nowych miejsc pracy, stwarza szanse osobistego awansu, a tym samym przyczyni się do umocnienia i zwiększenia liczebności szeregów klasy robotniczej, przodującej siły naszego narodu.

Naturalnie, budując nową kuźnię pomyślano równocześnie o zapewnieniu jej załodze lepszych, wygodniejszych, zdrowszych warunków pracy, o roztoczeniu nad nią należytej opieki socjalnej. Zgodne jest to zresztą z istotą socjalizmu, z generalną linią naszej partii, która troskę o człowieka, o zaspokojenie jego potrzeb życiowych i stworzenie mu odpowiednich warunków pracy uważa za jedno ze swoich głównych zadań. A jak mówi o tym praktyka, dokładamy wszelkich starań, aby zadanie to realizować konsekwentnie.

Warto wskazać, że Kuźnia w Skoczowie, pod względem wyposażenia technicznego dorównuje światowemu poziomowi zakładów kuźniczych. Istniejący tu park maszynowy umożliwi załodze zastosowanie nowych technologii produkcji, uzyskanie wysokiej jakości wyrobów i bardzo znaczny wzrost wydajności pracy. O ile bowiem w starym zakładzie, w Ustroniu, wartość produkcji na jednego robotnika wynosiła 915 złotych o tyle tutaj, w nowym zakładzie osiągnie ona aż 2.439 złotych.

Ale tak to już jest, że wszystko co nowe, świeże, dopiero co wybudowane, musi być lepsze, nowocześniejsze, wydajniejsze niż stare, musi uwzględniać najnowsze osiągnięcia techniki i technologii, musi dorównywać najlepszym wzorom światowym lub je przewyższać. Taka jest logika naszych czasów i taka jest konieczność życiowa. Jeśli chcemy szybko zbliżyć się do czołówki krajów wysoko rozwiniętych, jeśli chcemy skutecznie konkurować na rynkach zagranicznych, musimy nieustannie dążyć do unowocześnienia naszego przemysłu, do podwyższenia jakości jego wyrobów, do obniżenia kosztów wytwarzania. Sądzę, że przekazywana dziś do ruchu Kuźnia skoczowska spełni pokładane w niej nadzieje i z nawiązką spłaci koszty, jakie państwo wydatkowało na jej budowę.

Przekazujemy więc w ręce robotników, inżynierów i techników ustrońskich i skoczowskich fabrykę nowoczesną, zdolną do podjęcia natychmiastowej, wydajnej pracy, fabrykę, która powinna dać w ciągu roku wyroby wartości 650 milionów złotych. Ufamy, że załoga tego zakładu, znana ze swego patriotyzmu, ofiarności i solidności, uczyni wszystko na co tylko ją stać, aby w pełni wykorzystać istniejący tu potencjał wytwórczy i produkować nie tylko bez zarzutu pod względem jakości, ale także w ilościach przekraczających zadania planowe. Przyniosłoby to oczywistą korzyść zarówno gospodarce narodowej, jak i samej załodze. W naszym ustroju bowiem interes ogólny, interes społeczny, splata się nierozerwalnie z interesem osobistym ludzi pracy. Nie ma przecież i być nie może skuteczniejszego sposobu zapewnienia stałej poprawy warunków życiowych.

Na wyroby tu produkowane czeka kraj, czeka przemysł motoryzacyjny, przed którym rysują się duże perspektywy rozwojowe. O ważności tej inwestycji świadczy zresztą fakt, że w toku budowy objęta ona została specjalną uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów oraz opieką Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Dzięki więc dużej mobilizacji sił i środków oraz wysiłkowi wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego, roboty budowlano — montażowe zostały wykonane w terminach umożliwiających podjęcie prób rozruchowych w końcu trzeciego kwartału. Równocześnie załogi przedsiębiorstw wykonawczych podejmując zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu Partii, postanowiły oddać kuźnię do eksploatacji do dnia 31 października. Trzeba stwierdzić z satysfakcją, że terminu tego dotrzymały! Za to należą im się słowa uznania i serdeczne podziękowanie.

Przyjaźń z ZSRR — siłą motoryczną naszego rozwoju

Tak już się u nas na ogół przyjęło, że nowo zbudowane obiekty — a zwłaszcza obiekty o znaczeniu ogólnopolskim — włączają się do służby społecznej w przededniu ważnych dat i wydarzeń w życiu naszego narodu.

Nie jest to bynajmniej kwestia jakiegoś formalizmu. Od lat bowiem przy takich właśnie okazjach klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy ze szczególną siłą przejawiają swoją aktywność, manifestują twórczym wysiłkiem szczery patriotyzm i oddanie sprawie socjalizmu.

O Waszym więc zakładzie będzie się już zawsze mówiło, że uruchomiony został w przededniu V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w 50 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Od listopadowych dni 1918 roku, gdy kraj nasz po 150 latach niewoli wkraczał wreszcie w okres niepodległego bytu, zegar historii odmierzył mniej niż wynosi życie jednego pokolenia. A mimo to nie było nam dane zaznać spokoju. Przeżyliśmy 6 tragicznych lat okupacji hitlerowskiej, kiedy to zagrożone zostały podstawy bytu biologicznego narodu i zniszczeniu uległa większa część z trudem zdobytego dorobku.

Jeżeli jednak dziś — wolni, na wolnej ziemi — możemy obchodzić 50-lecie niepodległości Polski, zawdzięczamy to w ogromnej mierze Związkowi Radzieckiemu, pierwszemu w świecie mocarstwu socjalistycznemu, które wnosząc decydujący wkład w dzieło rozgromienia hitlerowskiej Rzeszy, ocaliło nasz naród od zagłady.

Nie po raz pierwszy zresztą ojczyzna Lenina pospieszyła nam z pomocą. Również przed pięćdziesięciu laty kluczem otwierającym bramy do niepodległości stał się leninowski dekret o prawie narodów do samostanowienia, potępiający rozbiory Polski.

Sądzę, iż w związku ze zbliżającą się 51 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na czasie jest przypomnieć o tym, jak ogromną, jak tragiczną cenę zapłacił naród polski za politykę izolacji i jawnej wrogości wobec Związku Radzieckiego. Z tą obłędną polityką zerwaliśmy raz i na zawsze. Zerwała z nią zdecydowanie i ostatecznie klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna w chwili objęcia rządów w naszym kraju. **Od tego momentu przyjaźń z Krajem Rad jest czymś daleko więcej aniżeli efektem dokumentów dyplomatycznych. Czerpiąc soki ze wspólnoty idei, przypieczętowana wspólnie przelaną krwią o wielką sprawę wolności i socjalizmu, przyjaźń ta stała się wartością ponadczasową, trwałą, niezniszczalną. Jest ta przyjaźń siłą motoryczną naszego rozwoju gospodarczego, fundamentalną gwarancją bezpieczeństwa Polski na dziś i jutro.**

Prowadzimy od lat wespół ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami naszego obozu, trudną, skomplikowaną walkę o zachowanie pokoju na świecie. Jest to bezpardonowa walka przeciwko międzynarodowej reakcji i jej rewizjonistycznym sojusznikom, którym prężność i dynamizm systemu socjalistycznego spędzają sen z powiek. Rzecz w tym, że walki tej nie można ograniczać wyłącznie do słów. Tam, gdzie ma się do czynienia z konkretną, realną groźbą dla najżywotniejszych interesów socjalizmu, niezbędne jest — rzecz prosta — zdecydowane, energiczne działanie. Nie czas, nie pora na kunktatorstwo, wahania i słabość, gdy ktokolwiek naruszyć chce mocarstwową siłę socjalistycznej wspólnoty, zagrozić najwyższym wartościom, za które tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi oddało swe życie.

Dlatego też w dniach sierpniowych 1968 roku jedna tylko przed nami była droga: przeciąć drogę kontrrewolucji w sąsiedniej Czechosłowacji położyć tamę zapędom odwetowców i militarystów z Bonn, którzy pod postacią tak zwanej „nowej polityki wschodniej" usiłowali podstępnie „wyłuskać" naszego sąsiada z bloku krajów socjalistycznych, wzorując się na starych doświadczeniach i metodach praktykowanych z powodzeniem przez III Rzeszę. Stare polskie porzekadło powiada: mądry Polak po szkodzie. Tym razem, my i inne państwa naszej wspólnoty, nie dopuściliśmy do powstania szkody.

Można być pewnym, że wcześniej czy później cała klasa robotnicza, a przede wszystkim komuniści czescy i słowaccy, właściwie ocenią fakt, że w pełnych napięcia dniach sierpnia wojska sojusznicze obroniły ich własną i naszą niepodległość, ocaliły ich i naszą pokojową przyszłość. Albowiem pojęcia takie, jak wolność i pokój byłyby przecież niczym więcej, jak tylko pustym dźwiękiem, jeśliby nie wspierały się o rzeczywistą, konkretną, braterską pomoc, gdybyśmy poprzestawali jedynie na deklaracjach zamiast czynnie, aktywnie chronić wspólnoty interesów krajów socjalistycznych.

Wiadomo, że słowa muszą mieć pokrycie w faktach. I od tej zasady my, komuniści nie odstąpimy ani na krok.

W czynie zjazdowym zamanifestowaliśmy poparcie dla partii i jej kierownictwa

Już za niespełna dziesięć dni rozpocznie obrady V Zjazd naszej partii. Zjazd ma do spełnienia zadanie wielkiej wagi — wytyczyć program działania na najbliższe i dalsze lata. Jest rzeczą godną uwagi, że w opracowaniu tego programu aktywnie uczestniczy cały naród, zabierając głos w dyskusji nad Tezami na V Zjazd. Dziesiątki tysięcy wniosków, uwag, postulatów, jakie już zgłoszono, są nie tylko dowodem patriotycznego zaangażowania, ale również świadectwem prawdziwie socjalistycznej demokracji. Nie na papierze, ale w czynie wyraża się udział najszerszych warstw społeczeństwa w decydowaniu o najważniejszych sprawach państwa i partii.

Województwo katowickie wita V Zjazd Partii poważnym dorobkiem. Nie przespaliśmy okresu między zjazdami. Na odwrót, dokonaliśmy wspólnie dzieła, z którego mamy prawo być dumni. Tu zresztą, w naszym województwie narodził się czyn zjazdowy, który objął swoim zasięgiem cały kraj, załogi wszystkich zakładów pracy i instytucji. Oczywiście nie sposób już dziś ustalić pełnej wartości tego czynu. Ale można śmiało powiedzieć, że sięga ona setek milionów złotych.

Wykonując swoje zaszczytne zobowiązania przedzjazdowe załogi fabryk, kopalń, hut zapisały na swym koncie wielkie osiągnięcia. Oceniając ogólnie, obserwujemy znaczne usprawnienie organizacji pracy, obniżenie kosztów produkcji, podniesienie wydajności pracy i szereg innych społecznych korzyści. **Nade wszystko jednak w czynie zjazdowym zamanifestowało się zaufanie i poparcie dla naszej partii i jej kierownictwa. Zawarła się w nim bezgraniczna miłość do naszej ludowej Ojczyzny.**

W imieniu kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego życzę Wam — dyrekcji, kadrze inżynieryjno - technicznej, mistrzom, brygadzistom i robotnikom jak największych sukcesów. Życzę, aby najwyższej jakości produkcja przynosiła chlubę Waszemu zakładowi, rozsławiając jego imię w kraju i poza jego granicami. Życzę Wam także wszystkiego najlepszego w życiu osobistym.

Chciałbym również serdeczne podziękowania złożyć wszystkim, którzy przyczynili się do zbudowania i szybkiego uruchomienia tego pięknego zakładu: inwestorom — na ręce ministra Janusza Hrynkiewicza, wykonawcom — na ręce ministra Mariana Olewińskiego. **Niech to dzieło Waszych umysłów i rąk jak najlepiej służy naszej Ojczyźnie Polsce Ludowej!**

Motor

JUŻ 5 TYSIĘCY POLSKICH FIATÓW 125 P WYJECHAŁO Z FSO...

47 (865) 24 LISTOPADA 1968
3 ZŁOTE ROK XVII
WYDAWNICTWA KOMUNIKACJI I ŁĄCZNOŚCI

POD NAZWĄ: ODKUWKI

Na uroczystość otwarcia „Kuźni-Skoczów", największego obecnie zakładu przemysłowego ziemi cieszyńskiej, przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC, I Sekretarz KW PZPR w Katowicach E. Gierek, członek Rady Państwa, przewodniczący PWRN — J. Ziętek, ministrowie: przemysłu maszynowego J. Hrynkiewicz, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — M. Olewiński.

Na zdjęciu: J. Ziętek, J. Hrynkiewicz, M. Olewiński i E. Gierek zwiedzają nową kuźnię matrycową.

CAF — Jakubowski

1772

Zakład ma znaczek firmowy, stanowiący kombinację liter K oraz U, przy czym część litery K wyrasta w symbol młota. W znaczku firmowym zakładu znajduje się też data 1772. To rok powstania, wówczas bardzo jeszcze maleńkiego warsztatu. Dzisiaj to już kombinat kuźniczy, który przeżywa drugą młodość.

Jak wskazuje sama nazwa, Kuźnia Ustroń znajduje się na terenie znanego uzdrowiska, które dorobiło się niedawno wyciągu na Czantorię, dobrze zagospodarowanego i utrzymanego motelu, i zamierza dalej rozwijać usługi w zakresie wypoczynku. Ale Kuźnia istniała w Ustroniu wcześniej niż uzdrowisko. Jest ona jednym z najstarszych w Polsce zakładów pracujących na potrzeby motoryzacji.

Stąd wychodziły w Polsce przedwrześniowej odkuwki dla ciągnika Ursus, dla samochodów produkowanych w Państwowych Zakładach Inżynierii. W czasie wojny Niemcy wprzęgnęli zakład w sieć kooperantów Volkswagena.

W Polsce Ludowej Kuźnia Ustroń, jako jedna z pierwszych, zaczęła dawać odkuwki potrzebne m. in. przemysłowi motoryzacyjnemu. Nie wszyscy wiedzą, że w Kuźni Ustroń produkowany był przez jakiś czas silnik do motocykla WFM. Podstawą długoletniej egzystencji zakładu jest jednak głównie kowalstwo.

W obecnym wykazie asortymentów produkcji Kuźni widnieje przeszło 1 050 pozycji. Niektóre produkowane w kłopotliwych krótkich seriach, nie większych niż 25 tys. sztuk. A każdy detal wymaga uprzedniego przygotowania matryc.

SKOCZÓW = JESZCZE RAZ TYLE

Motoryzacja nie jest wprawdzie jedynym odbiorcą odkuwek z Ustronia, ale najważniejszym. Przemysł motoryzacyjny też, biorąc pod uwagę nie tylko bieżące, ale także przyszłe potrzeby, zapewnił środki na rozbudowę i modernizację zakładu. Ale Ustroń to uzdrowisko. Nie bardzo

jest więc tu miejsce na dalszy rozwój zakładu. **Postanowiono więc zburzyć najbardziej sfatygowane rudery, unowocześnić to co się jeszcze da na miejscu, lecz podstawą dla potrzebnego rozwinięcia produkcji uczynić nowy zakład, którego budowę przewidziano w pobliskim Skoczowie, między drogą do Brennej, a korytem Wisły.** Projekt inwestycyjny powstał w roku 1962, budowa rozpoczęła się w roku 1964, a w dniu 2 listopada br., jak już informowała o tym prasa codzienna, uroczyście oddany został do użytku pierwszy fragment skoczowskiej inwestycji.

Był to ważny dzień nie tylko dla Ustronia i Ziemi Cieszyńskiej, ale wielu gałęzi naszego przemysłu z motoryzacyjnym na czele. Kuźnia Ustroń i nowy Skoczów produkują bowiem także dla potrzeb przemysłu ciężkiego, budownictwa, kolejnictwa i przemysłu maszyn rolniczych. Potrzeby motoryzacji, były dostatecznie duże, zanim jeszcze zapadła decyzja budowy licencyjnego Polskiego FIATa. Trzeba było więc zmieścić w programie niemałe, dodatkowe zadania. Produkcja dla potrzeb FIATa stanowić będzie prawie połowę produkcji nowego zakładu, który po pełnym ukończeniu zaplanowanych inwestycji dostarczać będzie ok. 36 tys. ton odkuwek rocznie, a więc o kilka tysięcy ton odkuwek więcej, niż wytwarzać ich będzie stara, modernizowana Kuźnia.

Podkreśleniem wysokiej rangi zakładu w naszym przemyśle i województwie katowickim było uroczyste oddanie nowej inwestycji do eksploatacji. W uroczystości wzięli udział m. in.: członek Biura Politycznego KC I Sekretarz KW PZPR w Katowicach **Edward Gierek**, przewodniczący PWRN **Jerzy Ziętek**, minister przemysłu maszynowego **Janusz Hrynkiewicz**, przewodniczący ZG Związku Zaw. Metalowców **Henryk Całka** i dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego **Tadeusz Wrzaszczyk**.

Omawiając znaczenie nowej inwestycji, której dotychczasowy koszt wyniósł przeszło pół miliarda złotych, Edward Gierek wyraził budowniczym Skoczowa podziękowanie, za ofiarny trud, który umożliwił oddanie obiektu na 2 miesiące przed terminem. Życzył też powodzenia załodze, która zaczęła już eksploatację nowego zakładu.

NAJBARDZIEJ NOWOCZESNE

Byliśmy tu jeszcze w czasie wykończeniowych robót budowlanych i najbardziej gorących robót montażowych. Brygady specjalistów, realizując zobowiązania, kończyły ustawianie olbrzymich pras kuziennych, oraz wyposażanie pieców do obróbki cieplnej. Dzięki realizacji zobowiązań **już w tym roku skoczowski oddział Kuźni Ustroń podejmie produkcję 120 asortymentów odkuwek. W roku przyszłym dalszych 120.**

Cały proces produkcyjny w Skoczowie oparty jest na nowoczesnych zasadach i maksymalnie zautomatyzowany. Podstawowa hala produkcyjna zaczyna się dużą wiatą, pod którą podjeżdżać będą wagony z materiałami. Z drugiej strony hali wyjeżdżać już będą gotowe odkuwki. Prasy, młoty i piece hartownicze to tylko część widocznego wyposażenia hali. Reszta, m. in. fundamenty pras i młotów kryje się pod ziemią. Nad ziemię wystają tylko ogromne żelbetonowe bloki, ulokowane na setkach amortyzatorów. Ich zadaniem jest dźwiganie nie tylko wielkiego ciężaru młotów i pras, ale także tłumienie uderzeń i nacisków.

Wyposażenie nowego zakładu należy do najbardziej nowoczesnych. Uruchomiona już dość dawno, pracująca także dla potrzeb Kuźni Ustroń matrycownia wyposażona została w unikalne maszyny, jak sterowana hydraulicznie frezarko-kopiarka, elektrodrążarka, czy prasa hydrauliczna do wygniatania grawur na zimno. Maszyny te zapewniają wysoką dokładność wykonania matryc, bez czego trudno byłoby mówić o dokładności odkuwek. Matrycownia korzysta z maszyn sprowadzonych m. in. ze Szwajcarii i Związku Radzieckiego. **W Kuźni stoją prasy produkcji czechosłowackiej, nasze młoty z Huty Zygmunt i piece z Huty Małapanew. Jest także wiele importowanych z NRD, Austrii, Francji i innych krajów urządzeń do dodatkowej obróbki termicznej odkuwek.**

Ale ponieważ oba zakłady trzeba traktować łącznie — należy wspomnieć, że również i stara Kuźnia otrzymała nową matrycownię, na miejscu starej, rozebranej hali, powstaje wydział osprzętu, produkujący narzędzia dla samochodów i maszyn, co pozwoli na trzykrotne zwiększenie produkcji tych wyrobów. Do roku 1970 przewiduje się tu jeszcze budowę nowej hali kuźni i hartowni.

Duży, trudny program inwestycyjny zrealizowany jest na ogół pomyślnie. Generalny wykonawca Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, a podstawowi wykonawcy robót — Mostostal i Energomontaż, to kontrahenci solidni, znający się na swoim fachu. Jest więc gwarancja, że zarówno stary, modernizowany zakład, jak i nowy w Skoczowie, dostarczą m. in. przemysłowi motoryzacyjnemu, to czego on potrzebuje w związku z planami modernizacji i rozwoju produkcji samochodów. Przy projektowaniu Skoczowa przewidziano szczęśliwie możliwość rozbudowy zakładu i podwojenia obecnie projektowanej wielkości produkcji.

I TU KADRY

Czy to wszystko jednak wystarczy? Wiadomo, że obok deficytu odlewów również niedostatek odkuwek utrudnia w dużym stopniu prawidłowy rozwój przemysłu motoryzacyjnego. Czy są więc ew. rezerwy dla innych, przyszłych potrzeb? Inż. Antoni Pieczka — Główny Inżynier Kuźni Ustroń, z którym rozmawiamy o modernizacji i perspektywach rozwoju zakładu mówi wyraźnie: **„nawet po rozbudowie Skoczowa oba nasze zakłady wystarczą z ledwością na pokrycie planowanych obecnie potrzeb motoryzacji. Gdyby więc, poza obecnie planowanymi zadaniami, miały dojść w przyszłości nowe, np. w związku z ew. uruchomieniem produkcji samochodu małolitrażowego, to nasz zakład już na te potrzeby nie wystarczy. Konieczny byłby drugi taki Skoczów".**

Wypowiedź pokazuje sytuację, która istnieje lub istnieć będzie w większości obecnie rozbudowywanych zakładów przemysłu motoryzacyjnego. **Realizacja planów przyrostu mocy produkcyjnej i poprawy jakości wystarczy z ledwością na to, co jest już przewidziane i zatwierdzone. Nowe, ew. zadania wymagałyby więc poważnych, nowych inwestycji.**

Jeśli jednak kierownictwo zakładu Kuźnia Ustroń, rozpatruje także ew. dalsze zadania, **to najwięcej troski sprawia mu to, co trzeba robić dziś i jutro.** Uruchomienie oddziału w Skoczowie, nie oznacza automatycznej poprawy trudnej sytuacji. Nowy i stary zakład potrzebuje i będzie potrzebował coraz większej ilości fachowców, o których coraz trudniej. **W ciągu ubiegłych lat kowalstwo pozostało nieco w tyle w hierarchii zawodów i atrakcyjność jego, ze względu na ciężką pracę, stale się zmniejsza. Tradycje dobrego kowalstwa z Kuźni, które wiązały z zakładem dziadków i ojców w mniejszym stopniu działają na synów.** Są więc duże trudności z zapełnieniem wszystkich wolnych miejsc w szkołach pod patronatem zakładu z Technikum Kuźniczym na czele. Jeśli idzie o wartość realizowanych inwestycji, to nieco obaw budzi przyszłe funkcjonowanie niektórych krajowej produkcji urządzeń, a m. in. pieców do obróbki cieplnej. Przy dużym rozwoju i tej dziedziny produkcji brak dotąd większej, krajowej specjalizacji w zakresie urządzeń kuzienniczych i hartowniczych.

Jakkolwiek więc wypróbowana kadra Kuźni Ustroń nie boi się nowych zadań, związanych m. in. z uruchomieniem nowego zakładu w Skoczowie, to daleka jest od bezkrytycznego optymizmu. Skoczów, to duży skok naprzód. Ale to tylko część problemu pod nazwą: odkuwki.

L. R.

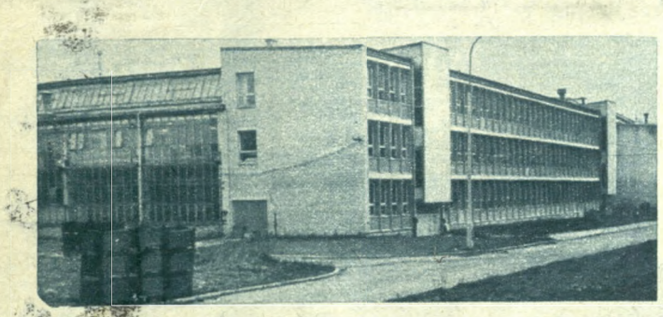

Od frontu do drogi stoi „usługowiec", mieszczący nie tylko biura, ale szatnie, łaźnie i ambulatorium. Z usługowca wchodzi się do hali produkcyjnej.

Do hali produkcyjnej przylega duża wiata, pod którą przyjeżdżać będą wagony z materiałami. Z drugiej strony wyjeżdżać będą gotowe odkuwki.

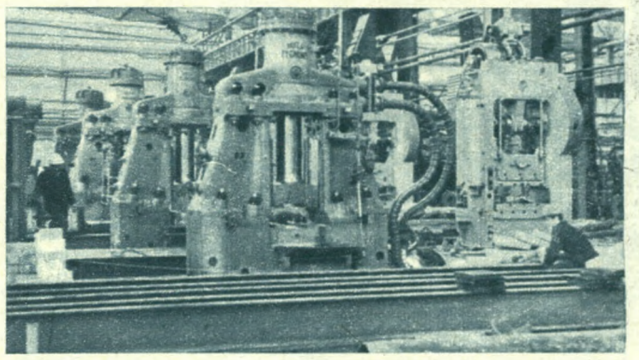

W połowie października wiele robót było jeszcze „w proszku" ale w hali stały już prawie gotowe ciężkie prasy i młoty.

Załogi przedsiębiorstw montażowych starały się o równie dobre wykonanie drugiego etapu budowy — m. in. montażu pieców do obróbki cieplnej odkuwek.

С большим удовлетворением осмотрев строящийся завод, желаю его коллективу быстрее освоить его проектную мощность. Большим спасибо за предоставленную возможность познакомиться культурой будущего современного предприятия ПНР.

29.XI.68.

Leonard Martin
Ray Sutherland

The Ford of Europe group has been most impressed with the extent of the facilities here and the technical quality of staff and products.
16.4.70

Auch wir aus Kölner Ford-Werke A.G. sind sehr beeindruckt von der modernen Einrichtung und dem technischen Stand.
6.5.70
Hans Pfleiderer Rolf Gelhausen

Miejsca za stołem Prezydialnym w dniu przekazania Zakładu Kuźnia w Skoczowie do wstępnej eksploatacji 2.11.1968 r.

Tow. Glajc Józef

Tow. Adamus Józef

Tow. Gomola Emil

Tow. Śmiłowski Karol

Tow. Górecki St.

Tow. Całka Henryk

Tow. Grudzień

Tow. Olewiński

Tow. Gierek

Tow. Huczek

Tow. Ziętek

Tow. Hrynkiewicz

Tow. Pyka

Tow. Kuczma

Tow. Wrzaszczyk

Tow. Michalski

Tow. CHRAŚCINA

Tow. Kaczmarczyk.

Tow. Stowiena Fr.